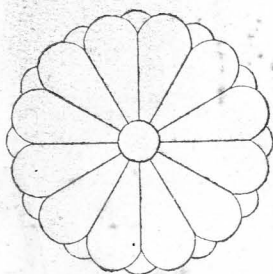


WŁ. STUDNICKI



DALEKI WSCHÓD

W POLITYCE ŚWIATOWEJ

WARSZAWA

DALEKI WSCHÓD
W POLITYCE ŚWIATOWEJ

ZAKUPIONE
od *Kuiggarui* *1. 11. 1920*
MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBL.
w Łodzi
Nr *22349* d. *20. I* 19*20* r.



Inbl. 300,261

WŁADYSŁAW STUDNICKI

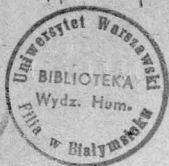
DALEKI WSCHÓD W POLITYCE ŚWIATOWEJ

W A R S Z A W A

1 9 3 0

K-20/88

Hd



115485

V



Tłoczono w Drukarni
Literackiej Sp. z o. o.
w Warszawie
N. Świat
22

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA
im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku



FUW0422220

D503/56

Przedmowa autora.

Sprawy Dalekiego Wschodu wywołały wielkie zainteresowanie moje dzięki pobytowi na wygnaniu syberyjskiem i wojnie chińsko-japońskiej 1894 r., z czasu mego pobytu na Syberji. Doszedłem wówczas do przekonania, że wojna chińsko-japońska będzie miała jako konsekwencję wojnę rosyjską-japońską, a zburzy równowagę polityczną Europy i wywoła wojnę Europejską, która nam przyniesie wyzwolenie lub zagładę.

W 1897 roku, zaraz po powrocie z Syberji, wydałem książkę „Współczesna Syberja” i do wojny rosyjsko-japońskiej wielokrotnie podnosiłem sprawę zbliżania się wojny rosyjsko-japońskiej. Na początku wojny rosyjsko-japońskiej wydałem książkę „Rosja w Azji Wschodniej”.

Po latach wielu przy zmienionych okolicznościach zewnętrznych, gdy myśl już pracuje nie nad odtworzeniem, lecz nad konserwacją własnego Państwa, zwróciłem się znowu do dawnych studjów nad kwestją wschodnio-azjatycką. Konflikt chińsko-rosyjski był do tego pobudką, lecz zmuszało mnie do pracy nad kwestją wschodnio-azjatycką poczucie, że dziś węzłowym punktem polityki światowej staje się Daleki Wschód, że wypadki polityczne z zakresu polityki międzynarodowej, bardzo odległe od siebie, w przestrzeni na siebie oddziałują, że sprawy wschodnio-azjatyckie, które były jednym z ważnych czynników naszego wydzwignięcia się, mogą być zarówno czynnikiem naszego upadku, jak i międzynarodowej wagi.

Przy pisaniu tej książki korzystałem z uprzejmej pomocy p. Wandy Wyczółkowskiej, referentki wydziału wschodniego M. S. Z., której za udzielenie mi notatki niniejszem dziękuję.

AUTOR

WSTĘP.

Wypadki dziejowe Dalekiego Wschodu XX stulecia stały się pierwszym czynnikiem polityki zewnętrznej Europy. Wojna rosyjsko-japońska pociągnęła za sobą wojnę światową. Rosja, pobita na Dalekim Wschodzie, zwróciła się ku zdobyciom w Europie: Konstantynopol, cieśniny, Galicja Wschodnia — stały się z powrotem celem jej zdobyczy. Pobita przestała wzbudzać ów strach, który był wynikiem sugestji wielkich liczb: obszaru, ludności, zasobów Rosji. Stosunek sił Rosji do Niemiec, a przez pewien czas, po wojnie japońskiej, do Austro-Węgier, zmienił się na niekorzyść Rosji. Świadomość tego wywołała aktywną politykę Austrii na Bałkanach, aneksję Bośni i Hercegowiny. Wszystko to razem zdecydowało o wojnie, która wskutek innych czynników politycznych stała się światową.

Udział Stanów Zjednoczonych w wojnie światowej był wywołany nie tylko solidarnością anglo-saską, którą Wielka Brytania usiłowała celowo wzmóc w przededniu wielkiej wojny, lecz i świadomością mężów stanu Ameryki, że tylko przez udział w wojnie Stany Zjednoczone staną się potęgą, dla której Japonia przestanie być groźną. Od 1907 r., od zatargu z Japonią w sprawie imigracji japońskiej do Stanów, a nawet wcześniej, od 1905, od zwycięstwa Japonii nad Rosją, myśl najprzedniejszych umysłów politycznych Stanów Zjednoczonych zaprzęgnięta była japońskiem niebezpieczeństwem. Kilkanaście razy gęstsza ludność Japonii w porównaniu ze stanami Dalekiego Zachodu była podstawą naturalną kolonizacji japońskiej, już Kalifornia liczyła bardzo znaczny procent Japończyków. Zatomowanie kolonizacyjnej ekspansji Japonii wywołało naprężenie stosunków w 1907. Filipiny, owa podstawa operacyjna Stanów Zjednoczonych w ich azjatyckiej ekspansji, znacznie bliżej leżąca od Japonii, niż od Stanów, mogły być z łatwością opanowane przez Japonję.

Jakkolwiek pozycja strategiczna Japonji na Wielkim Oceanie w stosunku do Azji pozostała znacznie lepszą, niż Stanów Zjednoczonych, lecz Stany Zjednoczone uzyskały poważną przewagę sił gospodarczych i politycznych dzięki wojnie światowej i swemu w niej udziałowi. Wojna dała im ekonomiczną przewagę: z dłużnika Europy przeobraziła je w wierzyciela, dała rozpęd przemysłowi amerykańskiemu; udział w wojnie wywołał proces przeobrażania ich sił gospodarczych w siły militarne, przemysł pokojowy zamienił w przemysł wojenny, milionów cywilów w wojskowych, zdał sztab i szkołę opartą na tradycjach i doświadczeniach wojskowych Francji. Japonja też zyskała na wojnie, ale jej zyski są znikome w porównaniu z zyskami Stanów Zjednoczonych: stosunek sił zmienił się na ich korzyść; one odtąd dbają, aby nie odmienił się.

Stany Zjednoczone mają dwie linje ekspansji: ku południowej Ameryce i ku wybrzeżom Wielkiego Oceanu.

Tak zwany „ruch na zachód“ w Stanach Zjednoczonych t. j. przesiedlanie się ze Stanów Wschodnich do Zachodnich, zwiększa zainteresowanie Stanów Dalekim Wschodem Azji: kanał Panamski ułatwił przerzucanie sił gospodarczych i militarnych Stanów wschodnich, najbardziej uprzemysłowionych na Daleki Wschód azjatycki, będący dla nich Dalekim Zachodem. Najwybitniejszy przedstawiciel imperjalizmu amerykańskiego Roosevelt pisał:

„Czem było Morze Śródziemne dla cywilizacji Rzymu, Ocean Atlantycki dla Europy za ostatnie trzystoletcie, tem staje się Ocean Wielki dla Stanów Zjednoczonych.

Na jego wybrzeżu znajdują się dwa największe narody w historii: Chiny i Stany Zjednoczone; starszy z tych narodów rozwinął się wówczas, gdy młodszy się jeszcze nie narodził. Młodszy wyszedł z takim bogactwem i potęgą jakiego dotychczas nie znano. Nieopodal od Azjatyckiego Łądu leży wielkie wyspiarskie państwo Japonja.

Japonja, Chiny, Rosja, Holandja, Anglja — to aktorzy na terenie Dalekiego Wschodu¹⁾.

Politycznie na wschodzie najbardziej aktywnymi są: Rosja, Japonja, Stany Zjednoczone i Anglja. Francja szukała odrodzenia swej potęgi po pogromie 1871 przez zdobycze w Azji wschodniej: usiłowała ją mobilizować przeciwko Niemcom w okresie wojny światowej, lecz dziś na wschodzie tak jak i Holandja odgrywa podrzędną rolę. Chiny z obiektu polityki wschodu stają się czynnym subjektem. Procesy odbywające się w Chinach: ich konsolidacja, ich wojny domowe, ich ksenofobia, ściąganie przez nich kapitałów międzynarodowych na inwestycje — wszystko to staje się pierwszorzędnym czynnikiem polityki światowej i gospodarstwa światowego.

¹⁾ Roosevelt, *The restless Pacific*.

CHINY.

W polityce światowej od lat wielu Chiny są ważnym czynnikiem, lecz czynnikiem biernym. Anglja, Francja, Rosja, Japonja, Stany Zjednoczone i Niemcy walczą o wpływy w Chinach, lub o zdobycie tych lub owych części terytorjum tego państwa, które jest olbrzymim rezerwuarem potencjonalnym bogactw ekonomicznych, posiada mało wyzyskane bogactwa mineralne i może stać się potęgą wskutek swej liczności i swych obszarów.

OBSZAR I LUDNOŚĆ.

Obszar Chin zbliżony jest do obszaru Europy. Chiny ze swemi dodatkowemi krajami, jak Mandżurja, Mongolja, Sin-kiang (Chiński Turkiestan) i Tybet liczą 10.500.000 km. kw., gdy Europa 9.970.000. Pod względem ilości ludności niewiele ustępuje Europie, liczą bowiem 444 milionów mieszkańców, gdy Europa 480 milionów.

Ludność Chin ulegała perjodycznym spisom dla celów podatkowych. Pierwszy spis 1712 obliczony w 1741, wykazał 143,4 milj. ludności. W 1812 liczono 362,4 milj., w 1885 — 377,5 milj., w 1922 r. ludności właściwych Chin na 411 milj. Przyrost naturalny według obliczeń Rockhilla wynosi 1,8%, jest więc obecnie znaczniejszy od przyrostu naturalnego większości krajów Europy.

Wyemigrowało Chińczyków z kraju — po rok 1925 — ponad ośm milionów ludzi. Wobec zatamowania tej emigracji do Stanów Zjednoczonych, jest ona tam nieliczną, wynosi 150 tysięcy, jeszcze mniej liczną jest w Kanadzie (12), Australji (25), Nowej Zelandji (2,5). Imigracja chińska skierowuje się do krajów podzwrotnikowych: w Indjach Holenderskich jest 1,825 tys., w Sjamie 1.500 tys., na Malajskim pół-

wyspie 903, w Indo-Chinach 250, w Honkongu 444, w Indjach Brytyjskich 1.030, w Brazylii 20, w Peru 45, w Meksyku 2.8, na Hawajskich wyspach 27, w Filipinach 41 tysięcy.

Jakkolwiek żółta rasa ma wiele szans rozplenienia się w krajach podzwrotnikowych, ze względów klimatycznych mało odpowiednich dla kolonizacji europejskiej, jednak posuwa się ona i ku północy. Syberja liczy około 40 tysięcy Chińczyków.

Kolonizacja wewnętrzna stanowi program gospodarczy najwybitniejszych umysłów chińskich; odbywa się ona tak we właściwych Chinach, jak też w krajach lennych, w tak zwanych krajach ubocznych.

Podstawą wewnętrznej kolonizacji Chin jest znaczna różnica w gęstości zaludnienia prowincyj tego państwa. Przeciętna gęstość zaludnienia Chin właściwych wynosi 109 mieszkańców na km. kw., przeciętna gęstość zaludnienia Chin wraz z krajami dodatkowymi 42 mieszkańców na km. kw., gdy przeciętna gęstość zaludnienia Europy wynosi 48 mieszkańców na km. kw. Coprawda kraje dodatkowe jak chiński Turkiestan (Sinkiang) z ludnością 1,7 mieszkańców na km. kw., Mongolia 0,8, Tybet 5,4, ze względów klimatycznych i topograficznych w znacznej części swych obszarów nie nadają się do kolonizacji.

Ludność Chin właściwych jest rozmieszczona bardzo nierównomiernie. Część wschodnich Chin, przylegająca do Oceanu Spokojnego, równina, zwłaszcza południowo - wschodnia, gdzie rolnik zbiera dwa plony ze swych pól, posiada bardzo gęste zaludnienie, podczas gdy część rozpościerająca się na płaskowzgórzu i pagórkach posiada względnie rzadką ludność. Do najbardziej gęsto zaludnionych prowincyj należą: Kiangsu 338, Czekiang 330, Szantung 212, Honan 180, Hupe 147, Kwantung 144, Anhuei 140, Hunan 132, Czili 115, Fukien 110.

Gęstość sieci kolejowej w Chinach jest minimalna, równa się 0,22 klm. kolei na 100 kw. klm. obszaru. Na 10 tys. mieszkańców Chiny posiadają 0,33 klm. kolei. W 1923 Chiny posiadały 12.020 klm. kolei. Większość dróg żelaznych miała na celu eksploatację bogactw tych lub owych prowincyj i była budowaną przez obcy kapitał, nie uwzględniała interesu państwowego Chin, zjednoczenia prowincyj tego państwa.

Budowę dróg żelaznych w Chinach na większą skalę rozpoczęła Rosja przez budowę Mandżurskiej kolei żelaznej, mając na celu wciągnięcie tej prowincji w sferę swych wpływów, a nawet aneksję. Niemcy otrzymali koncesję na budowę dróg w Szańdunie od Tsing-tao do Tsinan-Fu, Francja na budowę kolei żelaznych od Juń-nań-Fu do Laj-Czou, dążąc do gospodarczego włączenia pogranicza chińskiego do Tonkinu. Rzecz naturalna, że Chińczycy pomimo to, że koleje żelazne wybudowane przez obcy kapitał są czynnikiem rozwoju i sił produkcyjnych, przejawiali częstokroć wrogi stosunek do budowy kolei żelaznej przez kapi-

tał cudzoziemski, na przykład w 1911 jednym z epizodów owoczesnej rewolucji była walka przeciwko budowie kolei żelaznej równoległej z rzeką Jang-tse, kolei, która miała przeniknąć do prowincji Syczuan i była przedsięwzięciem obcego kapitału.

Kolonizacja wewnętrzna w Chinach jest czynnikiem, który musi wywołać zlanie się ludności poszczególnych prowincyj i przyczynić się do zabezpieczenia temu państwu jego kresowych dodatkowych prowincyj, różnice bowiem kulturalne, etniczne i językowe we właściwych Chinach są bardzo znaczne, w prowincjach zaś dodatkowych Chińczycy stanowili mniejszość. Jak znaczne są różnice w poszczególnych prowincjach dowodzi fakt, że gdy się zebrał parlament chiński w 1912, członkowie jego musieli częstokroć porozumiewać się w języku angielskim, gdyż różnica poszczególnych dialektów chińskich jest tak znaczną, że deputowani różnych prowincyj nie rozumieli się wzajemnie.

Analfabetyzm wskutek trudności pisma chińskiego oraz braku szkół, jest w Chinach tak powszechny, że gdy w 1908 projektowano rozszerzenie oświaty ludowej przez stworzenie sieci szkół, to stawiano jako zadanie doprowadzenie czytających w 1914 do 1% ogółu ludności, w 1915 do 2%, w 1916, w którym zamierzano otworzyć parlament, do 5%. Przy tym powszechnym analfabetyzmie wspólny język literacki nie mógł być cementem jednoczącym Chiny. Tym cementem jest przede wszystkim kolonizacja wewnętrzna; rządy mandżurskiej dynastji, zarówno jak i rząd republiki chińskiej systematycznie popierają kolonizację. Kolonizacja osiągnęła olbrzymie rezultaty w Mandżurji. W 1880 Mandżurja liczyła 9,8 milj. mieszkańców, w 1900 — 14,3 milj., w 1920 — 22,5 milj., w 1927 — 26,3 milj. Przez kolonizację dodatkowych prowincyj Chiny zapewniają sobie ich posiadanie. Usiłowały również kolonizować także i Wschodni Turkiestan i Mongolję.

KOLONIZACJA.

Chińczycy dążyli do wschodniego Turkiestanu, gdyż leżał on na drodze do zachodniej Azji; oprócz tego koczownicy tego kraju w Dżungarji i Baj-szanie robili napady na właściwe Chiny, co wywoływało ekspedycje chińskie dla steroryzowania napastników i ochrony od nowych napadów. Chińczycy budowali stacje i punkty oporu, swe garnizony stawiali w miastach, budowali nowe miasta i fortece. Chiny załadowały krajem jeszcze w końcu XVIII wieku, w 1860 powstanie plemion koczowniczych zniszczyło osiedla chińskie, lecz w 1880 Chiny znowu opanowały kraj. Dla jego zaludnienia próbowały kolonizacji karnej, gdy ta nie dała dodatnich rezultatów od 1892 rozpoczyna się kolo-

nizacja dobrowolna, a mianowicie werbunek ludności rolniczej z wewnętrznych prowincyj Chin, lecz wobec tego, że narazie niewiele było kandydatów, rząd chiński przyjął na swój koszt przewóz kolonistów z ich miejsca pobytu do głównego miasta prowincji zachodniej, Urumczy, dawał środki na budowę domów, dostarczał narzędzi rolniczych, żywego inwentarza i nasion, rozkładając opłatę za to wszystko na długie terminy. Wywołało to olbrzymi napływ kolonistów. Wówczas rząd chiński stopniowo zmniejszał ulgi, jakie otrzymywali przesiedlający się, przygotowywał tylko ziemie dla osadników.

W analogiczny sposób Chińczycy kolonizowali Mongolję. Ten olbrzymi kraj, liczący przeszło 3 miliony kłm. kw. o ludności 2,5 milj., czyli posiadający 0,8 mieszkańców na 1 kłm. kw., w jednej dziesiątej stanowi teren urodzajny, w wielu zaś miejscach ma znaczne bogactwa mineralne, jak węgiel, żelazo, nafta, miedź. Szczególniej urodzajną jest Czujska dolina. Rosja pragnąc zawładnąć znaczną częścią Mongolji, tak zwaną zewnętrzną Mongolją, wymogła na Chinach zaniechanie kolonizacji tej prowincji, w kilka lat potem w 1913, korzystając z rewolucji w Chinach, zawładnęła zewnętrzną Mongolją. Rzecz charakterystyczna, że Sowiecka Rosja, rządząc się tą samą rosyjską racją stanu, o innej tylko ideologii, usilnie popierała i popiera emancypację Mongolji od Chin. Mongolja od 1920 proklamuje się niepodległą, lecz jej niepodległość nie jest uznawaną przez Chiny. Kolonizacja Mongolji przez Chińczyków i podniesienie jej pojemności ludnościowej przez racjonalną eksploatację jej bogactw, sprzeciwia się interesom rosyjskim, niewczy bowiem nadzieję owładnięcia temi pogranicznymi prowincjami i przedłużyć obronny front Rosji w Azji w stosunku do Chin.

WŁASNOŚĆ ZIEMSKA W CHINACH.

Chiny posiadają olbrzymi rezerwuar ludności dla kolonizacji rolnej, należą bowiem do krajów rolniczo - przeludnionych. Ziemia w Chinach jest w wysokim stopniu rozdrobnioną. W 1910 ilość właścicieli wynosiła:

Obszar	Ilość właścicieli
100 i więcej mu*)	2.278.365
50	4.137.136
30	6.712.366
10	11.303.570
mniej niż 10	17.914.331

Wielkich majątków Chiny niemal nie posiadają. W prowincjach z ludnością od 30 — 40 milj. mieszkańców, majątków od 300 — 500 ha jest nie więcej niż 3 — 4. Tylko w prowincji Chili i Szanduń na północy

*) 100 mu = 6,60 h.

spotykają się majątki około 10 tys. mu, w Chinach właściwych wielka własność należy do wyjątków. Upowszechnioną jest drobna dzierżawa; drobnych dzierżawców obliczają tam na 6.780 tys., pół dzierżawców na 5.438 tys., natomiast pracujących na własnych gruntach 11.349 tys. rodzin.

Rosja bolszewicka pragnęła wywołać rozruchy agrarne w Chinach na wzór tych, jakie przeżywała w 1917. Cyfry powyższe dowodzą, że wobec braku wielkiej własności nie było podkładu dla analogicznego ruchu. Udało się tylko agitatorom bolszewickim w niektórych prowincjach wywołać walkę między dzierżawcami i właścicielami, co miało przejściowe niedogodne konsekwencje, gdyż dzierżawcy byli pozbawieni tej zapomogi w ziarnie i w żywym inwentarzu, którą częstokroć otrzymują od właścicieli ziemskich.

PRZEMYSŁ.

Wielki przemysł Chin powstaje ostatnimi czasy i zatrudnia około miliona robotników, co stanowi $\frac{1}{4}$ proc. ogółu ludności. Przemysł ten jest rozrzucony na olbrzymich obszarach tego państwa, klasa robotnicza w Chinach nie może być czynnikiem posiadającym takie wpływy na stosunki polityczne i gospodarcze, jak klasa robotnicza w Centralnej i Zachodniej Europie. Była i jest ona przedmiotem propagandy agentów sowieckich.

Ten fakt, że wielkie przedsiębiorstwa należą do cudzoziemskich kompanji, podnieca względem nich klasę robotniczą Chin; niechęć klasowa jest żywiona niechęcią rasową, tą ksenofobią, która jest najczynniejszym pierwiastkiem psychicznym we współczesnych Chinach. Ruch robotniczy chiński przejawia się w Kantonie, Szanghaju, Hankou, częściowo w Tientsinie, w kopalniach Kailańskich itd. Strejk jest główną formą tego ruchu. W 1922 w Honkongu strejkowało 40 tys. marynarzy i robotników okrętowych. Wobec współzawodnictwa między angielskimi i chińskimi właścicielami okrętów i domów handlowych, — strejkujący marynarze i robotnicy chińscy otrzymywali zapomogę od sfer handlowych chińskich. W Szanhaju w 1922 — 23 było pięćdziesiąt kilka strejków, charakterystyczny był strejk na kolei Pekin — Hankou w lutym 1923, stłumiony krwawo przez generała U-Pei-fu. W 1924 w Kantonie odbył się przewlekły strejk funkcjonariuszy i robotników na cudzoziemskiej koncesji Szameń, w 1924 strejk o charakterze nacjonalistycznym z powodu rozporządzenia o uprzedniej rejestracji tych, którzy mają prawo wchodzić do cudzoziemskiego kwartału. W końcu maja 1925 wielki strejk chińskich robotników japońskiej fabryki bawełnianej w Szanhaju, zakończony strzelaniem angielskiej policji wobec ekscesów strejkujących.



W 1919 pisał Sun-Jat-Sen, najwpływowwszy polityk chiński: „Chiny, dzięki swemu zapóźnieniu pod względem rozwoju przemysłowego, nie weszły jeszcze w stadjum wojny klasowej. Robotnik nasz, znany powszechnie pod nazwą „kuli“ cierpi bezrobocie i dlatego jest rad każdemu kapitaliście, który w celu wyzysku jego pracy założy choćby nędzny sklepik z cukierkami. Kapitalista jest dziś jeszcze rzadkiem zjawiskiem i zaczyna się jedynie w traktatowych portach“.

Walka o podniesienie zarobków w Chinach została podniecona przez propagandę sowiecką, i przekroczyła na pewien czas naturalne podłoże gospodarcze płac robotniczych w Chinach.

Niska stopa życiowa, niemożność utrzymania się na roli wielu, wobec ogromnego rozdrobnienia się gruntu, jest naturalną przyczyną niskich zarobków robotników chińskich. Pracujący w drobnym przemyśle w warsztatach chińskich, pracują w gorszych warunkach higienicznych, niż zatrudnieni w przemysłowych zakładach cudzoziemskich, jakkolwiek pod względem urządzeń chroniących życie i zdrowie robotnika stoją znacznie niżej od europejskich.

Polepszenie bytu klasy robotniczej w Chinach i wogóle dobrobytu w tym kraju jest uwarunkowane znaczniejszym napływem obcego kapitału do przemysłu i inwestycji. Pomimo zamieszek trwających niemal bez przerwy od czasu usunięcia Mandżurskiej Dynastji i proklamowania republiki, przemysł Chin czyni znaczne postępy. Ze wszystkich gałęzi wielkiego przemysłu najbardziej rozwija się przemysł tkacki: w 1891 ok. 180 tys. wrzecion, w 1900 — 500, w 1913 — miljon, w 1924 — 4.300 tysięcy. Przemysł ten znajduje się w rękach angielskich, amerykańskich i japońskich, przyczem udział japońskich i amerykańskich przedsiębiorstw w przemyśle chińskim wzrasta znacznie szybciej niż angielskich, na przykład było wrzecion bawełnianych

1921 angielskich 259 tys. japońskich 865 tys.

1924 angielskich 250 tys. japońskich 1218 tys.

Obcych firm znajdowało się w Szanghaju: angielskich w 1914—202, w 1924—265; amerykańskich 71 i 216; japońskich 117 i 1.125. W tamtejszym przemyśle bawełnianym górują przedsiębiorstwa japońskie. Gdy 20 przedsiębiorstw chińskich posiada zakładowego kapitału 36.200.000 taelów, 5 obcych nie japońskich 8.300.000, 9 japońskich 103.000.000. Fabryki bawełnianie w Chinach japońskie posiadają 330 milj. taelów zakładowego kapitału, chińskie 189 milj., angielskie 6,8 milj.

Wskaźnikiem uprzemysłowienia Chin jest szybko wzrastający przywóz maszyn. Przywieziono w 1890 za około 0,5 milj. tael., w 1900 za 1,5, w 1919 za 50,5, w 1921 za 78,5, w 1927 za 18,5. W pierwszych latach po wojnie przywóz maszyn został wzmożony jako reakcja na zmniejszony przywóz z Europy w okresie wojny światowej. W 1925

uległ zmniejszeniu, na co wpłynęły zamieszki chińskie oraz ta okoliczność, że kapitał obcy już ostrożniej inwestował w Chinach wobec wzrastającego nacjonalizmu, skierowanego przeciwko cudzoziemcom w tem państwie.

Nie ulega wątpliwości że brak kapitałów, dróg żelaznych i gościńców automobilowych tamuje rozwój gospodarczy Chin i potencjonalne bogactwa tego państwa wielokrotnie przekraczają jego bogactwa aktualne.

Pisarze chińscy, jak Sun-Jat-Sen, przesadzają odnośnie do naturalnych bogactw Chin, twierdząc że należą one do krajów najbardziej obdarzonych bogactwami naturalnymi. Tymczasem, jeżeli wziąć pod uwagę bogactwa naturalne już odkryte, Chiny ustępują Stanom Zjednoczonym i Europie zachodniej. Jeżeli weźmiemy dwa najważniejsze bogactwa mineralne: węgiel i żelazo, jeżeli przyjmiemy za normę roczną produkcję na głowę ludności w Stanach Zjednoczonych 5,67 ton węgla i 0,25 tony żelaza, to dziś znane zapasy węgla w Chinach starczą na 20 lat, żelaza na 5 lat. Obecnie produkcja Chin jest przeszło trzydziestokrotnie mniejszą od amerykańskiej. Chiny bezwarunkowo są jeszcze mało zbadane pod względem geologicznym, lecz jest to kraj, którego kultura oblicza się na kilka tysięcy lat i zabytki archeologiczne są częstokroć drogowskazem bogactw naturalnych.

5000 C
2000 Fe

Obecna produkcja górnicza chińska stanowi nieznaczny procent ogółu produkcji światowej: np. złoto — 0,6, srebro — 0,02, ołów — 0,6, cyna — 1, miedź — 0,1, żelazo — 0,5, ruda manganowa — 0,9, rtęć — 8,7, wolfram — 10, antymon — 44, węgiel 1, magnezja 1,2, nafta — pół tysięcznego procentu ¹⁾).

Chiny, stanowiące około czwartej części ludności świata, mają nader ubogi udział w bogactwach mineralnych.

50% kapitału zatrudnionego w górnictwie węglowem należy do obcych przedsiębiorstw, do Japonji 27,5%, do Anglii 22% i do Niemiec 2%. Przedsiębiorstwa, figurujące jako chińskie, są niemi częstokroć tylko nominalnie. Od wielu lat Chiny usiłują drogą prawodawczą uczynić przedsiębiorstwa górnicze własnymi. W 1898 wytworzyły Centralne biuro kolei żelaznych i kopalń. Biuro to przedstawiało do zatwierdzenia cesarza specjalne ustawy, według których — dla ochrony suwerennych praw Chin kontrola nad kolejami żelaznymi i górnictwami towarzystwami winna znajdować się, niezależnie od rozmiarów inwestowanego cudzoziemskiego kapitału, w rękach chińskich kupców. Ustawa ta nie uzyskała sankcji wskutek protestu angielskiego poselstwa. W 1902 usta-

* 1) *Mineral Enterprise in China*. Tiensin 1922, cyt. przez A. Kantorowicza, *Nowy Wostok*, 1926.

nowiono prawo koncesyjne dla kopalń górniczych i rud żelaznych, wymagające specjalnych koncesyj dla zapobieżenia przejściu kopalń chińskich w ręce cudzoziemców, jednak pod parciem Anglii w traktacie angielsko-chińskim znalazł się następujący ustęp: „Uznając za pożądane wciągnięcie obcego kapitału do przedsiębiorstw górniczych... Chiny obowiązują się poddać rewizji swe prawodawstwo górnicze, które nie powinno stawiać żadnych przeszkód dla cudzoziemskiego kapitału i stawiać obcych kapitalistów w warunkach mniej korzystnych niż te, w których znajdują się one w cudzoziemskich prawodawstwach“.

Traktat handlowy ze Stanami Zjednoczonymi w 1903 potwierdził powyższy ustęp i zaznaczył: „Chiny zezwalają obywatelom Stanów Zjednoczonych prowadzić badania górnicze na chińskim terytorjum pod warunkiem, że będą one podlegać prawom i warunkom, jakie ustanowione będą przez Chiny dla jego poddanych i dla cudzoziemców“.

W 1904 były wydane ustawy, dopuszczające wspólny zarząd kopalń Chińczyków i cudzoziemców, przyczem Chińczycy musieli mieć zagwarantowaną większość w zarządzie.

W 1907 rozszerzono prawa cudzoziemców w akcyjnych towarzystwach górniczych, dając im prawo korzystania z 7/10 akcji. W 1914, Chińczycy, korzystając z wybuchu wojny europejskiej, wprowadzili ograniczenie praw cudzoziemców do 50% akcji w towarzystwach górniczo-przemysłowych.

Sfera wpływów francuskich ustanowiona została konwencją 26 czerwca 1895: „dla eksploatacji kopalń prowincyj Jun-nan, Kuang-si, Kuangtung“. Chiny winny przede wszystkim zwracać się do francuskiego handlu i francuskich inżynierów. 15 stycznia 1896, wydana była wspólna deklaracja francusko-angielska, ustanawiająca pierwszeństwo Francji w prowincji Jun-nań, a nie zaś Syczuan. Wbrew tej deklaracji Francuzi przedłużyli linię Haifong (w Tonkinie) — Junnanfu do Suifu na brzegu Jangtse w prowincji Syczuan.

Dolina Jangtse uznana była za sferę specjalnych interesów Anglii, nie tylko w kolejnictwie, ale i górnictwie.

Prowincja Szantung 1897 została przyznana Niemcom jako sfera ich interesów. W 1899 zawarta była dzierżawa Kiau-Czau, przyczem Niemcy uzyskali prawo budowy kolei żelaznej Tsing-tao—Tsin-nan-Fu, Tsing-tao — Tsin-Czou i prawo eksploatacji bogactw mineralnych na 18 km. z każdej strony od projektowanej trasy kolejowej. Niemcy jak wiadomo utracili to prawo podczas wojny na korzyść Japończyków. Południowa Mandżurja stała się sferą wpływów Japonii, w północnej Mandżurji Rosja posiadała prawo eksploatacji bogactw mineralnych w pobliżu toru kolejowego.

Jakkolwiek w ciągu ostatnich lat kilkunastu Chinom udało się odzyskać koleje i przedsiębiorstwa niemieckie, obecnie pomimo walki rządów chińskich z koncesjami zagranicznymi, która znajduje swój hamulec w potrzebie obcego kapitału, udział tych państw w ciężkim przemyśle Chin jest znaczny i w wielu przedsiębiorstwach uznawanych za chińskie, Chińczycy dyrektorowie przedsiębiorstw są tylko figurantami. W ciężkim przemyśle największy udział posiadają Japończycy. Jest to zrozumiałe ze względu na to, że Japonia ma niedostateczną podstawę dla swego rozwoju przemysłowego we własnych bogactwach mineralnych oraz stąd, że główne zasoby węgla i rudy żelaznej Chin znajdują się w północnych prowincjach tego państwa. 90% produkcji rud żelaznych Chin jest kontrolowane przez Japończyków.

HANDEL.

W bankach chińskich przeważa kapitał amerykański. Wojna światowa jednak przyspieszyła rozwój gospodarczy Chin i tempo jego w dobie obecnej jest silniejsze niż było przed wojną. W ostatnim 10-leciu handel zewnętrzny Chin czynił znaczne postępy, jak widać z poniżej przytoczonej tablicy:

lata	import w milj.	eksport tael.	obroty
1917	549,5	462,9	1012,4
1918	554,9	485,9	1040,7
1919	646,9	630,8	1277,8
1920	672,2	541,6	1303,9
1921	906,1	601,2	1507,3
1922	945,0	654,9	1599,9
1923	923,4	752,9	1676,3
1924	1018,2	771,7	1790,1
1925	947,8	777,3	1724,2
1926	1124,2	864,3	1988,5
1927	1012,9	918,6	1931,5

Cyfry powyższe wykazują, że handel zewnętrzny Chin jak w wywozie tak i przywozie zwiększył się w dwójnasób. Upowszechniło się twierdzenie, że rozwój gospodarczy Chin, Japonji i innych krajów pozaeuropejskich w okresie wojny światowej jest czynnikiem gospodarczego upadku Europy. Twierdzenie to jest całkiem błędne, gdyż rozwój gospodarczy tak Chin, jak i każdego kraju czyni go bardziej pojemnym rynkiem dla obcych produktów. Pomimo znacznego zwiększenia, obroty



115485

handlowe Chin nie są dominujące, równają się bowiem 2% ogółu obrotów światowego handlu międzynarodowego i są przeszło dwa razy mniejsze niż obroty Japonji. Nadzieje Sowietów, że przez odciągnięcie z Chin z międzynarodowego obrotu towarowego i rynku kapitału zada się cios śmiertelny kapitalizmowi współczesnemu, są nieuzasadnione, gdyż zbyt mało ważą one w obrocie towarów i kapitałów.

Chiny, kraj rolniczy, w handlu produktami rolnymi mają czynny bilans handlowy, chociaż Mandżurja oraz prowincje północne właściwych Chin, cała dolina Huang-he nie produkuje ryżu, głównego pożywienia Chińczyków, co zmusza Chiny sprowadzać ryż na przeszło 100 milj. taelów. Rolnictwo chińskie, zwłaszcza prowincyj południowych, oparte jest na uprawie roślin przemysłowych, jak herbata, bawełna oraz hodowli jedwabników. Rozwój handlu temi produktami przyczynia się do zwiększenia ich produkcji. Produkcja surowej bawełny w Chinach doszła do znacznych rozmiarów, co umożliwia im być aktywnymi w handlu tym produktem.

Chiny są aktywne w handlu węglem. Produkcja węgla w Chinach czyniła w ostatnich latach znaczne postępy i uprzedzała konsumpcję tego produktu. W 1913 produkcja węgla wynosiła 14 milj. ton, w 1927—25,7 milj. W to nie wchodzi produkcja Kwantungu, dająca najlepszy węgiel koksujący się i znajdujący się w posiadaniu Japończyków. Głównym odbiorcą węgla chińskiego jest Japonja, jest ona też główną odbiorczynią rudy chińskiej, jakkolwiek pod względem handlu żelazem Chiny są biernie.

Podstawą bierności bilansu handlowego Chin jest znaczna bierność handlu produktami gotowymi pomimo słabej konsumpcji. W miarę uprzemysłowienia Chin i wzmożenia się dobrobytu przywóz wyrobów gotowych zwłaszcza inwestycyjnych będzie wzrastał.

Chiny odgrywają najznacniejszą rolę w handlu zewnętrznym Japonji. Eksport Chin do Japonji w 1926 wynosił 421 milj. jen, nie licząc Kwantungu z wywozem 99 milj. jen. Przywóz z Chin wynosił 239 milj., w tem Kwantung 157 milj. jen, Chiny w wywozie Japonji wynoszą 21%, w przywozie około 10%. Wobec tego, że obroty Chin są niemal dwa razy mniejsze niż obroty Japonji, udział Japonji w handlu zewnętrznym Chin jest niemal dwa razy większy.

Udział W. Brytanji w handlu z Chinami wyraża się w 12% w imporcie i 7% w eksporcie, w bilansie zaś handlowym W. Brytanji Chiny odgrywają skromną rolę około 1% w imporcie i około pół proc. w eksporcie.

Handel posiadłości W. Brytanji z Chinami jest względnie znaczny: wynosił on w 1924:

	import	eksport
	w teal.	
Hongkong	243.919.357	173.162.926
Singapur	9.321.664	19.617.212
Indje Brytyjskie	38.827.688	11.436.232
Canada	15.575.722	1.107.180
Australja, N. Zelandja	7.513.141	1.029.387
Afryka południowa	33.809	122.942

Handel Chin ze Stanami Zjednoczonymi wynosi około 10% w przywozie i około 15% wywozu Chin, w bilansie zaś handlowym Stanów Zjednoczonych waha się około 1%.

Rosyjski eksport do Chin chwieje się od 40 do 50 milj. tealów, import od 10 do 15 milj. Wpływy handlowe i gospodarcze Z.S.S.R. w Chinach są nikłe, mniejsze niż dawnej Rosji carskiej, podczas gdy wpływy polityczne sowieckiej Rosji są znaczne i były przed dwoma laty niemal dominujące.

Handel polsko-chiński jest bardzo nieznaczny, lecz czyni postępy.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego nasz handel z Chinami przedstawia się, jak następuje:

	Przywóz:		Wywóz:	
	q	tys. zł.	q	tys. zł.
1926	10,472	2.212	28.473	4.497
1927	8.544	1.775	14.256	3.039
1928	18.914	3.023	30.178	8.994

Dane te nie odpowiadają rzeczywistości, z Chinami bowiem niemal nie mamy stosunków bezpośrednich. Towary chińskie do Polski i polskie do Chin przychodzą za pośrednictwem innych państw, na przykład: otrzymujemy herbatę z Anglii 10.304 q, z Austrii 116 q, z Celjonu 1.028 q, z Chin 402 q, z Holandji 5.563 q, z Indyj Holenderskich 860 q, z Włoch 228 q. Otóż ani Austria, ani Włochy, ani Anglja nie produkują herbaty. Znaczna część herbaty, otrzymywana z tych trzech państw, jest pochodzenia chińskiego. Przed wojną celną z Niemcami jeden z głównych dostarczycieli herbaty dla Polski były Niemcy. Z 22.768 q herbaty na sumę zł. 18.9 milj. przynajmniej $\frac{1}{3}$ jest pochodzenia chińskiego.

Poza herbatą może się rozwinąć przywóz bawełny chińskiej do Polski. W 1928 r. sprowadziliśmy z Chin bawełny i odpadków bawełnianych oraz konopi, juty i wełny 1.878 q za zł. 627 tys.

Co do polskiego wywozu do Chin, to, jak doświadczenie uczy, jest on możliwy. Nasze wyroby tkackie zajmowały poważne miejsce na rynku mandżurskim. Odzyskanie tego rynku jest dziś zadaniem bardzo

ważnem. W 1928 r. wywieźliśmy tkanin wełnianych za zł. 4,4 milj., bawełnianych za zł. 8007 tys., wyrobów dzianych za zł. 870 tys., poza tem nieznaczną ilość kołder, koców, konfekcji, bielizny. Słowem tekstyljów za przeszło zł. 6 milj. Oprócz tego wyroby naszego ciężkiego przemysłu znajdują zbyt na rynku chińskim, a mianowicie rury i łączniki, żelazo i stal, wyroby z lanego żelaza, wyroby z cynku, szczególnie te ostatnie.

Wobec rozległości Chin odmiennego charakteru gospodarczego poszczególnych jego prowincyj, ważne jest uświadomienie, dokąd należy skierować nasze wytwory, na jaką część Chin musimy zwrócić szczególniejszą uwagę.

Jakkolwiek Szanghaj jest największem miastem chińskiem, liczy przeszło półtora miliona mieszkańców, znajduje się na głównej arterji Chin Jantsekiangu, jednak nie Szanghaj, nie Nankin, współczesna stolica rządu chińskiego, nie milionowe miasto Chankou, — nie centralne Chiny, do których dochodzą okręty po Jantsekiangu, wogóle muszą stać się terenem zabiegów polskiego eksportu, lecz Mandżurja i Chiny północne.

Mandżurja ze swą 26 milj. ludnością stanowi około 6% ogółu ludności Chin, handel zaś Mandżurji i Kwantungu wynosi około 30% ogółu obrotów handlowych Chin. Jakkolwiek Japonja przenika swym handlem całe Chiny i zajmuje pierwsze miejsce w obrotach handlowych tego państwa, posiadając ok. $\frac{1}{3}$ tych obrotów, jednak najważniejsze inwestycje japońskie dokonywane są w Mandżurji i północnych Chinach, nie licząc Kwantungu, będącego posiadłością Japonji.

Mandżurja i północne Chiny obfitują w bogactwa kopalniane, węgiel i żelazo. Prowincja Szansi północno-zachodnich Chin posiada najznaczniejsze zapasy węgla kamiennego w całych Chinach, przyczem węgiel w Szansi należy do najlepszych w świecie. Węgiel jest czynnikiem, ściągającym ludność do tej prowincji, posiadającej względnie rzadkie zaludnienie 49 mieszkańców na km.². Główne miasto tej prowincji Si-An ma już półmiljonową ludność.

Inwestycje w Mandżurji i w północnych Chinach są dokonywane przeważnie przez Japonję, nie posiadającą dla swej rozległej akcji gospodarczej dostatecznie rozwiniętego ciężkiego przemysłu i korzystającą już w pewnym, chociaż nieznacznym stopniu, z przemysłu ciężkiego Polski. Porozumienie polskiego ciężkiego przemysłu z japońskim dla zdobycia rynku mandżurskiego i północnych Chin jest wskazane.

Produkty polskiego przemysłu włókienniczego, idące do Chin, idą właściwie do Mandżurji, Mukden musi być głównym punktem operacyjnym Polski dla zdobycia rynku chińskiego. Ułatwia to ta okoliczność, że w Mukdenie posiadamy dawno osiadłą polską kolonję, posiadającą

M.
B. P.
W
1929

znajomość miejscowych stosunków, między innemi znanego badacza Mandżurji, Inż. Grochowskiego.

Brak filij banków polskich w Chinach nie może stanowić przeszkody dla rozwoju stosunków handlowych z Chinami, gdyż banki polskie mają kontakt z bankami zagranicznymi, operującymi w tym kraju, np.: National City Bank of New-York, posiadający filje w Charbinie, pozostaje w ścisłym kontakcie z Bankiem Polskim, Banque Belge pour l'Etranger, finansujący handel z Chinami, posiada kontakt z Powszechnym Bankiem Związkowym.

Chiny przez długi czas miały narzuconą taryfę celną przez Anglię i państwa europejskie. Ostatecznie Chiny zdobyły autonomiczną taryfę celną. Oparta ona jest na następujących zasadach:

Cła przywózowe Chin na rozmaite produkty wynoszą od $2\frac{1}{2}$ do $22\frac{1}{2}\%$ wartości towaru¹⁾:

grupa a) 7 artykułów, jak napoje alkoholowe, cygara, papierosy i t. d. — $22\frac{1}{2}\%$ ad valorem;

grupa b) 12 artykułów, jak wino, piwo, owoce, złoto, srebro, platyna, wyroby z nich, drogie kamienie, tytoń w liściach i t. d. — $17\frac{1}{2}\%$ ad valorem;

grupa c) 28 artykułów, jak cienkie wyroby z jedwabiu, sukno, odzież, obuwie, zegarki, przyrządy optyczne, aparaty fotograficzne, instrumenty muzyczne, automobile, cukier, konserwy — $12\frac{1}{2}\%$ ad valorem; 16443

grupa d) 32 artykuły, jak nici, wyroby elektryczne, papier, naczyńia porcelanowe — 10% ad valorem;

grupa e) 49 artykułów, jak proste tkaniny bawełniane i wełniane, masło, nafta, gazolina;

grupa f) bawełna, nawozy sztuczne — $2\frac{1}{2}\%$ ad valorem;

grupa g) wszelkie inne przedmioty — cło 5% ad valorem;

Stawka celna chińska, jak widzimy, jest względnie umiarkowana; dla podniesienia rolnictwa nawozy sztuczne podlegają cłom minimalnym. Może to mieć znaczenie dla Chorzowa i Tarnowa.

Chiny zobowiązały się wobec państw, zgadzających się na autonomję celną, do zniesienia tak zwanego likinu, to jest jednoprocentowego podatku przy przechodzeniu towaru z prowincji do prowincji. Zobowiązanie to niema wielkiego znaczenia wobec tego, że w wielu prowincjach generałowie chińscy, nie licząc się z Rządem nankińskim, uznanym przez Amerykę i Europę, nakładają podatki na towary zagraniczne, przychodzące do ich prowincyj.

Polska w 1929 r. zawarła umowę handlową z Rządem nankińskim, w kwietniu 1929 r., uprzednio w maju 1928 r. z Rządem Mandżurji pół-

nocnej, której wielkorządca Czang-Tso-Lin w owe czasy opanował Pekin.

Fakt ten nie pozostaje bez znaczenia, gdyż daje gwarancję że Rząd mandżurski uzna umowę polsko-chińską, zawartą z Rządem nankińskim.

Wobec braku kapitału obrotowego Polska dla zdobycia pozycji na rynku chińskim będzie musiała przez dłuższy czas posługiwać się obcym pośrednictwem, jak Japonji i Niemiec, Niemcy bowiem po wojnie światowej zdobyli znaczne wpływy w życiu gospodarczem Chin.

ŹRÓDŁA NACJONALIZMU.

Chiny, jak widzieliśmy, nie posiadają wielkiej własności. Przemysł ich jest słabo rozwinięty i kierownictwo oraz kapitał tego przemysłu znajduje się przeważnie w rękach obcych. Mają kupiectwo chińskie. Część jego jest wzbogaconą wskutek pośrednictwa. Stąd warstwa wyższa jest w Chinach względnie nieliczną. Do niej należy poza zamożnym kupiectwem, biurokracją oraz wyżsi wojskowi.

Biurokracja chińska miała swe tradycje, swój ustalony światopogląd, pozostający w związku z dynastją mandżurską, część jej jednak ulegała coraz to silniejszemu wpływom idei europejskich, idących via Japonja, via francuski Tonkin, oraz przez misje Ameryki i Europy. Olbrzymia większość Chińczyków wykształconych na kulturze zachodniej jest opanowaną idejami europejskimi, przyjmuje je jako dogmaty, nie odczuwając tego historycznego mięsa, z którego owe ideje wyrosły. Realne polityczne myślenie jest udziałem niewielu Chińczyków. Chiny przy przejściu od dawnego ustroju do form europejskich znalazły się w daleko cięższej pozycji niż Japonja, gdzie reforma odbywała się zgóry i Mikado znajdował poparcie w warstwie Samurajów.

Chiny posiadają kilka miast powyżej miliona mieszkańców, jak Pekin 1,2 mlj. Szanghaj z półtora miljonem na Jantsekiangu, który aż do Hankou jest dostępny dla statków morskich, Hankou z 1,5 mieszkańców, Hang-czou z miljonem mieszkańców, Kanton, którego ludność dochodzi blisko miliona. Są to wszystko miasta centralnych i południowych Chin. Na północy największym miastem chińskim jest Tien-tsin z 800 tys., Si-an z 500 tys. Wielkie miasta chińskie są skupieniem chińskiego proletariatu, ludność robotnicza Chin, zatrudniona w wielkim przemyśle, wynosząca $\frac{1}{4}\%$ tego państwa, przekracza milion, pozatem Chiny posiadają liczną warstwę zatrudnionych w drobnym przemyśle i w rzemiosłach. Lichy zarobek robotników przemysłowych chińskich, nędza zatrudnionych w drobnym przemyśle, wytwarzają w wielkich

miastach chińskich dużo materiału ludzkiego, dostępnego propagandzie bolszewickiej i innym idejom skrajnym. Terenem ruchów rewolucyjnych chińskich są przede wszystkim południowe Chiny z ich wielkimi miastami.

Jakkolwiek pojemność ludnościowa rolnictwa południowych i centralnych Chin jest bardzo znaczna, jednak taki na przykład Kiang-su, liczący 338 mieszkańców na km. kw., i posiadający miasto Nankin z ludnością około 400 tys., lub Czekiang z ludnością 322 na km. kw., należą do prowincyj doświadczających dotkliwego przeludnienia rolnego. Z prowincyj północnych najbardziej przeludnionym rolnie jest Szantung z 212 mieszkańcami na km. kw., posiadając jedno wielkie miasto Tsi-nan z ludnością 250 tys.

Przeludnienie rolne Chin wywołało z jednej strony rozdrobnienie własności ziemskiej, z drugiej wysokie czynsze dzierżawne. Walka dzierżawców z właścicielami ziemskimi była jednym z pierwiastków chińskiej rewolucji, walka ta nie mogła wbrew instruktorom sowieckim przybrać formy i osiągnąć rezultatów walki chłopów z właścicielami ziemskimi w Rosji, gdyż warstwa właścicieli ziemskich z powodu rozdrobnienia gruntów jest wielomiljonową, bardziej więc zdolną do obro-
ny swej własności.

Konstatowaliśmy, mówiąc o klasie robotniczej w Chinach, że do jej antagonizmu gospodarczego względem klasy przedsiębiorców, przyłącza się antagonizm narodowy i rasowy. Siłą motorową polityki i walk społecznych współczesnych Chin jest nacjonalizm. Nacjonalizm chiński jest zjawiskiem specyficznym. Nie ma on nic wspólnego z rycerskim patriotyzmem samurajów japońskich, który zabarwiał psychologię narodu japońskiego i wywołał tam miłość do armji, jako organu potęgi państwowej. Chiny ulegały zaborom: w XIII wieku zostały podbite przez Mongołów, w XVII przez Mandżurów. Zwycięzcy dali Chinom dynastję, posiadali siłę zbrojną dla utrzymania swego panowania. Wojsko było uważane za ciało obce, za czynnik krzywdy narodowej. Chińczycy w znacznej mierze zasymilowali swych zdobywców, lecz niechęć do siły zbrojnej pozostała.

Żołnierz Mongoł, Mandżur, jako zdobywca uważał za możliwe rabowanie pokojowego Chińczyka, żołnierz chiński przyjął te same tradycje rabunku, które się utrzymywały przez złe zaopatrzenie. Żołnierz chiński jest do dziś dnia skłonny do bandytyzmu i częstokroć opuszcza szeregi dla udziału w bandzie, która lepiej popłaca niż służba wojskowa.

Różnica językowa, różnica rasowa i gospodarcza poszczególnych prowincyj chińskich są znaczne. Jedynym pierwiastkiem wspólnym w Chinach jest ich niechęć do obcych narodów. Posiadając wassalne prowincje w Azji, Chińczycy przez długi czas zapatrywali się na narody

europejskie i Rosję jako na swoich wassali. Utrudniało to stosunki dyplomatycznie z obcymi państwami. Chińczycy n. p. domagali się, by posłowie obcych państw na klęczkach witali bogdychana. Dumni ze swej starej kultury patrzyli na narody europejskie, na ich poselstwa, misje, kupców jak na „barbarzyńców“. Tylko orężem można było wywalczyć pozycję poważną handlowi europejskiemu w Chinach, zdobyć potrzebne poszanowanie praw Europejczyków, eksterytorjalną jurysdykcję, Chiny bowiem nie odczuwały potrzeby handlu z Europą, czując się państwem samowystarczalnem i otrzymując od Europejczyków wyroby zbędne, a czasami dla zdrowia szkodliwe, jak opium.

Podbój mongolski i podbój mandżurski wpłynął na charakter i prawodawstwo chińskie, zwłaszcza na ich kodeks karny. Zdobywca dla utrzymania swej pozycji dominującej w kraju musi posługiwać się terrorem, stąd surowość i okrucieństwo karne. Pod tym względem Chińczycy zajęli bodajże pierwsze miejsce na kuli ziemskiej. Poniewieranie godności ludzkiej przez zdobywcę, brak ustalonej warstwy wyższej, i polityka egalitarna bogdychanów — wszystko to uniemożliwiało wytworzenie się poczucia godności osobistej, która w Europie tworzyła się w warstwie rycerskiej, a następnie przez wzajemne oddziaływanie różnych warstw upowszechniła się w całym narodzie.

Europejczycy bez opieki swych rządów nie mogliby rozwinąć handlu w Chinach, dokonywać tam inwestycji, podnosić kraju gospodarczo. Traktat 1842 w Nankinie przyznał Anglikom prawo zamieszkiwania i wolnego handlu w pięciu portach: Kantonie, Amoj, Euczou, Ning-po i Szanhaju. Wyspa Hong-kong została odstąpioną Wielkiej Brytanji na wieczne czasy. W ten sposób Anglicy uzyskali ważny posterunek dla swej ekspansji gospodarczej w Chinach. Wielka Brytania uzyskała też prawo umieszczenia w portach traktatowych chińskich swoich konsułów. Zdobycze te, następnie upowszechnione na inne państwa europejskie, były początkiem przenikania kultury europejskiej do Chin. W świadomości zaś Chińczyków zarysowały się one jako akty gwałtu, wymuszające na nich sprowadzanie zgubnego dla rasy chińskiej opium. Bezpośrednim bowiem powodem do zbrojnej interwencji Anglii było konfiskowanie opium, przywożonego przez Anglików, przez władze chińskie. Koncesje, otrzymane przez Europejczyków, wywołały odruch niechęci w Chinach, zachwiały stanowisko dynastji mandżurskiej, wywołały powstanie sekty Taiping (wielki pokój). Rząd bogdychana dla zjednania opinji chińskiej wydawał edykty, ograniczające prawa cudzoziemców, nakazując Europejczykom powrócić do dawnego bezwzględ- nego posłuszeństwa „Synowi Nieba“ oraz do przepisanych ceremonjałów. Europejczyków nazywano „djabłami zagranicznymi“. Znów sprawa opium stała się bezpośrednią przyczyną interwencji zbrojnej ze stro-

ny Anglików. Wybuchła wojna w 1856, w której obok Anglików wzięli udział Francuzi, uzasadniając swe wystąpienie potrzebą zareagowania na zabójstwo trzech misjonarzy francuskich. Zdobywanie koncesyj, jako sankcja karna za zabójstwo misjonarzy, powtarzało się w Chinach wielokrotnie. Kiao-czao wraz z półwyspem Szanduńskim otrzymały w dzierżawę Niemcy w 1896, jako wynagrodzenie za zabójstwo trzech misjonarzy niemieckich. W okresie 1857—60 cztery mocarstwa Anglja, Francja, Rosja i Ameryka uzyskały sprecyzowane prawo eksterytorjalności dla swych obywateli, polegające na wyjęciu ich z pod sądów chińskich we wszystkich sprawach karnych i cywilnych; spory mieszane podlegały sądowi konsulatu tego mocarstwa, do którego należał cudzoziemiec.

Rosja i Francja sięgnęły po zdobycze terytorjalne w Chinach. Rosja uzyskała kraj Nadamurski i Nadmorski w 1858, traktatem Ajguńskim, potwierdzonym Konwencją Pekijską w 1860 i prawo wolnego handlu w Kaszgarze, Urumczy i Uljasutaju.

Francuzi zajęli w 1858 Sajgon i korzystając z rewolucji w Pekinie, zagarnęli południową Kochinchinę, prowincję cesarstwa Anamickiego, będącą pod protektorem chińskim.

Francja Napoleona III i trzeciej Republiki postanowiła prowadzić aktywną politykę w Chinach. W 1870, w dobie klęski, nie zareagowała na zamordowanie francuskiego konsula, jego sekretarza i 10 siostr miłośniczek, sięgnęła zaś po zdobycze w Chinach w 1883, zawarwszy pokój z Anamitami i narzuciwszy im swój protektorat. W 1885 Chiny zrzekły się protektoratu nad Annamem i ustąpiły Tonkin Francji.

Francuska kolonia z prowincyj oderwanych od Chin, zwana Indo-Chinami, liczy około 20 milj. mieszkańców, w tem około 34 tys. Europejczyków, rozległy bowiem ten kraj liczący około 700 tys. km. kw., ze względu na tropikalny klimat, nie nadaje się do kolonizacji osadniczej europejskiej. W obrotach handlowych Francji prowincja ta odgrywa wybitną rolę, stanowiąc około 5% jej importu i około 5,5% eksportu. Na stosunki handlowe Chin i na ich życie gospodarcze oddziaływuje bardzo słabo; jak widzieliśmy, handel francusko-chiński, zajmuje podrzędne miejsce w bilansie handlowym Chin. Wstrząs rewolucyjny Chin o hasłach antyeuropejskich jest bezwarunkowo niebezpieczny dla francuskiego stanu posiadania w Kochinchinie. Francja jednak znacznie przyczyniła się do zrewoltowania Chin, popierając prądy republikańskie, akcję Sun-Jat-Sena.

Sun-Jat-Sen w 1884 po porażce Chin w wojnie z Francją postawił sobie za zadanie zrzucenie Mandżurskiej dynastji i ustanowienia republiki na wzór francuski. Silniejszy wpływ wywarła na Chiny wojna japońsko-chińska, a następnie wojna rosyjsko-japońska. Przed wojną

z Japonią Chiny wprowadziły szereg reform wojskowych i mniemały się potęgą. Wojna z Japonią wykazała, że bojowa zdolność armji zależną jest od szeregu czynników państwowych i narodowych i wymaga gruntownej reformy państwowej Chin, ich europeizacji, ich uprzemysłowienia.

Po wojnie chińsko-japońskiej Rosja uzyskała Port Artura 27 marca 1898, wzięła dzierżawę tego portu na lat 25 i otrzymała prawo połączenia tych portów z syberyjską koleją żelazną. 7 maja tegoż roku Traktatem Petersburskim Rosja upowszechniła swą dzierżawę na całym półwyspie Laotungu. Niemcy uzyskały dzierżawę Kiao-Czao. Anglicy uzyskali półwysp Kaolung w pobliżu Kong-Kongu. Francja, która periodycznie rozszerzała swe posiadłości na południu, otrzymała port Kuangczouwan w dzierżawę na 29 lat. Rozbiór Chin unosił się w powietrzu. Czasopismo „Nineteenth Century“ w 1899 zamieściło artykuł „Podział Chin“. Autor jego powiada: „Nasze cele w Chinach są wyłącznie handlowej natury. Jeżeli wskutek nieudolności rządu chińskiego Chiny rozpaść się mają na części i państwa cudzoziemskie wezmą udział w podziale, to Anglja będzie dążyła do porozumienia się z Rosją, Francją i Japonją. Jeżeli Chiny środkowe przypadną w udziale Anglji, to Francja może wziąć południowe, północne znów weźmie Rosja i Japonją“. Autor wzmiankowanego artykułu uważa, iż Chiny posiadają bez porównania więcej wartości ze względu na przyrodę i ludność niż Afryka.

Chiński mąż stanu Kan-Ju-Wej zwrócił się do cesarza z memorjałem, w którym wykazywał, że bez przeprowadzenia reform Chiny czeka los Polski, t. j. rozbiory i ujarzmienie. Kan-Ju-Wej uzyskał znaczne wpływy u cesarza. Reformatorskie plany Kan-Ju-Weja wzorowane były na japońskich. Nie znosił on istniejących urzędów, nie usuwał dygnitarzy rang najwyższych, lecz całkowitą władzę oddawał w ręce ludzi młodych, posiadających europejskie wykształcenie. Nastąpił jednak przewrót pałacowy dokonany przez cesarzową Tzysę. Kan-Ju-Wej został zesłany. Pasma organicznych reform zostało zerwane, lecz nie na długo. W 1900 roku nastąpiło powstanie bokserów, będące odruchem narodu chińskiego przeciwko cudzoziemcom wobec zawładnięcia przez cudzoziemców poszczególnych części Chin. Powstanie bokserów, stłumione przez wojska koalicyjne, obciążyło Chiny olbrzymią kontrybucją 450 milionów taelów. Prócz tego Chiny musiały się zgodzić na zniesienie fortyfikacji w Taku, zakaz dwuletni importu materiałów wojennych, okupację wojskową kolei z Pekinu do Szanghaju, reformę finansów, rewizję traktatów handlowych.

Ale w następstwie problemów, związanych z bezlitosnem tłumieniem przez Europę tego powstania, od których jednak Chiny stały na uboczu i względem których zachowały się biernie, problemów Mand-

żurji i Korei, wybuchła wojna rosyjsko-japońska w 1904. Jej rezultat jednakże, porażka Rosji, oddziałała na cały Wschód, głębokie ślady wyłobowała w Chinach. Była ona pierwszym w dziejach wypadkiem zwycięstwa państwa azjatyckiego nad europejskiem. Zarysowały w świadomości narodowej chińskiej korzyści, jakie osiągnęła Japonja przez swe reformy państwowe i gospodarcze. Zaś porażka Rosji, jej wrzenie rewolucyjne wewnętrzne, próba przeszczepienia tam ustroju konstytucyjnego, zdyskredytowały w Chinach ustrój samowładny i spotęgowały dążenia reformy.

OKRES REFORMY 1906 — 1911.

Ciężkie warunki, w jakich znalazły Chiny po powstaniu bokser-skim, oraz wpływ zwycięstwa japońskiego w wojnie z Rosją, stały się bodźcem reform państwowych. Została wysłana Komisja do Europy dla badania warunków politycznych i gospodarczych państw europejskich. 1 września 1906 Cesarz Chin wydał następujący dekret:

„Nasi pełnomocnicy zawiadomili nas, że rozkwit i potęga państw cudzoziemskich zależy w znacznej mierze od zasad konstytucyjnego rządu, opartego na woli narodu i zabezpieczającego więzy sympatji między panującym a poddanymi. Dla tego naszym obowiązkiem jest przeniknąć, w jaki sposób krajowi może być dana taka konstytucja, która zatrzymując władzę w rękach tronu jednocześnie zrealizowałaby żądanie narodu w sprawach rządu. Nasz kraj jeszcze nie przygotowany do tego i nasz naród pozbawiony wykształcenia, tak że zbyt ni pośpiech nie byłby pożądany i nie dałby rezultatów praktycznych. Winniśmy najpierw zmienić służbę administracyjną, wprowadzić nowe prawa, nową metodę wykształcenia, organizować finanse i ustanowić reformę wojennej organizacji razem z przekształceniem systemu politycznego tak, żeby urzędy i naród mogły jasno zeznawać, co rząd rozumie pod przygotowaniem konstytucji”.

2 września 1906 powstała Komisja dla organizacji służby administracyjnej pod przewodnictwem czterech członków domu cesarskiego w składzie 14 członków, w liczbie których był Juan-Szi-Kai. Z jego inicjatywy latem tegoż roku powstała rada samorządu, złożona z 30 członków na mocy wyborów pośrednich. 7 lipca 1907 powstał nowy zbiorowy organ dla przygotowania przyszłego parlamentu.

14 października 1906 powstały rady prowincjonalne w 22 prowincjach i dwóch ziemiach. 28 sierpnia 1908 projektowano rozszerzenie oświaty ludowej w ten sposób, aby w 1916, t. j. w czasie otwarcia parlamentu 5% ludności umiało czytać. W 1911 przekształcono szkoły

chińskie starego typu w szkoły, w których uczono nauk europejskich. Po śmierci cesarzowej Tzy-si nowy regent arcyksiążę Czuń, liberał z przekonań, znający z osobistych obserwacji Europę, Naczelnik Misji wysłanej do Niemiec w 1901, polecił radom prowincjonalnym każdej prowincji rozpatrywać budżet prowincjonalny i reformy lokalne. Rady te wysłały delegatów w liczbie 14 do Pekinu i otrzymały audjencję w 1910. Domagały się one zgromadzenia narodowego, które musi być zwołane w roku następnym. Wobec otrzymanej odmownej odpowiedzi, rozpoczęła się agitacja w prasie.

Regent zwołał połączone rady prowincjonalne na wiosnę 1910, które miały przygotować przyszłe zgromadzenie narodowe. Składało się ono z 230 członków, 100 wybranych przez prowincję, 130 mianowanych przez cesarza, w tem 23 członków rodziny cesarskiej, 12 członków lennych prowincyj Mongołów i Mandżurów, 44 reprezentantów Tybetu, Mongolji i Turkiestanu, 32 funkcjonariuszy ministerjalnych, 10 znanych pisarzy, 10 kupców i bankierów, przedstawionych przez ważniejsze organizacje handlowe każdej prowincji. Zgromadzenie to zażądało zwołania parlamentu. Edyktem 24 grudnia 1910 zwołano do Pekinu delegatów prowincjonalnych, którzy byli właściwie zgromadzeniem narodowym, nie nosząc tego miana. Chiny mogły bez wstrząsu przejść do ustroju konstytucyjnego i w swym dalszym rozwoju i europeizacji, zwiększającej ich siły gospodarcze i militarne, upodobnić się Japonji.

Wszystkie te reformy przygotowawcze były wynikiem wpływów japońskich. Założone w Tokio **Towarzystwo wspólnego popierania nauki i kultury** rozszerzyło swą działalność na całe Chiny. Towarzystwo wydawało książki popularne i naukowe w języku chińskim. ⁹/₁₀ Chińczyków kształcących się zagranicą studjowało w japońskich uniwersytetach. Japonja jednak w stosunku do Chin posiadała dwie polityki: jedna — Pan-Azjatyzm, opieka nad narodami azjatyckimi i wciągnięcie ich drogą pokojową w sferę swych wpływów przy emancypacji od wpływów europejskich i Stanów Zjednoczonych. — „Azja dla Azjatów“ oto hasło tego kierunku. Drugi kierunek obawia się wytworzenia z Chin potęgi, stąd dąży do ich osłabienia przez popieranie wszystkich czynników walczących z dominującą władzą w Chinach. Otóż pod wpływem tego drugiego kierunku zaczęto popierać ruch rewolucyjny w Chinach. Ten kierunek obecnie zmusza Japonję do popierania generałów walczących z rządem Nankińskim. Na początku bieżącego wieku Japonja była schroniskiem dla emigracji rewolucyjnej Chin i dostarczała oręż i pieniądze na ich akcję w Chinach.

Ruch rewolucyjny chiński popierała też Francja. Przywódca ruchu republikańskiego Sun-Jat-Sen znalazł poparcie u francuskiego gene-

rał-gubernatora w Tonkinie. Doktryny rewolucji francuskiej oddziaływały na inteligencję chińską. Sun-Jat-Sen był w owym czasie pod silnym ich wpływem. Pragnął on Chiny zorganizować jako republikę na wzór francuski. Zrzućenie Mandżurskiej dynastji było ulubioną ideją Sun-Jat-Sena. Wytworzył on nową organizację polityczną Kuomintang, obecnie rządzącą Chinami. Kuomintang składa się z oficerów, urzędników, młodzieży akademickiej, kupców, mieszczan. Robotnicy i rolnicy byli też wciągnięci do Kuomintangu. Organizację tę finansowali kupcy w Hong-Kongu, posiadający w swych rękach znaczną część handlu zagranicznego Chin.

Dynastja Mandżurska była niepopularną, jako obca, jako powstała z podboju. Niepopularność jej wzrastała z powodu koncesyj cudzoziemcom, jakich zmuszona była udzielać. W 1900 cesarzowa Tzy-Si pragnęła uzyskać popularność dynastji przez popieranie ruchu bokserskiego, skierowanego przeciwko cudzoziemcom, lecz następnie była zniewolona publicznie potępić ów ruch. Boleśnie zadraśnięty nacjonalizm zwracał się przeciwko dynastji. Doktryny polityczne francuskie przechodziły do Chin jako dogmaty polityczne. Przyjmując obce idee Chińczyk jest względem nich umysłowo bezwładny, nie umie przystosować ich do realnych warunków.

Przed Chinami stały wzory: japońsko-pruski (Konstytucja japońska była wzorowaną na pruskiej) i francuski. Pierwszy był monarchistyczny, drugi republikański. Prąd republikański w Chinach okazał się dość silny do obalenia monarchji, lecz brakowało mu odpowiednich warunków dla stworzenia ustroju republikańsko-parlamentarnego i Chiny przeżywają od lat kilkunastu kryzys państwowy.

REWOLUCJA. UPADEK MANDŻU (1911 — 1917).

Rewolucja rozpoczęła się z powodu wybuchu składu bomb w ruskiej koncesji Chańkou. Po wybuchu składu bomb w Chańkou wystąpili rewolucjoniści w Uczanie, gdzie się zbutował wojskowy garnizon, następnie rewolucja upowszechniła się w miastach: Iczan, Czan-Szan, Kiu-kiang. W okolicach Han-Kou i Han-Jang rozpoczęły się walki między wojskami rewolucyjnymi a rządowymi. Przewaga była po stronie wojsk rządowych północnych nad południowymi rewolucyjnymi, lecz przywódca wojsk rządowych Juan-Szi-Kai wstąpił w pertraktacje w rewolucjonistami, proponując zagwarantowanie monarchji konstytucyjnej. Rewolucjoniści domagali się republiki lub przynajmniej usunięcia mandżurskiej dynastji. Wkrótce potem generał Czaotsen i U-Lu-czen zażądali wprowadzenia Konstytucji i posunęli się ku Pekinowi. 30 paździer-

nika 1911, wydany został szereg dekretów o gabinecie ministrów, o oddanie Senatowi do rozpatrzenia projektu Konstytucji, 5 listopada dekret o parlamencie i wyborach, 8 listopada, na mocy 8 artykułu Konstytucji, Senat wybrał jako kandydata na premiera ministrów Juan-Szi-Kaja. Gabinet Juan-Szi-Kaja składał się z najwybitniejszych wykształconych w Japonii, Ameryce lub Europie Chińczyków. 26 listopada regent zaprzysiął za siebie i za monarchę Konstytucję. Nie zatamowało jednak to wszystko ruchu rewolucyjnego. W Kantonie powstała niezależna republika, mająca być stanem przyszłych Zjednoczonych Chin. W Szanghaju rewolucjoniści ogłosili siebie najpierw rządem wojennym Chin, potem zaś przeobrażili się w rząd republikański, pretendując do stanowiska centralnego rządu chińskiego pomimo protestu prowincji.

Rozbieżność dążeń poszczególnych prowincyj zarysowała się wyraźnie podczas rewolucji chińskiej. Południe, właściwie wojska południowe były kierowane przez zwolenników republiki; wojska północne miały na czele zwolenników monarchji konstytucyjnej. Ich ustępliwość względem zbuntowanego południa, niewykorzystywanie zwycięstw były wywołane w znacznej mierze brakiem zaufania do szczerości konstytucyjnej Mandżurskiej Dynastji. Pragnęli więc oni nie zgnicenia rewolucji, ale kompromisów z czynnikami rewolucyjnymi dla wprowadzenia monarchji konstytucyjnej.

W grudniu odbyła się konferencja między przedstawicielami rządu i rewolucji i została ogłoszona w ogólnych zarysach Konstytucja 3 grudnia. 21 grudnia odbył się zjazd delegatów prowincyj w Nankinie; delegaci nie pochodzili z wyboru, lecz byli wyznaczeni przez organizacje rewolucyjne. Delegaci obrali tymczasowym prezydentem Sun-Jat-Sena.

Powstająca republika narzucana Chinom przez organizacje rewolucyjne napotykała życzliwe stanowisko Francji i Stanów Zjednoczonych, wskutek panujących tam doktryn republikańskich i braku zmysłu historycznego. Clemenceau w Paryżu, przy widzeniu się z Sun-Jat-Senem, entuzjazmował się z powodu powstającej republiki. Rynek pieniężny Ameryki i Europy odniósł się do wypadków chińskich sceptycznie i nie udzielał kredytów żadnej z walczących stron, chociaż dla wzbudzenia zaufania rynków pieniężnych republikanie w Szanghaju w 1911 wydali manifest, że uznają wszelkie długi Chin oraz inne zobowiązania zawarte przez rząd mandżurski do dnia owego manifestu. Kredyty znalazła republika u prywatnych kapitalistów japońskich pod zastaw różnych przedsiębiorstw państwowych.

12 stycznia 1912 wydany został akt abdykacji dynastji mandżurskiej, która 267 lat panowała w Chinach. Akt ów proklamował republikę. 29 kwietnia otwarta została sesja nowego zgromadzenia narodowego, nowej Konstytuanty, składającej się ze 126 deputatów wybranych

przez prowincjonalne zgromadzenia. Na zgromadzenia te przybyli delegaci prowincyj północnych. Delegaci prowincyj północnych byli monarchistami. Brakowało tylko kandydata na króla. Niebawem tym kandydatem został Juan-Szi-Kai.

Olbrzymia większość Chińczyków obojętnie odnosiła się do formy politycznej państwa: nie wyszła z bierności, ani dla walki z monarchją, ani dla jej restytucji. Brakowało wyrobionych sił społeczno-politycznych, na których można byłoby oprzeć republikę. Główną zorganizowaną siłą było wojsko: w ciągu ostatnich lat kilku Mandżurska dynastia usiłowała wzmocnić państwo militarnie. Chiny posiadały już liczną armję i szereg wojskowych wykształconych w Japonji i w Europie. Wielu z nich cechowała niechęć do starego porządku, pretendowali oni na stanowiska, zajmowane przez starych generałów o wykształceniu chińskim.

Dynastia była czynnikiem jednoczącym prowincje chińskie oraz kraje lenne. Na czele poszczególnych prowincyj stał gubernator cywilny, któremu podporządkowany był Naczelnik sił zbrojnych prowincji. Wojna południa z północą wysunęła na plan pierwszy generałów poszczególnych prowincyj: oni to stali się czynnikiem decydującym w Chinach. Juan-Szi-Kai postawił władze wojskowe na czele poszczególnych prowincyj, był na drodze do przeobrażenia Chin w imperjum. Lecz warunki zewnętrzne i przedwczesna śmierć Juan-Szi-Kaja stanęły temu na zawadzie. Nie wytworzyła się jeszcze narodowa armja chińska, powstał szereg armij prowincjonalnych, których przywódcy walczyli z sobą o władzę. Zgromadzenie narodowe chińskie rozdzielane wewnętrznymi antagonizmami okazało się niezdolne do rządów.

Juan-Szi-Kaj domagał się rewizji konstytucji i postawił odnośny wniosek w październiku 1912. Przeciwno Prezydentowi prowadzili akcję posłowie, ministrowie należący do Kuomintangu. Nastąpiło zabójstwo Ministra Sun-Tzianona, jednego z przywódców Kuomintangu, powstała opozycja republikańska z Sun-Jat-Senem i Suan-Czinem na czele. Proklamowali w mieście Suczan 11 maja 1913 walkę z „uzurpatorem”. Siedem południowych prowincyj wystąpiło przeciwko niemu — mianowicie Kiang-su, Kiang-si, Anhuci, Fukien i Szansi na północy i ogłosiło swą niezależność.

Lecz wojska północy wysłane przez Juan-Szi-Kaja odniosły prędkie zwycięstwo. 19 milionów dolarów kosztowało stłumienie buntu. Juan Szi-kai posiadał już zaufanie zagranicy i korzystał ze znacznych kredytów. Najważniejszym czynnikiem zwycięstwa w wojnie domowej Chin są pieniądze. Za pieniądze wojska jednego generała przechodzą na stronę jego przeciwników. Japonja zawsze niechętna konsolidacji Chin

stała się znów schronieniem dla emigrantów politycznych Chin i rewolucjonistów, walczących z władzą Juan-Szi-kaja.

Po odniesionem zwycięstwie Juan-Szi-kaja zwiększył pełnomocnictwo centralnego rządu i wydalil z parlamentu członków Kuomintangu, rewolucyjnej organizacji, jako zdrajców stanu. Wkrótce potem ustanowił komisję składającą się z 60 członków dla rewizji konstytucji. W piśmie do Komisji zaznaczył kierunek, w jakim winny dążyć jej prace, wskazując, że w interesach państwa leży usunięcie anarchji, co wymaga wzmocnionych pełnomocnictw władz wykonawczych, t. j. rządu i ministrów odpowiedzialnych wobec Prezydenta; umowy międzynarodowe winny być zawierane przez Prezydenta. 5 października 1913 wydano nowe prawo wyborcze prezydenta, który ma być wybierany na lat 10 z prawem ponownego wyboru, z pośród trzech kandydatów wyznaczonych przez uprzedniego prezydenta. 27 października 1915 wydano nowe prawo wyborcze do parlamentu, ustanawiając wysoki cenzus wyborczy, przyczem liczbę członków zmniejszono do 275. Uprzednio 3 lutego został zawieszony prowincjonalny samorząd i ustanowiony zarząd wojenny każdej prowincji.

Juan-Szi-Kai był zwolennikiem ustroju politycznego, opartego na wzorze niemieckim. Stawszy się faktycznym dyktatorem konsekwentnie dążył do stania się cesarzem Chin. Przyjął nawet 27 grudnia 1914 ceremonję składania ofiar niebu według wzoru dawniej ustanowionego dla panujących chińskich. Amerykanin Hoodnow, doradca w sprawach prawo-państwowych Juan-Szi-Kaia, w memorjale „Republika czy Monarchja“ dowodził, że dla Chin ustroj republikański jest nieodpowiedni i mogą tylko w ustroju monarchistycznym znaleźć źródło siły na wewnątrz i zewnątrz. W tym samym duchu napisał memorjał dyrektor międzynarodowego instytutu w Szanhaju Amerykanin doktor Reed. W tym samym czasie powstała organizacja pod nazwą „Stowarzyszenie pokoju „Czuo-an-huei“, propagująca wprowadzenie dla Chin monarchicznego ustroju.

Organizacja ta rozwinęła olbrzymią agitację. Ze wszystkich stron sypały się petycje o wprowadzenie monarchji. Coraz częściej podnoszono kandydaturę na tron chiński Juan-Szi-Kaja. 15 września 1915 odbyło się w Nankinie zgromadzenie „Towarzystwa Pokoju“ przy udziale przedstawicieli wyższych władz wojskowych i cywilnych oraz Izb Handlowych. 21 dowodzących wojskami poszczególnych okręgów zwróciło się do Prezydenta ze zbiorową petycją o przywrócenie monarchji. Wówczas to Juan-Szi-kai wydał oświadczenie do Rady Państwa, w którem wypowiedział się przeciwko zmianie ustroju w obecnych warunkach, ale wyrażał potrzebę zapytania większości narodu w tej sprawie. Sprawa została następnie oddana do decyzji nowej Izby Deputowanych, wybranej

pod hasłem zmiany ustroju. Izbie było postawione pytanie: monarchiczna, czy republikańska konstytucja. Olbrzymia większość głosów oświadczyła się za monarchją, z Juan-Szi-Kajem, jako monarchą. Wprowadzenie na tron Juan-Szi-kaja nie nastąpiło jednak, gdyż przeciwdziałały temu Państwa Sprzymierzone. Przeciwniczką wprowadzenia monarchji w Chinach była przedewszystkiem Japonja, dążąca stale do osłabienia Chin. Europejscy zaś Sprzymierzeni przeciwdziałali temu ze względu na to, że monarchja Juan-Szi-Kaja nie stanęłaby po stronie koalicji. Nie tylko republikańska Francja, ale i monarchistyczna Rosja, przejawiająca dekadencję polityczną, w notach z 28 października i 14 grudnia 1915 zwracały się do rządu chińskiego o odroczenie wprowadzenia monarchji. Japonja wykorzystała swój kontakt z emigrantami-republikanami chińskimi dla odtworzenia ich akcji przeciwko Juan-Szi-Kajowi pod hasłem republiki. Gdy podczas pierwszej wojny południa z północą Juan-Szi-Kaj, opierający się na północnych Chinach, korzystał z kredytów zagranicznych, to wkońcu 1915 i na początku 1916 niewidzialnymi kanałami płynęły pieniądze koalicji dla poparcia akcji południowców republikanów i sparaliżowania akcji monarchistów. Stąd niezdecydowana akcja Juan-Szi-Kaja, próby kompromisu, w końcu niemal kapitulacja, wyrzeczenie się władzy monarchicznej, a nawet uprzednio dokonanych reform, zwiększających władzę prezydenta. Nagła śmierć Juan-Szi-Kaja 6 czerwca 1916 zakończyła narazie wojnę domową w Chinach, lecz nie zakończyła kryzysu, który przeżywało i przeżywa to państwo. Ruch monarchistyczny narazie osłabł, lecz wkrótce zaczął się odradzać; na zjazdach naczelników wojsk chińskich omawiano sprawę restytucji monarchji i Czan-Ciunia w 1917 podjął próbę restytucji dynastji mandżurskiej, dokonał przewrotu w Pekinie. Naczelnicy prowincjonalnych sił zbrojnych, na których rachował zawiedli i wojsko zwolenników republiki zwyciężyło, przyczem załoga pekińska za niedokonywanie oporu otrzymała po kilka dolarów na żołnierza, ogółem wydano 80 tys. dolarów.

Wojny domowe w Chinach, trwające od lat kilkunastu niemal bez przerwy są częstokroć wojnami na pieniądze: jedna strona daje po kilka dolarów na głowę oddziałom nieprzyjacielskim i te do niej się przyłączają. Japonja, Rosja Sowiecka, Stany Zjednoczone, Anglja subwencjonują tych lub owych generałów, przyczem Japonja popiera walczących z centralnym rządem, Stany Zjednoczone popierają rząd centralny, Rosja Sowiecka tych, którzy najostrzej występują przeciwko cudzoziemcom.

Rząd Nankiński nie oponował Chin i nie mógł dotąd usunąć wzajemnych walk generałów w prowincjach częstokroć wyłamujących się z pod zwierzchnictwa rządu centralnego i nawet mu zagrażających. Formacje wojskowe chińskie wynoszą miljon czterysta tysięcy, lecz są

to wojska poszczególnych prowincji, rekrutowane w tychże prowincjach, są właściwie wojskami poszczególnych generałów. Dla konsolidacji Chin rząd centralny usiłuje wytworzyć jednolitą armję chińską, nie na terytorjalnej zasadzie opartą. Pragnie przede wszystkim zdemobilizować istniejące armje. Na zjeździe Kuo-min-tangu w 1929 rozpatrywano sprawę demobilizacji, wyliczono ściśle ile wojska i w jakich miejscach ma pozostać pod bronią, a ile ma być zdemobilizowano, że zdemobilizowane oddziały mają być przeniesione do pustych pogranicznych posiadłości w charakterze osadników, gdy jednak obliczono ile to będzie kosztować okazało się że to przekracza finansowe środki Chin. Zaczęto mówić o demobilizacji częściowej, żaden z naczelników siły zbrojnej nie chciał demobilizować się pierwszy, a gdyby nawet wyraził takie życzenie, to pieniądze otrzymane od rządu centralnego na demobilizację mogłyby obrócić na nowy zaciąg rekruta, gdyż od siły zbrojnej, jaką rozporządza, zależną jest jego władza i stosunek do rządu centralnego. Generałowie podnosili, że demobilizacja wojska narazi prowincje na zalanie bandytyzmem.

Zbrojne utarczki między generałami poszczególnych prowincji są na porządku dziennym. Na zjeździe Kuo-min-tangu podnoszono sprawę usunięcia generała Lu-Ti-Pina w prowincji Hunan przez generała Li-Dżunżen. Za usunięciem ujął się początkowo rząd centralny, lecz następnie dał za wygraną wobec wpływów generała Dżunżena i jego wyjaśnień, wykazujących, że generał Lu sprzyjał komunistom i nie dosyć energicznie występował przeciwko grasującym w prowincji bandom.

Republikański parlamentaryzm okazał się w Chinach niemożliwy, wywołał tylko anarchję i wojny domowe. Organizacja Kuo-min-tang rządzi Chinami, lecz parlamentu nie zwołuje. Tak w Chinach, jak i w Rosji sowieckiej lub we Włoszech widzimy rząd partji. Uchwała centralnej organizacji władzy wykonawczej postanowiła centralny komitet wykonawczy (Czung Yang Tsi Hing Wei) oraz komitet nadzorczy (Czung Yang Kien Cza Wei Yuan), zostało to ujęte w formę dekretu z 4 paźdz. 1928 r. pod tytułem „Ustawa Organiczna Rządu Narodowego Republiki Chińskiej“.

Teorja polityczna doktora Sun-Jat-Sena jest podstawą dzisiejszej organizacji naczelnych władz chińskich.

Według Sun-Jat-Sena Chińczycy, jako naród, nie są dziś jeszcze zdolni rządzić się według form konstytucyjnych. Obojętni na sprawy polityczne, nie rozumiejący praw i obowiązków obywatela, muszą oni przez czas pewien pozostawać pod opieką partji, która przeprowadziła rewolucję 1917 r. i postawiła sobie za cel zwalczanie samowoli generałów i zjednoczenie narodowe.

Rozwój polityczny Chin winien według Sun-Jat-Sena przejść trzy fazy: 1) faza wojenna, walka z opozycją generałów, 2) opieki politycznej partji, 3) wolności politycznych i konstytucji.

Rząd nankiński mniemał, że przez zajęcie Pekinu i zwycięstwo nad generałami północy w 1928 r. pierwsza faza została skończona.

Faza druga opieki politycznej partji nad narodem według oficjalnej opinji Chin już nastąpiła.

Dekret 4 paźdz. 1928 r. zmienia nazwę dotychczasowego rządu chińskiego na „Rząd Narodowy Republiki Chińskiej“.

Zostało przyjęte 5 władz: prawodawcza, administracyjna i sądowa, oraz kontrolująca i egzaminacyjna. Ta ostatnia kwalifikuje kandydatów do służby państwowej i wykonuje nadzór ogólny nad urzędnikami państwowymi.

Najwyższą władzą polityczną w Chinach jest dziś organizacja partyjna, zebranie walne delegatów partji, do którego wchodzi delegaci komitetów lokalnych. Komitety te egzystują dziś wszędzie, składają się przeważnie z ludzi młodych, częstokroć młodzieży szkolnej. Wiele komitetów lokalnych stoi na lewo od centralnych władz partyjnych. Są komitety o zabarwieniu komunistycznym, są też i konserwatywne. Komitet centralny wyemancypował się od komitetów lokalnych i bardzo rzadko zwołuje zebranie. W zasadzie walne zebranie delegatów winno odbywać się corocznie, lecz do 1930 r. odbyło się ostatnie w lutym 1929 r., według opinji lewicy, Kuomintang został zwołany przez rząd nankiński z samych swych stronników, z pominięciem lewicowej opozycji.

Rząd Chin sprawuje: Centralny Komitet Wykonawczy, i Centralny Komitet Nadzorczy. Skład ich został ustalony na 3-im walnem zebraniu delegatów, ze znacznej większości prawego skrzydła Kuomintangu, popierającego prezydenta Szan-Chai-Szi.

Centralny Komitet Wykonawczy składa się z 56 członków, kierowniczych działaczy partji, Centralny Komitet Nadzorczy składa się z 12 członków. Pozatem istnieje Centralna Rada Polityczna, odpowiedzialna przed Centralnym Komitetem Wykonawczym, ma ona być najwyższym organem wykonawczym, obmyślać środki mające na celu normalny postępowy rozwój kraju.

Do Centralnej Rady Politycznej wchodzi z urzędu członkowie Centralnego Komitetu Wykonawczego, Izby Kontroli i Rady Stanu, oraz członkowie mianowani przez Centralny Komitet Wykonawczy: liczba tych ostatnich nie może przekraczać 50% ogólnej liczby członków. Rada obraduje pod przewodnictwem przewodniczącego, wybranego ze swego grona.

Członkowie Rady, naznaczeni przez Centralny Komitet Wykonaw-

czy muszą należeć do jednej z dwóch następnych kategorii: a) obywatele, którzy pracowali dla partii przynajmniej 10 lat i posiadają odpowiednią znajomość spraw politycznych i b) obywatele którzy dokonali ważnej misji dla partii i rządu. Rada obraduje i wydaje uchwały w sprawach następujących: a) program odbudowy, b) zasady ustawodawcze, c) ważne sprawy wojskowe, d) nominacja członków Rady Stanu, Ministrów, członków Komsji, prezesów i członków rządu miast prowincji, ambasadorów, posłów oraz rozmaitych misji specjalnych. Centralna Rada polityczna nie może wydawać rozporządzeń w sprawach administracyjnych, wszelkie decyzje uchwalone przez Centralną Radę Polityczną są przypisywane Radzie Stanu.

Rząd Narodowy Republiki Chińskiej składa się: 1) z prezydenta rządu narodowego, 2) z Rady Stanu, 3) z pięciu Izb (Yuanów), a mianowicie: Izby wykonawczej, Izby ustawodawczej, Izby sądowej, Izby kontroli, Izby egzaminacyjnej.

Rząd Narodowy stanowi władzę centralną Republiki Chińskiej, posiada władzę nad siłami zbrojnymi Republiki, ma prawo wypowiadania wojny, zawierania traktatów i t. d.

1. Prezydent Rządu Narodowego reprezentuje rząd narodowy w stosunku do rządów obcych, przyjmuje przedstawicieli tych rządów i przewodniczy uroczystościom narodowym. W razie gdy Prezydent nie może wykonywać swych funkcji, zastępuje go członek Izby wykonawczej.

2. Rząd Narodowy kieruje sprawami rządowymi za pośrednictwem Rady Stanu. Pozatem Rada Stanu wybiera wice-prezesa. Rada Stanu składa się z 12 do 16 członków. Rada Stanu rozstrzyga konflikty międzyministerjalne, zatwierdza i ogłasza ustawy i rozporządzenia. Ustawy są podpisywane przez Prezydenta i przewodniczących 5 Izb.

5 Izb (Yuanów) i wice-przewodniczący 5 Izb są członkami rządu narodowego. Są oni mianowani przez Centralną Radę Polityczną. Każda z 5 Izb ma prawo wydawać prawomocne rozporządzenia.

A. Izba wykonawcza jest naczelnym organem wykonawczym rządu, dzieli się na ministerstwa, na czele stoją ministrowie, mianowani przez Centralną Radę Polityczną, pozatem jest 2 wice-ministrów, jeden do spraw politycznych, drugi do administracyjnych.

B. Izba ustawodawcza jest najwyższym organem ustawodawczym Rządu Narodowego, decyduje w sprawach następujących:

- a) ustawodawstwo,
- b) budżet,
- c) amnestje,
- d) zawieranie traktatów,
- e) inne ważne sprawy narodowe.

Izba składa się z 49 członków mianowanych na wniosek prezesa Izby. Termin urzędowania członków wynosi dwa lata. Izba ustawodawcza dzieli się na 4 komisje: kodyfikacyjną, spraw zagranicznych, skarbu, spraw ekonomicznych. Posiedzenia Izby są publiczne na żądanie 7 członków, jak również na żądanie ministrów lub prezesów komisji posiedzenia mogą być uznane za niejawne.

C. Izba sądowa jest najwyższym organem sądowym rządu.

Do kompetencji Izby należy:

- a) kontrola administracji sądownictwa,
- b) najwyższe orzecznictwo w sprawach ogólnosądowych,
- c) „ „ „ administracyjnych,
- d) orzecznictwo dyscyplinarne co do urzędników państw. służby cywilnej.

Na czele Izby stoi prezes. Zastępcą jego jest wiceprezes.

Izba sądowa dzieli się na cztery sekcje:

- 1) Biuro administracji sądownictwa,
- 2) Trybunał najwyższy,
- 3) Najwyższy Trybunał Administracyjny,
- 4) Rada dyscyplinarna.

Izba sądowa na posiedzeniu plenarnem ma prawo interpretowania definitywnego ustaw i dekrety i zmieniania precedensów w tym względzie.

Biuro administracji sądownictwa decyduje w sprawach, związanych z organizacją i administracją sądownictwa.

Trybunał Najwyższy sędzi w ostatniej instancji procesy cywilne i kryminalne.

Najwyższy Trybunał Administracyjny sędzi, jako jedyna instancja sprawy administracyjne.

Rada dyscyplinarna orzeka w sprawach przewinień służbowych urzędników państwowych służby cywilnej.

Izba Sądowa może przedkładać Izbie Ustawodawczej projekty ustaw z dziedziny swej kompetencji.

D. Izba Kontroli.

Izba Kontroli jest najwyższym organem kontroli Rządu Narodowego. Izba składa się z 19 do 29 członków, mianowanych przez Rząd Narodowy na wniosek prezesa Izby. Członkowie Izby nie mogą pełnić żadnych innych urzędów rządowych. Na czele Izby stoi prezes, którego zastępuje w razie potrzeby wiceprezes. Izba może przedkładać Izbie ustawodawczej projekty ustaw w granicach swej kompetencji.

Prezes Izby ma prawo za zgodą Rządu Narodowego wysyłać na prowincję kontrolerów, członków Izby, oraz polecać członkom Izby rewidować archiwa i dokumenty urzędów państwowych.

Członkowie Izby mają prawo postawić w stan oskarżenia każdego urzędnika państwowego, przeciwko któremu byłyby poszlaki poważnego przewinienia. Prezes Izby назнача trzech członków dla przeprowadzenia śledztwa. W razie gdy raport członków potwierdzi poszlaki, oskarżony jest sądzony przez Yuan sądowy.

Od Izby Kontroli zależy Izba Obrachunkowa, która ma za zadanie sprawdzanie rachunków rządowych. Na czele jej stoją dyrektor i wicedyrektor, назначeni przez Rząd Narodowy na wniosek prezesa Izby kontroli. Izba obrachunkowa sprawdza rachunki wszystkich instytucji rządowych.

E. Izba egzaminacyjna.

Izba egzaminacyjna jest najwyższą władzą, upoważnioną przez Rząd Narodowy do wyboru urzędników cywilnych, sędziów, agentów dyplomatycznych i konsularnych, oraz wszelkich innych, pracujących dla rządu. Izba bada sprawność służbową i zdolność urzędników.

Izba Egzaminacyjna składa się z dwóch biur.

Pierwsze biuro Izby prowadzi ewidencję kandydatów, którzy poddali się z dobrym wynikiem egzaminom przepisany przez Izbę i zostali przyjęci na służbę. Biuro to prowadzi również ewidencję wszystkich urzędników, stanu ich służby, awansów, odwołań.

Drugie biuro prowadzi egzaminy kandydatów na urzędy państwowe. Na czele jego stoi dyrektor, mianowany przez Rząd Narodowy na wniosek Prezesa Izby Egzaminacyjnej.

Przedstawiliśmy organizację naczelných władz chińskich, korzystając z raportu p. Barthla de Weydenthala, delegata pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Chinach. Organizacji tej należy przyznać pewną oryginalną twórczość. Wyrosła ona z warunków chińskich. Izba Kontroli jest naturalnym wynikiem reagowania na korupcję tradycyjną urzędów chińskich, stąd kompetencja Izby Kontroli chińskiej jest obszerniejszą od kompetencji Izb Kontroli państw europejskich. Izba egzaminacyjna wiąże się z tradycją chińską ciągłych egzaminów dla urzędników państwowych. Dziś służy w znacznej mierze do zmodernizowania urzędów chińskich, wprowadzenia na urzędy ludzi o europejskim wykształceniu. Organizacja władz jest bardzo skomplikowana i uniemożliwia wszelką sprężystą akcję, jeżeli na czele rządu nie stoi wybitna indywidualność, której organami doradczymi i wykonawczymi są wszystkie powyższe urzędy. Taką oindywidualnością obecnie jest generał Czang-kai-Szek, był on kiedyś popierany przez Rosję sowiecką, współdziałał mu Borodin, znany agent Rosji sowieckiej na Chiny, dziś przeciwnik Sowietów, indywidualność wybitna, skłonna do szybkiej decyzji, śmiała w wykonaniu swych zamiarów.

Pomimo nacjonalizmu chińskiego i przejścia nacjonalistów do

władzy zostali zaproszeni doradcy zagraniczni dla poszczególnych dziedzin życia państwowego. Instruktorem finansowym został na pewien czas Kemerer, amerykańnin, prawodawczym francuz Padoux, przy zarządzie kolei Vadelle i Norman, przy zarządzie robót publicznych amerykańnin Murphy i Goodow, organizatorem armji pułkownik niemiecki Bauer. Znaczna liczba oficerów niemieckich pracuje w charakterze organizatorów armji nankińskiej i dzięki jej armja ta dotychczas zwycięża innych generałów, nie mając przewagi liczebnej.

Niemcy, utraciwszy swe nabytki w Chinach, utraciwszy podczas wojny przywilej eksterytorjalności, osiągnęli ostatniemi czasy olbrzymie wpływy w Chinach, zwłaszcza wśród rządu nankińskiego.

Rzecz charakterystyczna, że oficerowie niemieccy nie wstępują w charakterze instruktorów do innych armji chińskich generałów. Niemieccy inżynierowie i technicy stają się kierownikami przedsiębiorstw chińskich, torując drogę dla zbytu przemysłu instalacyjnego do Chin.

Stany Zjednoczone i Niemcy popierają rząd nankiński. Czy jest jednak on całkowicie ustalony, czy podoła zewnętrznym i wewnętrznym trudnościom Chin? Ogromne różnice w języku, w charakterze, temperamencie poszczególnych prowincyj Chin, zwłaszcza różnice między południowemi i północnemi prowincjami są naturalnem podłożem antagonizmu północy i południa. Ruch rewolucyjny republikański, następnie radykalizm społeczny o zabarwieniu bolszewickiem rozwinął się na południu. Pekin upada wskutek odstołecznienia, liczy jednak 1 milion mieszkańców, gdy nowa stolica Nankin dochodzi zaledwie do 400 tys. Rząd nankiński, dawniej sprzyjający bolszewizmowi, dziś jest jego przeciwnikiem. Pragnąc skonsolidować Chiny przez wojnę zewnętrzną z Rosją sowiecką, mniemając, że jest to przeciwnik względnie słaby i w ogniu walki z Rosją bolszewicką zniweczą się bakcylusy bolszewizmu, Chiny jednak były niedojrzałe do wojny z Sowietami w 1929 r. Tylko Chiny zwycięskie w wojnie zewnętrznej, tylko generał, któryby przez odniesione zwycięstwa wyrósł nad wszystkimi innymi swymi współzawodnikami, mógłby zcementować Chiny i przeobrazić je w imperjum.

Rząd nankiński, pragnąc zcementować Chiny, dokonywa zjednoczenia mechanicznego; nie liczy się z odrębnościami i psychologją poszczególnych prowincyj, zamiast wytworzyć ich związek organiczny. Dawne Chiny, rządzone z Pekinu, były rządzone decentralistycznie, administracja prowincyj składała się z miejscowych ludzi.

Dziś rząd nankiński zaprowadził całkiem odmienne stosunki, nasyła swych urzędników południowców do wszystkich prowincyj, urzędnicy ci chcą gwałtownie reformować stosunki gospodarcze, administra-

cyjne i wywołują odruch niechęci, Do rewolty przeciwko rządowi nankińskiemu są też skłonne prowincje biedne, jak Szen-si i Gan-su.

Elementy niezadowolone z centralistycznej polityki rządu nankińskiego stworzyłyby koalicję. Do niej należy: Su-czuan-Feng militarysta, lewicowy generał chrześcijański o sowieckiej orjentacji Fenk-jui-Sjank, przedstawiciel lewicy Kuomintangu Wang-Sink-Wei i przedstawiciel skrajnej prawicy Kuan-Si. Główne siły koalicji stanowią prowincje: Szensi-Hofei oraz część prowincji Hanau. Koalicja może zwyciężyć rząd nankiński, lecz wobec przeciwległości dążeń swych poszczególnych członków doszedłszy do władzy rozpadłaby się i wtrąciłaby Chiny w odmęt wojny domowej. Ruch bolszewicki dziś znowu odrodził się na południu.

Wobec trudności wewnętrznych i zewnętrznych, wobec antagonizmów prowincyj i kierunków, konsolidacja Chin w potęgę, mogącą zaabsorbować siły Rosji w Azji, nie może nastąpić w bliskiej przyszłości.

Zbolszewiczenie Chin jest jednym z głównych zadań współczesnej Rosji. „Chiny, Indje i Rosja — to przecie pół świata“, — pisał Lenin, propagując rozpoczęcie rewolucji światowej od pozyskania narodów azjatyckich przez popieranie ich nacjonalizmów.

JAPONJA

ROZWÓJ GOSPODARCZY JAPONJI

Wobec trudności wewnętrznych i zewnętrznych, jakie mają Chiny dla swego skonsolidowania się, wobec ogromnych trudności gospodarczych, jakie przeżywają oraz organizacji społecznej, nie będącej odpowiednim podłożem dla mocnej organizacji politycznej są one i przez długi czas jeszcze będą bardziej objektem, niż subjektem polityki na Dalekim Wschodzie.

Jedyną siłą motorową w życiu politycznym Chin jest nacjonalizm, który jest w ofenzywie przeciwko stanowi posiadania i współpracy z cudzoziemcami, jakkolwiek ta współpraca jest warunkiem przyływu kapitału do tego konglomeratu prowincyj, z których z trudnością krystalizuje się państwo chińskie po rozbiciu tradycyjnej formy państwowej.

Chiny przez długi czas nie mogą być w ofenzywie terytorjalnej.

Kilkakroć mniej liczna od Chin Japonja stała się ważnym czynnikiem polityki światowej.

Zwycięstwo nad Chinami w 1894, zwycięstwo nad Rosją w 1904 i 1905, antagonizm polityczny względem Stanów Zjednoczonych dość jaskrawo przejawiający się od wojny rosyjsko-japońskiej do ostatnich czasów uczyniły ją ważnym czynnikiem międzynarodowym.

Kraj wyspiarski, posiadający niemal analogiczny stosunek do kontynentu azjatyckiego jak W. Brytania do europejskiego o obszarze 381,2 tys. km. kw., więc przeszło 1½ razy większy od obszaru W. Brytancji został obudzony do cywilizacji europejskiej w 1854 przez ekspedycję amerykańską, która zmusiła do otwarcia dla handlu zagranicznego portów japońskich, przejawiał olbrzymią zdolność do przyswajania sił materialnych europejskiej kultury, zastał już wyspy i lądy

opanowanie przez potęgę cywilizacji europejskiej. Nie mógł więc dokonywać tak rozległych zdobyczy kolonizacyjnych jak W. Brytania. Posiadając 157 mieszkańców na km. kw., należąc więc do najwięcej zaludnionych krajów na kuli ziemskiej, przytem mając znaczny przyrost naturalny, — ma do przezwyciężenia znaczne trudności, które niemal wszystkie dotychczas pokonywał.

Wojna z Chinami 1894 dała Japonji Formozę 35,9 tys. km. kw., liczącą obecnie 102 mieszkańców na km. kw. i zdolną ze względu na swój tropikalny klimat do wyżywienia znacznie gęstszej ludności. Po wojnie rosyjsko-japońskiej została anektowana Korea o 200 tys. km. kw., licząca obecnie 70 mieszkańców na km. kw. Na Rosji zdobyła Japonja północną część Sachalinu, nie nadającą się ze względów klimatycznych do gęstego zaludnienia, lecz posiadająca bogactwa naturalne dla spotęgowania gospodarczego rozwoju Japonji. Pozatem Japonja posiadała w dzierżawie, dzięki wygranej wojnie z Rosją prowincję kwantuńską 4362 km. i pas wywłaszczonej kolei Mandżurskiej 177 km. Tereny te mają znaczenie nie kolonizacyjne, lecz ogólnogospodarcze, są czynnikami ekspansji handlowej i przemysłowej Japonji w stosunku do Chin i ułatwiają zaopatrywanie się Japonji w surowce. Wojna światowa dała Japonji mandat nad częścią dawnych kolonij niemieckich na wyspach Wielkiego Oceanu. Mają one znaczenie dla Japonji bardziej strategiczne, niż gospodarcze.

31 grudnia 1903, a więc w przededniu wojny z Rosją, Japonja liczyła wraz z Formozą 46,8 milj. mieszkańców, była 3-kroć mniej silną liczebnie od Rosji, posiadającej w owe czasy około 135 milj. mieszkańców. Obecnie Japonja posiada 87 milj. mieszkańców, w tem we właściwej Japonji 59 milj., ma około 2/3 liczby mieszkańców Rosji. Stosunek sił materialnych przesunął się jeszcze w znaczniejszym stopniu na korzyść Japonji.

Gęstość zaludnienia Japonji, jej znaczny przyrost naturalny są siłą motorową jej ekspansji. Przyrost naturalny Japonji wynosił w 1924 roku 1,26%, 1925—1,46%, 1926—1,56%, 1927—1,36%. Kolonizacja wewnętrzna, zwłaszcza prowincyj będących późniejszemi nabytkami Japonji jest jednym z ważnych zadań rządu japońskiego, zadań spełnianych nie bez powodzenia. Ważnym obiektem kolonizacyjnym Japonji jest wyspa Hokaido, której obszar wynosi 88.278 km. kw., 13.1 ogółu terytorjum Japonji, gęstość zaś zaludnienia 28 mieszkańców na km. Dla kolonizacji tej wyspy rząd japoński dokonywał wielkich inwestycji. Buduje sieć linii kolejowych, elektryfikuje wyspę, reguluje rzeki, ulepsza port Hako-Daka i buduje nowe porty, udziela znacznych kredytów na podniesienie rolnictwa i leśnictwa krajowego. W Korei przeprowadza olbrzymie irygacje dla zwiększenia obszaru uprawy ryżu. Jednem sło-

wem usiłuje podnieść pojemność ludnościową swych prowincyj, która przeznacza na kolonizację.

W prowincji kwantuńskiej liczba Japończyków 1925 wynosiła 91 tys., co stanowiło przeszło 8%. W pasie wywłaszczeniowym południowej Mandżurji liczba dochodzi do 90 tys., stanowiąc około 30% ludności tego pasa.

Emigracja japońska zagranicą rozpoczęła się w 1866 i skierowała się na Hawaie, na podstawie umowy gwarancyjnej, zawartej między rządem japońskim a plantatorami hawajskimi. W 1897 Stany Zjednoczone zajęły Hawaie i wprowadziły zakaz zakontraktowanych robotników, obecnie głównym terenem emigracji japońskiej jest Azja. Mandżurja i Kwantung liczą obecnie około 180 tys. Japończyków, Chiny centralne i południowe przeszło 90, Indje około 10 tys., pozatem emigracja japońska skierowuje się coraz bardziej do Brazylii, Peru, Meksyku, Argentyny. Kalifornia posiada 135 tys. Japończyków. Sprawa emigracji japońskiej w Kalifornji ma znaczenie międzynarodowe i stała się w 1907 r. zwrotnym punktem w polityce japońskiej, wywołując antagonizm japońsko-amerykański, co odprężyło antagonizm japońsko-rosyjski.

Gęstość zaludnienia Japonji przewyższa kilkanaście razy gęstość zaludnienia stanów Dalekiego Zachodu i pomimo stałego przesuwania się ludności na zachód, stałby się on żółtym, gdyby imigracja japońska nie spotkała tam tamy ze strony prawodawstwa Kalifornji przede wszystkim, oraz Stanów Zjednoczonych. Z powodu ograniczeń, jakie spotkały japońską kolonizację, w 1907 nastąpiło zaostrzenie stosunków między Stanami Zjednoczonymi, a Japonją.

Pomimo tego porozumienia antyjapoński ruch rozwijał się w zachodnich Stanach Zjednoczonych. Już w 1905 w San-Francisco rozpoczyna się agitacja przeciwko japońskiej imigracji. Powstaje Anty-azjatycka Imigracyjna Liga, domagająca się wysiedlenia Japończyków ze Stanów Zjednoczonych oraz zakazu japońskiej imigracji. Stan Kalifornia rozpoczyna wydawać nowe stanowe prawa przeciwko Japończykom. W 1908 r. dzieci japońskich imigrantów są usunięte ze szkół publicznych. Roosevelt czyni wysiłki dla złagodzenia antyjapońskiego ruchu w Kalifornji. Rząd Stanów Zjednoczonych domaga się od rządu japońskiego wstrzymania emigracji do Stanów. W 1908 r. Japonja zobowiązała się powstrzymać emigrację do Stanów. Między Stanami i Japonją zawarty został tak zw. „Gentlement Agreement“, w którym Japonja zobowiązała się sama regulować sprawę emigracji. Pomimo to ruch antyjapoński nie ustaje w zachodnich Stanach.

Antyjapoński ruch w Stanach Zjednoczonych wywołał analogiczne objawy w Australji. Pracowitość, niska stopa życiowa czyni Japończy-

ka niebezpiecznym współzawodnikiem dla rasy anglosaskiej. Japończycy są też zdolni do osadnictwa masowego w tych sferach zwrotnikowych, w których Amerykanin i Anglik może przebywać tylko niedługi czas, które mogą być dla państw europejskich źródłem surowców, lecz nie terenem masowego osadnictwa. Do krajów tych należy Peru, zwrotnikowe części Brazylii i wogóle Ameryki południowej i centralnej. Brazylija nie czyni dotąd żadnych przeszkód emigracji japońskiej, Meksyk jest jej niechętny i prawdopodobnie zatamuje ją. Emigracja japońska w Chinach, Indjach i południowej Ameryce jest już czynnikiem ekspansji handlowej Japonii.

Głównym terenem ekspansji gospodarczej Japonii są Chiny i walka o wpływy gospodarcze polityczne w Chinach, a przede wszystkim w Mandżurji stanowi główną siłę motorową polityki Japonii, która zależnie od okoliczności zwraca się przeciwko Rosji lub Chinom i ma niebezpiecznego przeciwnika w Stanach Zjednoczonych, stosunek sił bowiem Japonii do Stanów Zjednoczonych przesunął się wskutek wojny światowej na niekorzyść Japonii.

Wspominaliśmy o wzroście liczebnym ludności Japonii, o jej znacznym; nie zmniejszającym się przyroście naturalnym, świadczącym, że jej wzrastająca ludność znajduje dostateczne wyżywienie, co pośrednio świadczy o rozwoju sił produkcyjnych Japonii. Nie będziemy szczegółowo przedstawiali postępu gospodarczego Japonii za ostatnie 25-lecie, t. j. po wojnie z Rosją. Ograniczymy się tylko kilku przykładami dla ilustracji.

Głównym produktem spożycia Japończyków jest ryż. Otóż produkcja ryżu od 1906 do 1926 r. zrobiła znaczne postępy:

	Obszar zasiewu w tys. ha	Zbiór ryżu w mil. hl	Zbiór ryżu na 1 ha zasiewu w hl.
1906	2757	70	25,2
1926	3128	110,5	35,3

Obszar zasiewu zwiększył się o 9%, produkcji o 30% w ciągu lat 20. Rozwój produkcji rolniczej Japonii nie pozostaje w tyle za wzrostem ludności. Japonia sprowadza produktów spożywczych w stosunku od 4 — 5% jej konsumpcji, gdy W. Brytania od 45 — 50%, Francja od 20 — 25%, Niemcy do 30%.

Ważnym produktem wyżywienia Japonii są ryby. Otóż rybołówstwo japońskie czyni olbrzymie postępy. Gdy w 1909 rybołówstwo morskie na wodach terytorjalnych Japonii dało produktów rybnych na sumę 122,7 milj. jen, w 1925 r. na 555,3. Pozatem Japonia uprawia rybołówstwo na wodach rosyjskich, co daje 48 milj. jen, około 18% produkcji rybnej Japonii.

W produkcji węglowej Japonia poczyniła olbrzymie postępy: gdy w 1906 r. wydobywała 12,8 milj. t. węgla, w 1926 r. 31,4 milj. t. węgla. Wydobycie więc zwiększyło się o 60 %. Japonia wydobywa węgla mniej więcej tyle co i Polska. Gdy jednak Polska około 40% swego rocznego wydobycia węgla musi umieszczać na rynkach obcych, nie znajdując odpowiedniego zapotrzebowania w kraju, Japonia w handlu węglem posiada bilans bierny, chwiejący się od ½ milj. do 1 milj. ton. Jeżeli wspomnimy, że pod względem elektryfikacyjnym Japonia wielokrotnie przewyższała Polskę, to zrozumiemy, że siły przemysłowe Japonii przewyższają przeszło w dwójnasób siły produkcyjne Polski.

Przemysł bawełniany jest jedną z głównych gałęzi przemysłu japońskiego i uczynił znaczne postępy w ciągu ostatnich lat kilkunastu. Gdy w 1898 r. Japonia posiadała 946 tys. wrzecion bawełnianych, w 1913 roku 2300 tys., w 1929 r. 5272 tys.

Pod względem ilości wrzecion Japonia przeszło 4-krotnie przewyższa Polskę, półtorakrotnie Czechosłowację i ustępuje tylko W. Brytanii, Stanom Zjednocz., Niemcom i Francji (Rosji nie bierzemy pod uwagę, gdyż dane oficjalne rosyjskiej statystyki są niewiarogodne). Pod względem przerobionej bawełny Japonia z przeróbką 2541 tys. balonów przewyższa Niemcy, Francję i Indie ustępując tylko Anglii i Stanom Zjednoczonym. Pod względem produkcji kokonów jedwabiu Japonia zajmuje pierwsze miejsce na kuli ziemskiej. W 1913 r. wyprodukowała 157.073 metr. cent., w 1928 351.971, oprócz tego rozwinęła ową produkcję w Korei, która w 1913 r. wynosiła zaledwo 766 tys., a w 1928 r. 11.924 tys. Produkcja wszystkich innych państw w porównaniu z produkcją Japonii w tej dziedzinie jest nieznaczną. Pierwsze miejsce po Japonii zajmują Włochy z produkcją w 1928 428.428, następnie Francja 42.671, Bułgaria około 2 tys., Syria około 2 tys., Jugosławia z produkcją dochodzącą do 1000, Węgry z produkcji 436 tys. Produkcja kokonów wnosi do gospodarki Japonii 660 milj. jen, jedwab surowy stanowi jeden z podstawowych artykułów eksportu Japonii. Wywóz jego w 1925 osiągnął 780 milj. jen. Z tą produkcją wiąże się egzystencja 2200 tys. rodzin zajętych w przemyśle kokonowym, co stanowi 40% ludności rolniczej, pozatem przemysł przedzalny jedwabny zatrudnia około 300 tys. osób. Głównym odbiorcą surowego jedwabiu Japonii oraz produktów jedwabnych są Stany Zjedn., główny dostawca surowej bawełny dla przemysłu bawełnianego Japonii.

Japończycy twierdzą, że wraz z Koreą posiadają zasobów rudy żelaznej 60 milj. ton, co w przeliczeniu na żelazo daje około 300 milj. ton. Obliczenie to, jak słusznie zaznacza dr. Banasiński, kierownik wydz. konsularnego w Tokio, w swem cennym studjum „Japonia współczesna“ dotyczy raczej sfery teoretycznych dociekań, niż eksploatacji przemy-

słowej, jak wynika z danych dotyczących produkcji rudy żelaznej za ostatnie dziesięciolecie. Produkcja rudy żelaznej od 1916 do 1926 r. wynosiła przeciętnie 5000 ton. Roczna konsumpcja surowego żelaza waha się od 1200 — 1400 tys. ton i Japonia zniewolona jest sprowadzać 70% surowca z rynków zagranicznych. P. Banasiński konstatuje zależność Japonii nie tylko w stosunku do surowca, lecz i żeliwa oraz wytworów walcowanych.

	W tys. ton			
	ruda żelazna	żeliwo	stal zlewna	wytwory walcowane
1924	1109	446	14	1151
1925	1149	328	18	479
1926	825	416	10	909

(Banasiński. Japonia, rok 1928, str. 44).

Wobec wagi produkcji żelaznej tak dla całokształtu produkcji krajowej, jak i dla obrony państwa, Japonia usiłuje pozyskać wpływy na terenach, w którychby mogła w pewnym stopniu wyrównać niedobór surowca, n. p. w Chinach.

Przemysł stalowy Japonii jest względnie nieduży. Produkcja stali zlewnej w 1926 r. wynosiła 1.500 milj. ton, gdy produkcja polska w 1928 r. wynosiła 1.437 tys. ton. Produkcja japońska jest niemal 10-krotnie mniejszą od niemieckiej, przeszło 6-krotnie od francuskiej i stanowi około 40% czechosłowackiej.

Pomimo niedoboru w produkcji żelaza, Japonia w handlu międzynarodowym osiągnęła pierwszorzędne miejsce.

Rozwój handlu międzynarodowego Japonii jest jednym ze wskaźników rozwoju gospodarczego tego państwa.

	przywóz	wywóz
	w milj. jen	
1875	29,3	17,9
1893	88,2	89,7
1895	129,2	136,1
1901	327,4	181,1
1906	418,7	423,7
1907	491,4	432,4
1913	729,4	632,4
1918	1668,1	1962,1
1920	2336,1	1948,3
1927	2179,1	1992,3
1928	2196,3	1927,0

Gdy Japonia została wciągnięta w wir obrotów międzynarodowych, miała czynne bilanse handlowe, trwały one niemal bez przerwy aż do 1895 r. Japonia była jakby kolonią, dostarczającą surowców, nie posia-

dała kredytów, nie doświadczała znaczniejszego napływu obcych kapitałów. Międzynarodowa waga Japoni wzrasta po zwycięstwie nad Chinami. Japonja wstępuje w okres biernych bilansów handlowych. Bierność bilansu handlowego w 1896 r. wynosi 53,8 milj., w 1897 r. 56,2 milj., w 1898 r. 111,8 milj., w 1899 r. 142,4 milj., w 1900 r. 150,1 milj., w 1901 r. 146,3 milj.

Zwycięstwo nad Rosją podniosło też kredytowość Japoni i przyczyniło się do rozwoju jej sił produkcyjnych. Bilanse od 1906 r. do 1913 r. są z małym wyjątkiem 1909 r. bierne.

Okresem czynnych bilansów handlowych Japoni był okres wojny światowej od 1915 r. do 1918 r. Przewyżka przywozu Japoni nad wywozem wynosiła 1407,8 milj., Japonja jednak w tym okresie nie dokonywała inwestycji i pierwsze lata powojenne były okresem wzmożonych inwestycji, które musiały uczynić bilans handlowy Japoni biernym, do tego przyczyniła się jeszcze klęska trzęsienia ziemi 1923 r.

Udział Japoni w międzynarodowym handlu stale wzrasta. Gdy w 1913 r. wyrażał się 2% w międzynarodowym imporcie, w 1926 r. 3,6%. Udział w eksporcie w 1913 r. wynosił 1,8%, w 1926 r. 3,4%.

Rozmiar inwestycji, dokonywanych w Japoni ilustruje wzrost sieci kolejowej. W 1912 r. sieć kolejowa Japoni wynosiła 7320 km., w 1926—27 r. 17.578 km. Elektryfikacja Japoni, rozpoczęta na większą skalę przy współudziale amerykańskiego kapitału i niemieckich sił technicznych po wojnie chińsko-japońskiej czyniła stałe postępy i wzbudzała stałe zainteresowanie amerykańskiego kapitału. Po wojnie w okresie od 1924 do 1928 r., sześć wielkich elektryfikacyjnych towarzystw Japoni: Greet Consolidate Electric Pover Co., w Tokio, Electric Pover Co. Ujigawa, Electric Pover Co. Daido, Electric Pover Co. Shi-nyetsu. Electric Pover Co. uzyskały kredyt w Stanach Zjedn. na 196 milj. dol., poza tem przemysł japoński otrzymał przez National City Co. i National City Bank w Ameryce dla japońskiej Oriental Development Co. 42 milj. dol. kredytu.

Rynek pieniężny angielski nie przestaje też interesować się Japonją. Od 1914 do 1928 r. udzielił jej kredytu 43 milj. funt. Wskaźnikiem rozwoju potęgi materialnej państwa japońskiego jest rozwój jego budżetów.

	dochody państw.	wydatki państw.
1903/4	260,2 milj.	249,5 milj.
1912/13	687,4 „	593,4 „
1928/9	1758,9 „	1758,9 „

Siły materialne Japoni w porównaniu z okresem wojny z Rosją wzrosły przeszło 5-krotnie. Stosunek sił Japoni do Rosji przesunął się w znacznej mierze na jej korzyść, jednak Japonja po wojnie światowej

ani w okresie wojny nie odniosła z tego należytej korzyści. Wpłynęło na to szereg okoliczności.

USTRÓJ POLITYCZNY.

Ustrój polityczny Japonii był czynnikiem jej potęgi. Od 1875 r. do 1889 r. Japonia przeżywała okres oświeconego absolutyzmu. Wpływy amerykańskie i francuskie dosyć silne w okresie od 1855 do 1874 r. ustępują miejsce wpływom niemieckim i angielskim. Armia japońska korzysta z instruktorów niemieckich; na katedrach uniwersyteckich w Japonii zjawiają się Niemcy, sztabowcy uzupełniają swe studia w niemieckiej wojennej akademii, naturalną konsekwencją tego było wzorowanie ustroju politycznego Japonii na ustroju politycznym Prus. Konstytucja japońska jest w znacznej mierze przekładem konstytucji pruskiej; tylko w sprawie budżetowej, która w swoim czasie wywoływała konflikt między koroną a sejmem pruskim, zmniejszono kompetencję ciała prawodawczego. Zostało zagwarantowane konstytucyjnie prawo obywatela, parlament posiadał prawo kontroli nad działalnością rządu, lecz odpowiedzialności rządu wobec parlamentu nie wprowadzono; ministrowie są ministrami Miada i dopóki cieszą się jego zaufaniem, pozostają na swym stanowisku. Parlament japoński nie uchwalał votum nieufności dla rządu, lecz wnosił czasami petycje do tronu o zmianę gabinetu. Liczna warstwa samurajów o tradycjach rycerskich odpowiadała junkrom pruskim, poza tem Japonia posiadała warstwę arystokratyczną, pochodzenia feudalnego, związaną z koroną i posiadającą znaczne środki materialne, które umożliwiały jej zaznajomienie się z cywilizacją europejską. Takiej warstwy Chiny nie miały. Gdy w Chinach z przyczyn historycznych, z najazdów, czyniących wojsko ciałem obcym i narzędziem obcego ucisku, było ono wysoce niepopularne, wojsko w Japonii jest przedmiotem narodowego umiłowania. Przysłowie Japońskie głosi: „Niema kwiatu piękniejszego od wiśni, niema człeka piękniejszego od wojaka“.

Światem żądzi żelazo i złoto. Żelazem wydzwignęła się Japonia, zwyciężywszy najpierw Chiny, potem Rosję. Bez złota nie mogła zdobywać żelaza. Złoto wywołuje jej zależność od głównego posiadacza złota, Stanów Zjednoczonych, które od zwycięstwa Japonii nad Rosją, aż do swego wystąpienia w wojnie światowej posiadały lęk wobec Japonii. Japonia zaczyna być rządzoną coraz bardziej przez złoto. Nastąpiła znaczna korupcja jej życia politycznego.

Pierwiastek klanowy w życiu politycznym Japonii odgrywa jeszcze znaczną rolę; do ważniejszych klanów należą: Satsuma i Chosta, Heine i Genju. W armji, w korpusie oficerskim widzimy przede wszystkim pierwiastek samurajski, marynarka jest opanowana przez jeden z kła-

nów. Poczucie solidarności klanowej podtrzymuje poziom moralny tych organów życia publicznego, gdzie one jeszcze przeważają. W życiu parlamentarnym klany ustąpiły miejsce partjom politycznym. Obecnie Japonia posiada dwie główne partje: Minseito — liberalna i Seintai — konserwatywna. Pierwsza liczy w obecnym parlamencie japońskim 271 posłów, druga 174. Poza tem Japonia ma następujące partje: Szakai Minshut. Partja s.-d. (posiadająca dwa mandaty), Nihon Tai-shuto (s.-d., zbliżona do komunistów), Ronoto (partja komunistyczna o 2-ch mandatach), Kakuszina (partja chłopska rewolucyjna, 3 mandaty i 7 bezpartyjnych. Życie polityczne Japonii coraz bardziej jest rządzone złotem.

„Przez długi czas najpierwszem życzeniem wszystkich stronnictw było położyć kres wszechwładztwu klanów nad rządem i nie cofano się w tym celu przed najgorszymi środkami. Wówczas sztandar stronnictwa stał się punktem zbornym dla całej masy poszukiwaczy pieniędzy, ludzi o wątpliwej moralności. Ponieważ występowali jako energiczni obrońcy żądań ludu, wielu uczciwych obywateli, bogatych mieszczan lub rolników dostarczyło poważnych zapomóg. Zważywszy, że stan taki trwał lat piętnaście — pisał „Japan Times“ w 1899 roku — niema nic dziwnego, że partje polityczne liczą dotąd w swych szeregach ludzi, którzy nie odzwyczaili się jeszcze od brania pieniędzy. Jeżeliby te zapomogi pochodziły z kieszeni przywódców grup — doskonale. Ale jest inaczej i w większości wypadków przywódcy partyj, chcąc zadowolnić życzenia swych stronników, uważają, że daleko prościej jest wyzyskiwać swe wpływy polityczne w celu dostarczenia sobie potężnych sum. Złe pogorszyło się jeszcze dzięki olbrzymiemu postępowi, dokonanemu w kraju w ciągu ostatnich kilku lat na polu rozwoju przemysłowego i handlowego. Politycy znaleźli nową kopalnię zysków. Cała masa ludzi, w istocie — dyrektorowie kopalni, akcjonariusze, poszukujący subwencji państwowej, etc., czuje się nadto szczęśliwą, jeżeli za cenę pewnej sumy pieniędzy może zapewnić sobie poparcie tych pasorzytów politycznych“. („Japan Times“ 1899 r. *). Szybki rozwój Japonii w ostatnim 25-leciu, a zwłaszcza od 1914 r. wytworzył amerykańską atmosferę w życiu politycznem tego państwa. Posłowie z wyborów stawali się właściwie nominatami wielkich towarzystw handlowych Japonii i głosują pod ich dyktando. W parlamencie w 1927 r. stronnictwo Miniscito otrzymało podczas wyborów od rodziny Mitsubaszi 5 milj. jen, miljon z kasy mniejszych kapitalistów. Dwa wielkie domy handlowe Mitsubaszi**) i Mitsui należące do największ-

*) Henryk Dumolard. — Japonia 1911 r. str. 58 i 59. Przekład Polski.

**) Mitsubaszi należy do rodziny Iwazaki. Kieruje koncernem. Koncern bank akcyjny Mitsubaszi z kapitałem 120 milj. jen, przyczem wszystkie akcje znajdują się

szych kapitalistów Japonii wywierały wpływ decydujący na politykę tego państwa.

Wpływ parlamentu japońskiego wzrasta de facto, jakkolwiek znajduje przeciwwagę w przywilejach korony, opierającej się na Tajnej Radzie i na Izbie Parów. Skład Izby Parów obecnie jest następujący:

książąt krwi	16
książąt	13
markizów	30
hrabiów	18
wicehrabiów	66
baronów	65
nominatów cesarskich	124
członków akademii	4
reprezentantów najwyżej opodatkowanych	65
razem	<u>401</u>

Parlament japoński osiągnął w 1928 r.:

	posłów	głosujących
1890	300	500.000
1900	361	1.500.000
1920	464	286.000
1925	466	13.000.000

Niska stopa życiowa mas japońskich, trudność alfabetu japońskiego nie sprzyjają rozwojowi ich kultury politycznej. Sowiecka propaganda usiłuje zmobilizować te masy. 45% uprawnej ziemi Japonii znajduje się w dzierżawie. Konflikty między dzierżawcami a właścicielami ziemskimi stają się coraz częstsze.

W 1920 r. było konfliktów 408, w 1921 r. 1680, w 1923 r. 1917, w 1926 r. 2008. Obejmowały one przeszło 100 tys. dzierżawców, w 1923 r. 134 tys. i 32,7 tys. właścicieli. Sprawa dzierżawców w Japonii jest związana ze sprawą przeludnienia rolnego i jest najboleśniejszą sprawą społeczną Japonii. Agenci sowieccy usiłują mobilizować dzierżawców do walki z obecnym ustrojem. Pierwiastek komunistyczny, a nawet socjalistyczny nie zdobył tak mocnej pozycji w Japonii, jak w większości państw europejskich, co wpływa na stosunek Japonii względem Sowietów. Nie obawiając się rozwoju komunizmu

w ręku rodziny Iwazaki. Koncern kontroluje: 1) Towarzystwo górnicze Mitsubaszi z kapitałem 100 milj. jen, 2) stocznia z kapitałem 50 milj. jen, 3) żelazne i stalowe towarzystwo Mitsubaszi z kapitałem 15 milj. jen, 4) handlowe towarzystwo Mitsubaszi z kapitałem 15 milj. jen i 5) Bank z kapitałem 50 milj. jen. Oprócz tego do rodziny Mitsubaszy należy większość akcji pocztowo-okrętowego towarzystwa „Nippon Jusen-Kajszu”. Następnie do miliardów japońskich należy rodzina barona Mitsui i król banków japońskich Jasuda.

u siebie, Japonja idzie obecnie na kompromisy z Sowietami w polityce zewnętrznej. Konserwatysta japoński prof. Nogoi, wice-hrabia Goto, bardzo umiarkowanych przekonań są zdecydowanymi zwolennikami zbliżenia Japonji z Rosją sowiecką. Poseł sowiecki Joffe w swej książce „Japonja w naszi dni“ twierdzi, że „kapitalizm Japonji nietylko padnie współ z kapitalizmem państw wielkokapitalistycznych, lecz stoi razem z nim“. Przełożone to z żargonu sowieckiego na zwykły język znaczy: Sowiety nie mogą mieć nadziei na to, aby kapitalizm w Japonji padł obecnie pod wpływem wewnętrznych trudności japońskich i sowieckiej propagandy. Nacjonalizm oparty na rasowym patriotyzmie Japończyków i na potrzebie zdobycia terenów dla produkcji i zabezpieczenia się w surowce pozostaje siłą motorową polityki Japonji. Pod względem stawianych celów nie zachodzi tu wielka różnica między militarystami Japonji, a zwolennikami pokojowej penetracji, różnicę stanowią środki. „Korzystanie ze znaczniej części kuli ziemskiej i odmawianie udziału narodowi, który doświadcza terytorjalnej ciasnoty we własnym kraju i który za każdą możliwość korzystania z tego dobra opłaca ciężką pracą jest tak niesprawiedliwe, że takie stosunki nie mogą długo trwać... W Australji, południowej Afryce, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych rozpościerają się olbrzymie obszary ziemi niezajętej...“ — pisał znany pisarz japoński prof. Nogoi.

Walka o teren wytwarzania nie może ustać, dopóki nie ustaje przyrost ludnościowy. Rasa anglosaska zajęła najznaczniejsze obszary, wiele zaś jej gałęzi przestaje się mnożyć, nosi to w sobie pierwiastki konfliktów międzynarodowych.

JAPONJA WOBEC ROSJI I STANÓW ZJEDNOCZONYCH

Nietylko współczesna Japonja, gdzie sfery wielkokapitalistyczne odgrywają bardzo znaczną rolę, a nawet Japonja z przed dwudziestu kilku laty, gdy przeważali militaryści, nie była agresywna, pragnęła uniknąć wojny z Rosją, jakkolwiek do tej wojny się przygotowała: zreorganizowała swą armję i tą organizację zakończyła w 1903 r.

Nawet gdy Rosja w 1897 r. zajęła półwysep Kwantuński wraz z Port-Arturem zagarnęła w formie dzierżawy przymusowej to, do czego pretendowała Japonja po zwycięstwie nad Chinami, Japonja nie wystąpiła przeciwko Rosji, lecz weszła z nią w układy, dając Rosji wolną rękę w Mandżurji za wolną rękę w Korei, której opanowanie przez Rosję naruszyłoby nietylko gospodarcze interesy Japonji, ale nawet jej bezpieczeństwo.

Rosja, zgodziwszy się na odstąpienie Japonji wyłącznych wpływów w Korei, naruszyła swe zobowiązania. Z inicjatywy Bezobrazowa,

byłego oficera, posiadającego wpływy na ministra Wornocowa-Daszkowa i wielkiego księcia Aleksandra Michajłowicza została przyjęta jego koncepcja opłatania Korei, jak pajęczyną, koncesjami subwencjonowanymi przez rząd, lecz pozornie prywatnymi, dla wciągnięcia Korei w sferę swych wpływów. Pozatem przygotowywała okupację Mandżurji. Rosja nie wycofywała w 1902 r. swych wojsk z Mandżurji, które wprowadziła korzystając z rozruchów bokserskich w 1900 r.

15 listopada 1901 r. przybył do Petersburga znakomity mąż stanu Japonji markiz Ito. Przyjazd jego miał na celu osiągnięcie porozumienia między Rosją i Japonją, któreby usunęło możliwość wojny. Według propozycji markiza Ito, Rosja winna pozostawić Koreę wyłącznie w sferze wpływów Japonji. Japonja godzi się na zajęcie przez Rosję Kwantuńskiej prowincji i wybudowanie mandżurskiej drogi do Port-Arturu, wyprowadzenie z Mandżurji rosyjskich wojsk, z pozostawieniem tylko straży ochronnej dla kolei żelaznej i zastosowanie względem Mandżurji polityki drzwi otwartych. Ito był przyjęty w Petersburgu ozięble, był u ministra spraw zagr., miał audjencję u cesarza, lecz na jego propozycje nie zwrócono najmniejszej uwagi. Tylko Witte, zwolennik porozumienia z Japonją miał z nim kilka konferencji (Witte, Wspomnienia carstwowania Nikołaja II, 1922 r., str. 200). W tym samym czasie japoński poseł w Anglii prowadził pertraktacje w sprawie przymierza japońsko-angielskiego. Ito chcąc zapobiec wojnie, szukał porozumienia z Rosją. Gdy na swe propozycje nie otrzymał pozytywnej odpowiedzi, pojechał do Londynu, zgadzając się na koncepcję antyrosyjską.

Stany Zjednoczone są przeciwnikiem najsilniejszego państwa na Dalekim wschodzie. Przed wojną rosyjsko-japońską za takie państwo była uważana Rosja. Zaborcze tendencje Rosji, skierowane przeciwko Chinom wywołały aneksyjne tendencje W. Brytanji i Niemiec względem wschodniej Azji. Niemcy wzięły Kiau-Czau, Anglja Wej-Haj-Wej. Kwestja podziału Chin była rozważaną w czasopiśmie angielskich. Tylko Stany Zjednoczone nie pretendujące na terytorjalne zdobycze w Azji, pragnąc mieć otwarte drzwi do wszystkich terenów chińskich przeciwstawiły się tej polityce i nieufnie poglądały na Rosję, uważając ją za największą potęgę na oceanie Wielkim, potęgę, która zagarnawszy Azję, zagrażać będzie Ameryce, Anglii i Stany Zjedn., popierały Japonję przed i podczas wojny rosyjsko-japońskiej, lecz już podczas pertraktacji w Portsmouth Stany Zjedn. usiłowały ograniczyć postulaty japońskie, Stany Zjedn. bowiem nie chciały znacznego rozwoju marynarki japońskiej na Wielkim oceanie.

Od pokoju w Portsmouth zaczyna się zarysowywać antagonizm japońsko-amerykański, jest on siłą motorową olbrzymiej wagi

wypadków politycznych. W 1907 r. nastąpił konflikt japońsko-amerykański w sprawie imigracji japońskiej do Stanów Zjednoczonych. Wspominaliśmy powyżej, że wywołało to zwrot w polityce Japonii i zapoczątkowało zbliżenie z Rosją.

30.VII.1907 r. zawarty został akt pojednania między Rosją a Japonją: obie strony zobowiązały się nie naruszać i gwarantować nienaruszalność terytorjum Chin oraz podtrzymywać zasadę drzwi otwartych w zakresie handlu i przemysłu, lecz jednocześnie zobowiązują się bronić status quo w Mandżurji, przy zastosowaniu środków, jakie każda ze stron uzna za właściwe.

W równoległej tajnej umowie Rosja zobowiązuje się uznawać wyjątkową pozycję Japonii, Korei i Mandżurji południowej, Japonja interesy Rosji i Mandżurji północnej.

W 1909 r. dyrektor departamentu politycznego Stanów Zjedn. Knox wystąpił z projektem umiędzynarodowienia kolei mandżurskiej, stworzenia wielkiego międzynarodowego akcyjnego towarzystwa, któreby wykupiło i objęło ową kolej. Rosja i Japonja jednocześnie odrzuciły propozycję Knoxa; jako reakcję na tą propozycję nastąpiła nowa umowa rosyjsko-japońska.

Rozwinięto zasadę przyjaznej kooperacji i ponowną stypulację utrzymania „status quo”. Natomiast w tajnej umowie obie strony zobowiązały się do sprzeciwiania się próbom penetracji obcych kapitałów w sprawie kolei w Mandżurji. Uzgodnioną została ponowna zasada stosowania środków w wypadkach zagrożenia status quo Mandżurji.

Po obaleniu dynastji mandżurskiej wobec niepewnego położenia w Chinach, Rosja i Japonja zawierają nową konwencję w 1912 r., w której potwierdzają dotychczasowe akty dla zabezpieczenia przyszłości.

W okresie wojny światowej 13.VII.1916 r. zawarta była konwencja zobowiązująca obie strony nie brać udziału w umowach, któreby były skierowane przeciwko jednej ze stron. W umowie przedłożonej przez rząd sowiecki ustalony zostaje rodzaj konwencji wojskowej na wypadek wojny obronnej, wypowiedzianej przez trzecie mocarstwa. Inicjatywa tej konwencji wyszła ze strony Japonji.

Zawierając tą konwencję Japonja miała na myśli możliwość wojny ze Stanami Zjedn., które jeszcze nie wystąpiły aktywnie w wojnie światowej.

Poza kwestją imigracji w Ameryce, kwestja Filipin jest czynnikiem antagonizmu japońsko-amerykańskiego.

Stany Zjednoczone pojmują dziś doktrynę Monroe, że Europa i Azja nie powinny dominować w południowej Ameryce, natomiast Sta-

ny Zjednoczone mają wywierać wpływ i posiadać poważne interesy gospodarcze we wszystkich częściach świata. Forpocztą Stanów Zjednoczonych w Azji są Filipiny. Leżą one od wybrzeża Azji przeszło dwa razy bliżej, niż od wybrzeża Stanów Zjednoczonych, mają być bazą morską Stanów Zjednoczonych, ich punktem oparcia w walce z Japonją, lecz 11 tys. klm. oddziela Manilę, stolicę Filipin, od San Francisco, 160 km. od północy wybrzeży Formozy (obecnie japońskiej) i około 3000 km. od wybrzeży głównych wysp japońskich. Filipiny mogą być zawładnięte przez Japonję na samym początku ewentualnej wojny japońsko-amerykańskiej. Najbliższa podstawa operacyjna amerykańskiej marynarki na oceanie Spokojnym, Pearle Harbour w Honolulu znajduje się w odległości 5 tys. mil od zachodnich wybrzeży Wielkiego Oceanu. Dla operacji u wybrzeży azjatyckich a nawet i Filipin, Stany Zjednoczone mają zbyt odległe podstawy operacyjne, jak arsenały, doki dla poprawy okrętów, uszkodzonych podczas bitwy.

Filipińskie wyspy nie są przysposobione do tego, aby być podstawą oprecyjną floty. Eskadry Stanów Zjednoczonych, odwiedzając Filipiny biorą z sobą transporty z opałem i innemi zapasami, oraz transporty — warsztaty dla poprawy swych uszkodzeń (Bywater, See Pover in the Pacifica). Gdyby nawet amerykańska marynarka znajdowała się w Manili, nastąpiłoby powtórzenie historii z Port-Arturem. Korpus ekspedycyjny w ciągu trzech dni mógłby być przerzucony na Filipiny i zawładnąć Luzonem, zanim daną mu będzie pomoc z najbliższej podstawy operacyjnej, odległej od Filipin o 5 tys. mil. Jeżeli następnie przyszłaby amerykańska flota z zużytymi zapasami węgla i zobaczyłaby japoński sztandar w Manili, byłaby zmuszoną przyjąć bitwę w najbardziej nieprzyjaznych warunkach, lub wrócić tą drogą, którą przybyła. Pozycja strategiczna Japonji na Chińskim Morzu jest mocną. W północnej części tego morza Japonja posiada Formozę i grupę wysp Pieskadorskich, które zamykają wejście do tego morza. W razie wojny, pisze admirał Bubnow, Japonja może zamknąć lub przynajmniej utrudnić dostęp przeciwnikowi z Chińskiego Morza do Żółtego, jej zaś marynarka posiadać będzie swobodny dostęp do Chińskiego Morza.

Na Formozie Japonja posiada kilka ufortyfikowanych portów, na wyspach Pieskadorskich punkt oparcia na wyspie Bako. Niema jednak na Formozie i na wyspach Pieskadorskich doków dla wielkich okrętów i obszernych przystani, w których flota japońska mogłaby znaleźć bezpieczne schronienie. Strategiczny teren Formoza — Pieskadory, według admirała Bubnowa, jest doskonale przygotowany, jako baza operacyjna dla torpedowców i łodzi podwodnych, które mając

w nim punkt oparcia, mogą rozwinąć swe operacje w cieśninie Formozie i w północnej części morza Chińskiego aż do Manili.

Dla wzmocnienia swej pozycji w zatoce Formoskiej Japonja dąży do uzyskania wyłącznych wpływów w Fukjeńskiej prowincji, zajęcie bowiem wybrzeża Funkjenu zabezpiecza tyły — podstawę operacyjną japońskiej marynarki wojennej.

W książce „Tichookieaniceskaja Problema w XX stoletii“ generała Gołowina i admirała Bubnowa, czytamy: „Strategiczna baza japońskiej marynarki stoi na mocnym fundamencie japońskich podstaw operacyjnych w centralnym i najbardziej ważnym terenie strategicznym, obejmującym Japońskie i Żółte Morze. Dostęp do tej strategicznej bazy z północy i południa znajduje się w rękach japońskich. Przy tych dostępnych na północy Nikołajewsk i Sachalin, na południu prowincja Funkjeńska. Japonja przygotowuje sobie wyjście dla strategicznych wypadków ze swej bazy do morza Ochockiego i Chińskiego. Ze wschodu dostęp do strategicznej bazy Japonji jest utrudniony przez obszerny frontowy amfiteatr, rozprzestrzeniający swe macki daleko wгłąb oceanu Spokojnego, z zachodu ma obecnie bezsilną Rosję i bezsilne Chiny“.

„W samem centrum tej bazy, w Koreańskiej cieśninie, przebywa na niedostępnych podstawach operacyjnych silna japońska flota, która może poruszać się na obszernej strategicznej sieci swych podstaw i punktów operacyjnych do zagrożonych pozycji. Tam się znajduje i potężna japońska armja, która korzystając z gęstych dróg żelaznych na kontynencie i ogromnego tonażu japońskiej marynarki handlowej, może współdziałać z operacjami swojej floty w każdym punkcie tego obszernego teatru wojny“.

Główną gałąź przemysłu japońskiego — przemysł bawełniany oparty jest na surowcu, przywozowym przeważnie z Indyj Brytyjskich i Stanów Zjednoczonych. Japonja dla utrzymania się w charakterze pierwszorzędnej potęgi usiłuje zawładnąć żelazem Chin i 50% rudy żelaznej przywożonej do Japonji. Trzecia część sztab żelaznych pochodzi z północnych chińskich prowincyj będących w sferze wpływów Japonji. Japonja w 1919 r. usiłowała popierać we wschodnich krańcach Syberji ruch antybolszewicki i usiłowała wytworzyć niesowiecką Rosję na obszarze od Władywostoku do Bajkału. Dałoby to jej możność wykorzystania mineralnych surwców wschodnich kranców Syberji i Zabajkalskiej krainy. W 1922 roku musiała pod parciem Stanów Zjednoczonych ustąpić z Władywostoku i Sachalinu południowego. Bogactwa naftowe Sachalinu posiadają olbrzymie znaczenie dla marynarki japońskiej i emancypują Japonję od potrzeby zaopatrywania się w naftę Stanów Zjednoczonych.

Wojna światowa zmieniła stosunek sił między Stanami Zjednoczonymi i Japonią na korzyść Stanów Zjednoczonych. Przed wojną światową, wśród głębszych umysłów Stanów Zjednoczonych panowało poczucie niebezpieczeństwa japońskiego, co zmuszało do propagandy nad zwiększeniem zbrojeń i wojska Stanów Zjednoczonych. Były prezydent Roosevelt, najpopularniejszy polityk Stanów Zjednoczonych prowadził w tym celu agitację, objeżdżał miasta, wygłaszając wszędzie mowy o potrzebie zwiększenia sił zbrojnych w Stanach Zjednoczonych. Pomimo to ilość ochotników do wojska była tak nieznaczna, że Stany Zjednoczone nie mogły zapełnić kontygentu 100 tys. ludzi. Wojna to zmieniła. Przez udział w wojnie Stany Zjednoczone wytworzyły wielką armję, sztab oparty na doświadczeniach armji francuskiej i przy pomocy fachowców angielskich przeobrażały swój przemysł pokojowy w przemysł wojenny. Potencjonalne militarne siły Stanów Zjednoczonych i łatwość ich przeobrażania w energję kinetyczną unaoczniały się. Pozatem, jak wiadomo, Stany Zjednoczone, wzbogaciły się przez wojnę europejską, stały się bankierem świata.

DAŻNOŚCI DO WYRÓWNANIA ANTAGONIZMU JAPONSKO - AMERYKAŃSKIEGO.

Wojna światowa dała też duży rozmach gospodarczy Japonji, lecz przyrost sił japońskich wskutek wojny był znacznie mniejszy od amerykańskich. Trzęsienie ziemi w 1923 r. osłabiło Japonję. Przy obecnym stosunku sił amerykańsko-japońskich Japonja pragnie uzyskać współdziałanie Stanów Zjednoczonych dla swej akcji na Dalekim Wschodzie, tembardziej, że na jej rynku Stany Zjednoczone zajmują olbrzymią pozycję. Udział Stanów Zjednoczonych w obrocie Japonji równa się 43% w przywozie i 28,3% w wywozie.

Jeżeli uwzględnimy, że surowiec bawełniany Japonja otrzymuje ze Stanów Zjednoczonych, a przemysł tkacki jest główną gałęzią produkcji Japonji, jeżeli uwzględnimy przywóz maszyn i wyrobów ciężkiego przemysłu ze Stanów Zjednoczonych do Japonji, to okaże się olbrzymia zależność Japonji od handlu zewnętrznego ze Stanami Zjednoczonymi.

Japonja wobec tego usiłuje zbliżyć się ze Stanami Zjednoczonymi, co znajduje odgłos wprawdzie względnie jeszcze nieduży w czasopiśmie amerykańskich. W „Far Eastern Review“ z 30.VIII 1924 r. w artykule „Why Nations fight“ znajdujemy charakterystyczny ustęp: „Prawdziwą realną groźbą nienaruszalności Stanów Zjednoczonych nie jest Japonja, lecz wzrost Rosji do rozmiarów, które dawałyby jej decydujące wpływy we wschodniej Azji i zamknęłyby drzwi dla japoń-

skich kapitałów i pracy. Jeżeliby Ameryka we właściwym czasie przejrzała i zmieniała swą politykę dalekowschodnią, bieg wypadków można byłoby skierować w inną stronę. Jeżeliby Ameryka zachęcała Japonię w oznaczonym kierunku, wówczas nie byłoby żadnej potrzeby rok rocznie wydawać miliony na przygotowanie wojenne przeciwko możliwej agresywności ze strony Japonii“.

„Mongolja z jej 1.370.000 mil kw. (terytorjum prawie równe właściwym Chinom), staje się Sowiecką Republiką. Czerwona armja znajduje się jeszcze w kraju i pomimo niejednokrotnych protestów ze strony Chin położenie nie ulega zmianie“.

„Poco Japończykom szukać wyjścia dla swojej nadwyżki ludnościowej za 4 tys. mil. po tej stronie Oceanu, gdy w pobliżu ich domu znajdują się wolne obszary we Wschodniej Azji“.

„Dlaczego Japończycy nie mogli osiedlić swej emigracji na tych swobodnych ziemiach, gdzie możliwości dla pomyślnego rozwoju jest nie mniej niż w Ameryce? Ameryka winna ujrzeć stałą groźbę dla swego własnego bezpieczeństwa, gdy umyślnie zamyka oczy na zaborczy program Rosji, która powoli, lecz pewnie pochłania pograniczne posiadłości Chin i niezaludnione obszary Azji Środkowej, tworząc mocne ściany wokoło żółtego człowieka i zmuszając go do szukania przyszłość za Oceanem. Dlaczego Stany Zjednoczone nie zmieniły radykalnie swojej polityki i zamiast tego, żeby zwracać się przeciwko Japonii, nie skierowały swej polityki dla powstrzymania dalszego rozszerzania się Rosji, żeby Japonja mogła znaleźć rozwiązanie swego rasowego problemu i skorzystać z tych ziem, które i Bóg, i przyroda, i geografia wyznaczyły dla niej?“

Japonja prowadzi w Stanach Zjednoczonych propagandę zbliżenia się japońsko-amerykańskiego. Wybitny polityk i publicysta japoński, Tsurimi, objechał Stany Zjednoczone i Japonję, propagując kooperację pokojową Japonii ze Stanami: „Ameryka, to bez wątpienia największe państwo przemysłowe. Japonja, wzrosła w ludność, uprzemysławia się. Czy stąd wynika, że nastąpi bezlitośne współzawodnictwo między Japonją a Stanami, w Chinach, na południowym morzu i Syberji? Nie sądzę. W Azji jest dosyć miejsca dla dwóch państw przemysłowych“. Tsurimi proponuje współpracę i mówi w dalszym ciągu: „Sytuacja ułatwia się, że oba kraje uprzemysławiają się w różnych kierunkach: Japonja specjalizuje się w przemyśle włókienniczym, wyrobów drzewnych, mebli i zabawek. Stany Zjednoczone w produkcji maszyn, samochodów i lokomotyw“.

„Japonja usiłuje wciągnąć kapitały amerykańskie do swych przedsiębiorstw w Chinach, zwłaszcza do budowy kolei“.

„Trudności polityczne w Chinach, ciągle zamieszki, winny skłonić

Stany Zjednoczone do pójścia z Japonją i postawić raczej na Japonję, jako na współpracownika, mogącego interwencją fizyczną nakazać posłuszeństwo, niż na konsolidację Chin, która usunęłaby wprowadzić zamieszki, lecz wobec ksenofobji Chińczyków, nie daje gwarancji odpowiedniego prosperowania kapitałów amerykańskich w Chinach“.

W gospodarce Japonji Chiny są pierwiastkiem zasadniczym, wywóz Japonji do Chin i Kwantungu wynosi około 46% ogółu wywozu Japonji, przywóz 16%. W obrotach zaś handlowych Stanów Zjednoczonych Chiny stanowią nieznaczny procent, około 2,4% w wywozie i 4,5% w przywozie.

Obroty handlowe Stanów Zjednoczonych z Japonją są dwa razy znaczniejsze, niż obroty z Chinami.

Nie jest wykluczone, że między Japonją a Stanami Zjedn. dojdzie do wyrównania stosunków politycznych, zlikwidowania antagonizmu. Przy ogromnym rozwoju sił Stanów Zjednoczonych, zaprzestaną one obawiać się o los Filipin, chociaż jeszcze przed kilkoma laty rząd Stanów przyznawał, że wobec tego, że Filipiny mogą być zagrożone, należy rozwój produkcji trzciny cukrowej skoncentrować nie na Filipinach, lecz na Kubie. Możliwa rzecz, że rozwój nacjonalizmu chińskiego, skierowanego przeciwko cudzoziemcom, zmusi Stany do popierania Japonji, chcąc mieć w niej silny organ nacisku na Chiny. Obecnie jednak akcja zdobywcza Japonji w Azji jest tamowana przez Stany Zjednoczone.

Widzieliśmy, że antagonizm Stanów Zjednoczonych w stosunku do Japonji był ważnym czynnikiem wystąpienia Stanów Zjednoczonych w wojnie światowej po stronie koalicji. Antagonizm Japonji w stosunku do Stanów Zjednoczonych, który przyczynił się do wyrównania stosunków japońsko-rosyjskich, ułatwił koalicji wciągnięcie Japonji do sprzymierzenia się z nią.

JAPONJA W WOJNIE ŚWIATOWEJ.

Mocarstwa koalicji w ciągu kilku lat poprzedzających wojnę światową usiłowały zbliżyć się do Japonji. O zbliżeniu rosyjsko-japońskim już wspominaliśmy. W 1907 r. Francja zawiera umowę z Japonją odnośnie do Chin i posiadłości Francji w Indo-Chinach, uznając prawa Japonji w Kwantungu i Mandzurji. W 1905 i 1915 r. Anglja odmówiła przymierza z Japonją. Udział Japonji w koalicji nie był przewidywany przez państwa centralne, nie odpowiadał obiektywnym interesom Japonji, jej racji stanu, lecz państwa częstokroć postępują wbrew swej racji stanu. Wbrew swej racji stanu Niemcy przyłączyły się do protestu w 1894 r., wydzierającego Japonji znaczną część owoców jej zwycięstw

nad Chinami, usadowienie się na półwyspie Kwantuńskim, dając przytem oświadczenie w tej sprawie bardziej stanowcze i bardziej groźne w tonie niż nota francusko-rosyjska.

Poza chęcią zbliżenia się do Rosji i Francji, wystąpienie Niemiec było wywołane pragnieniem zajęcia posterunku w Chinach, co zostało uskutecznione wkrótce potem przez zabór Kiau-Czau, zabór, uczyniony w porozumieniu z Rosją, którą Niemcy zachęcały do ekspansji wschodnio-azjatyckiej.

Niemcy do wojny światowej przygotowali się znakomicie pod względem militarnym, lecz nie przygotowywali jej w zakresie polityki międzynarodowej. Olbrzymie przygotowania militarne Niemiec, znacznie lepsze, niż każdego z państw, biorących udział w wojnie światowej, nie są dowodem tego jak twierdzi Clemenceau, że Niemcy pragnęły wojny. Niemcy przed wojną korzystali z pozycji najsilniejszego mocarstwa, któremu robiono ustępstwa bez wojny przez obawę wojny z nimi. Tej pozycji Niemcy używali i nawet nadużywały, czując się silnymi, mało zabiegali o uzyskanie nowych sprzymierzeńców. Mając ekspansję handlową w różnych częściach świata, stwarzały w wielu miejscach kuli ziemskiej antagonistów.

Niemcy w okresie od 1850—1890 miały znaczną emigrację, która rozsypała się po świecie. W ostatnim 25-leciu, poprzedzającym wojnę światową, emigracja Niemiec była nieznaczną, lecz miała olbrzymi procent wysoko wykwalifikowanych fachowców; oni, wespół z dawną emigracją Niemiec, która wszędzie w życiu gospodarczym odegrała dość wybitną rolę, wytworzyli sferę interesów niemieckich. Powstała ona w Azji mniejszej, wywołując antagonizm rosyjsko-niemiecki. Znalazła się w Afryce i stała się jednym z czynników antagonizmu angielsko-niemieckiego, odgrywała wybitną rolę w Ameryce Południowej, wywołując antagonizm Stanów Zjednoczonych wobec Niemiec. W Chinach północnych tworzyła pewne podłoże antagonizmu japońsko-niemieckiego. Bezpośrednim obiektem antagonizmu japońsko-niemieckiego było wzięcie przez Niemców w swe posiadanie Kiau-Czau i półwyspu Szantungu. Niemcy sięgnęły po tę chińską prowincję, aby mieć podstawę operacyjną dla swej akcji gospodarczej w Chinach. Po wojnie chińsko-japońskiej, bezsilność Chin stała się widoczną i szereg państw europejskich sięgnęło po zdobycze terytorjalne w Chinach pod formą długoletnich dzierżaw.

Na początku wojny światowej Japonja otrzymała od Koalicji obietnicę oddania jej posiadłości niemieckich w Chinach. Była to jednak drobnostka wobec tego, co mogłaby zdobyć, idąc z państwami centralnemi przeciwko Koalicji. Na północy mogłaby pośiąść kraj Nadamurski i cały Zabajkalski kraj z jego bogactwami mineralnemi; na południu

francuskie posiadłości: Tonkin, Indo-Chiny. W 1915 r. Clemanceau proponował oddanie Japonii Indo-Chin, za przysłanie 600.000 wojska japońskiego na front bojowy Francji i stwierdził, że bez tego Indo-Chiny będą stracone przez Francję na rzecz Japonii. Japonia, idąca przeciwko Koalicji, wielokrotnie bardziej zaważyłaby na szali wypadków, niż będąc jej sprzymierzeńcem. Japonia wraz z państwami centralnymi uzyskalaby olbrzymie zwycięstwa, zanim Stany Zjednoczone zdołałyby zorganizować swą armję i przystąpić do wojny. Już w drugim roku wojny Rosja, bez amunicji otrzymywanej z Japonii, stałaby się niemal niezdatną do boju.

Stosunek sił Japonii do Stanów Zjednoczonych pogorszył się przez udział Stanów Zjednoczonych w zwycięskiej Koalicji: w razie zaś udziału Japonii w zwycięstwie nad Koalicją, stałby się dla niej korzystnym.

Wbrew swej racji stanu stanęła Japonia u boku Anglii i Francji. Przymierze z Anglią nie decydowałoby jeszcze o stanowisku Japonii, jak udział Włoch w trójprzymierzu nie zadecydował o ich stanowisku wobec wojny. Wojny bowiem kruszą częstokroć przymierze, zawierane w innych warunkach. Tu zaznaczyć należy, że traktat przymierza japońsko-angielskiego nie zobowiązywał Japonii do czynnego wystąpienia, drugi bowiem artykuł angielsko-japońskiego traktatu mówił o przyjsciu z pomocą w razie napadu jednej ze stron sprzymierzonych, Anglia zaś nie była napadniętą w 1914 roku, lecz wystąpiła w obronie Belgii i Francji. Wpływ angielski w Japonii był dominujący. Drugim językiem Japonii był język angielski. Anglia pokierowała myślą i czynem Japonii, zgodnie ze swą racją stanu. Wpływy niemieckie w Japonii były znacznie słabsze, jakkolwiek Niemcy w swoim czasie dały Japonii swoich uczonych, którzy dużo zrobili dla cywilizacji tego państwa. W uniwersytetach japońskich wykładali prawnicy: Rössler, Lönhelm, medycy: Baelz i Scriba, ekonomista Karol Rathgen, chemik rolny Oskar Kellner. Dyrektorem stacji doświadczalnej był przez długie lata chemik Möckern, w górnictwie inżynier górniczy Naumann i Netto. Armję japońską organizował major Meckel, któremu po pierwszym zwycięstwie nad armją rosyjską marszałek Kodama przysłał podziękowanie, jako temu, któremu armja japońska zawdzięcza swą sprawność.

Ostatnimi laty przed wojną wpływy niemieckie w Japonii słabną. 17 sierpnia 1914 roku Japonia zwróciła się do Niemiec z notą, będącą ultimatum: domagała się niezwłocznego odwołania niemieckich wojennych okrętów z japońsko-chińskich wód, po drugie, najpóźniej do 15 września oddania japońskim urzędom dzierżawionego Kiau-Czau.

Niemcy nie udzieliły odpowiedzi na ową notę, i odwołały swego

posła. Japończycy napadli na Kiau-Czau i po zaciętym oporze nieznacznego garnizonu niemieckiego zajęli Kiau-Czau.

Do koalicji antyniemieckiej zostały wciągnięte Chiny. Niemcy, pragnąc pozyskania Chin, a przynajmniej ich neutralności, usiłowali pozyskać ich sympatię na początku wojny i w sierpniu 1914 roku ogłosili, że się zrzekają pretensji wynagrodzenia strat, poniesionych wskutek rewolucji chińskiej. Dla zneutralizowania sympatyj niemieckich, w kilka dni potem uczyniła to Japonja, a następnie Francja.

Wynagrodzenie Niemiec wynosiło 9.920.000 dol., Francji 6.637.000 dol., Japonji 10 milj, Chiny pozostawały neutralnymi, lecz nie mogły obronić swej neutralności od Japonji, która prowadziła wojenne operacje przeciwko Niemcom w Kiau-Czau z miastem Cyndau i Szanduńskiej prowincji. Japonja rozszerzyła swe operacje poza granice posiadłości niemieckiej i zajęła linię kolei żelaznej do miasta Tzinań, co wywołało protest Chin 2. X. 1914 r.

JAPONJA A CHINY.

Należąc do koalicji, Japonja nietylko nie pragnęła wciągnąć Chin do niej, lecz wołała pozostawić je w neutralności, pragnąc przez to zmniejszyć międzynarodowe znaczenie tego państwa.

Gdy w końcu 1915 r. Anglja, Francja i Rosja domagały się przyłączenia Chin do koalicji antyniemieckiej, Japonja uznała przyłączenie się Chin do koalicji za przedwczesne i oświadczyła, że jest gotową przeciwdziałać zaopatrzeniu Niemiec w produkty na chińskim rynku i tylko na początku 1917 r., pod wpływem parcia sprzymierzeńców wbrew znacznej części prasy i sfer handlowych japońskich, użyła swych wpływów dla skłonienia Chin do wojny po stronie koalicji.

Prezydent Juan-Szi-Kaj, dążący do wprowadzenia monarchji w Chinach, był zdecydowanym zwolennikiem Niemiec, które mu imponowały swemi zwycięstwami pierwszych lat wojny, swą techniką, organizacją, swą formą państwową, w której widział źródło siły. Śmierć Juan-Szi-Kaja przyczyniła się do wypowiedzenia wojny Niemcom, motywowanej działalnością łodzi podwodnej. 10. III. 1917 r. dyplomatyczne stosunki między Chinami a mocarstwami centralnymi zostały zerwane.

24. VIII. 1917 r. Chiny wypowiedziały wojnę Niemcom, pomimo silnej opozycji parlamentu. Chiny dały koalicji 130 tys. robotników, którzy pracowali we Francji i Mezopotamji, na tyłach armji, oraz znaczną liczbę marynarzy dla angielskich okrętów; miały wysłać na front 100 tys. wojska, lecz wobec braku możliwości wytransportowania tych wojsk, pozostały one w Chinach. Wydatki Chin na wojnę wyniosły 220 milj. dol. chińskich. Koalicja odłożyła wypłatę odszkodowań

bokserskich na lat 5. Wpływ Chin na konferencji pokojowej był całkiem przytłoczony przez wpływy Japonji. Chiny odczuły pewne upokorzenie, co wzmocniło niechęć ich do koalicji.

Stany Zjednoczone przy wstąpieniu do koalicji, zawarły układ z Japonją. Układ Lasing-Iszi uznał zasadę niepodzielności Chin, drzwi otwartych i przyznane były specjalne interesy Japonji w Chinach, a szczególnie w prowincjach z nimi graniczących.

Wkrótce po podpisaniu tego porozumienia, poseł rosyjski w Tokio, A. N. Krupienskij, donosił do Petersburga: „Japonja wykazuje chęć tłumaczenia przyznania jej specjalnych interesów w Chinach w ten sposób, że inne państwa nie mogą tam działać bez uprzedniego porozumienia z Japonją. Taki stan rzeczy równa się ustanowieniu kontroli Japonji nad zewnętrznymi stosunkami Chin. Oprócz tego, Japonja nie uwzględnia uznanej przez siebie zasady drzwi otwartych i niepodzielności Chin.“

Japonja usiłowała podczas wojny światowej pod przykryciem przynależności do koalicji, opanowywać Chiny.

Uzyskanie Szantungu, Kiau-Czau, było pierwszą zdobyczą. Niemcy włożyli tam znaczne kapitały, przebudowawszy port Tsing-Tao, uczynili go pierwszorzędnym na Pacyfiku, zbudowali kolej żelazną Tzintau—Tzinaanfu, przystąpili do eksploatacji węgla przy Fantze i Chungczanie, żelaznej rudy w pobliżu Kinglitzen.

18. I. 1915 r. poseł japoński w Chinach, bez wszelkich uprzednich pertraktacyj, przedłożył chińskiemu rządowi 21 postulatów, których zrealizowanie nietylko rozszerzyłoby prawa Japonji w Mandżurji i Mongolji, lecz dałoby jej możliwość opanowania gospodarczego Szantungu, Funkjenu i doliny Jantzekiangu. Poza tem pięć pierwszych punktów ograniczyło suwerenność Chin.

1. Rząd chiński będzie korzystał z japońskich doradców w sprawach politycznych, finansowych i wojskowych.

2. Japońskie szpitale, kościoły i szkoły w Chinach otrzymają prawo posiadania ziemi.

3. Ponieważ do rządów japońskiego i chińskiego często dochodziły sprawy konfliktów policji chińskiej i japońskiej, których rozstrzyganie wywoływało masę nieporozumień, dlatego w wielkich centrach Chin zarządy policji winny składać się z Japończyków i Chińczyków, albo na służbę policyjnych okręgów i miast mają być przyjmowani w znacznej liczbie Japończycy z tem, żeby brali udział w reformach dla ulepszenia policji chińskiej.

4. Potrzebna dla Chin broń i sprzęty wojskowe winny być w 50% i więcej otrzymywane z Japonji lub w tym celu mają być stworzone

wspólne arsenały chińsko-japońskie, kierowane przez techników japońskich i używające materiałów, kupionych w Japonii.

5. Chiny winny udzielić Japonii prawa budowy:

a) kolei żelaznej, łączącej Wu-Czang, Kiu-Kjang i Nang-Czang,

b) kolei żelaznej między Nangong i Czau-Czu.

6. Jeżeli Chiny będą potrzebowały kapitału obcego dla swego górnictwa, budowy dróg żelaznych i portowych budowli w prowincji Fukien, to winny zakomunikować o tem Japonii.

Przyjęcie tych warunków zadawałoby cios niepodległości Chin. Pisarz amerykański, p. Welles, z powodu tych postulatów japońskich pisał:

„Nietylko wskazana nowa sfera wpływów — prowincja Funkjen, nietylko środkowy Jan-Ce w sąsiedztwie Kiu-Kiang winien stać się ostatecznym punktem systemu japońskich dróg żelaznych, wachlarzem, rozchodzącym się od wielkiej rzeki do brzegu południowych Chin, lecz i nóż japońskiego chirurga przywołuje się na pomoc nauczycielowi japońskiemu w wielkiej sprawie propagandy, mnich japoński i japoński policmajster winni, jako awangarda, rozsypać się po całych Chinach. Doradcy japońscy winni udzielać rad w finansach, polityce i w każdej dziedzinie, jako zwiastuni pełnej, wszystko pochłaniającej, kontroli.

Nigdy nikomu nie proponowano tak wszechstronnej kontroli“. Nic dziwnego, że Chińczycy, dowiedziawszy się o tem, zawołali, że „ich czeka los Korei“.

21 punktów japońskich wywołały w Chinach ogromne wzburzenie, powstały tajne towarzystwa dla zwalczania japońskich pretensyj, zorganizowano bojkot towarów japońskich. Chiny jednak zniewolone były przyjmując pewne postulaty Japonii, Japonja zaś zrezygnowała z ograniczających suwerenność Chin. Chiny zgodziły się przyznać Japonii te prawa w Szandunie, z jakich korzystały Niemcy i sankcjonować wszystko to, co postanowi układ Japonii z Niemcami odnośnie do tej prowincji. Oprócz tego, Chiny zobowiązały się nie oddawać nikomu w dzierżawę części nadbrzeżnego pasa w Szantungu. Co do południowej Mandżurji, Chiny zgodziły się przedłużyć koncesję na lat 99, oraz koncesje na budowę Anduń — Mukdeńskiej i Mandżurskiej drogi żelaznej. Chiny umówiły się co do pożyczek na budowę kolei południowej Mandżurji i Mongolji, przyznały prawa na eksploatację kopalń w Girńskiej i Mandżurskiej prowincji.

Na konferencji pokojowej w 1919 r. Chiny nie zgodziły się na podpisanie zrzeczenia się praw dawniej posiadanych przez Niemcy na Szandun i sprawa została przekazana bezpośredniemu porozumieniu się chińsko-japońskiemu.

Na konferencji washingtonskiej w 1922 r. Stany Zjednoczone

wywarły presję na Japonję o ustąpienie Chinom zdobyczy na Niemcach w tem państwie, wywarły też presję na Japonję o ewakuowanie Syberji i północnego Sachalinu, Japonja bowiem w 1918 r. i 1919 r. usiłowała wyzyskać wojnę domową w Rosji i niechęć mieszkańców Dalekiego Wschodu do bolszewików, okupowała Władywostok i pod jej protektoratem powstała Wschodnio-rosyjska republika. W 1919 r. popierała atamana Siemionowa, który znajdował się w opozycji względem rządu Kołczaka i usiłował zorganizować z Mongolji i Zabajkalskiej krainy państwo Mongolskie, które byłoby pod protektoratem Japonji i Rosji niesowieckiej.

Jeżeli Japonja rozszerzyła granice Republiki Dalekiego Wschodu i utrwaliła swe wpływy w krainie Zabajkalskiej, posiadałaby w swem wpływie kompleks, dający nadwyżki produktów rolnych i obfity w bogactwa mineralne.

Dlaczego Stany Zjednoczone nie dopuściły do tego? Wszak nawet niewielkie państwa rosyjskie nie-sowieckie szachowałyby ustrój sowiecki, będący antytezą stosunków amerykańskich. Wszak rozwój gospodarczy Japonji zwiększa eksport Stanów Zjednoczonych do tego państwa. Achillesową piętą Japonji w stosunku do Stanów Zjednoczonych jest brak żelaza i pewien deficyt węgla, co uniemożliwia rozwój ciężkiego wojennego przemysłu podczas wojny, utrudniający dowóz węgla i żelaza. Rozwój koncesji japońskiej w Chinach, ewentualny protektorat Dalekiego Wschodu, dawałby Japonji źródło surowców dla przemysłu mechanicznego, dawałby jej wszystkie potrzebne metale.

Pod wpływem presji Stanów Zjednoczonych i rozbudzonego nacjonalizmu chińskiego, którego bronią jest bojkot ekonomiczny, postulaty Japonji odnośnie do Chin ulegały znacznej redukcji. Japonja pragnie zabezpieczyć swe przedsiębiorstwa w Chinach. Widzieliśmy że kapitał japoński odgrywa dziś tam bardzo wybitną rolę. W Mandżurji i Mongolji Japonja chce mieć specjalne przywileje, godząc się jednak na pozostawienie północnej kolei mandżurskiej w rękach rosyjskich.

Mandżurja i Mongolja zajmują dziś myśl polityczną i gospodarczą Japonji.

Na Konferencji rządu Japońskiego w 1929 r. ustanowiono następujące postulaty polityki japońskiej w stosunku do Chin:

1) Dlatego, żeby nie naruszono porządku w Mandżurji i w Mongolji, żeby gwarantować życie Japończyków i cudzoziemców, rząd japoński, opierając się na zasadzie drzwi otwartych, będzie dążył do ekonomicznego rozwoju tych krajów.

2) Jednak rząd japoński bezwarunkowo niema zamiaru przynosić w ofierze swych geograficznych i historycznych praw.

3) Do utworzenia w Chinach rządu centralnego Japonja będzie prowadziła pertraktacje z miejscowymi władzami dla rozstrzygnięcia spraw miejscowych.

4) Nie interesuje rząd japoński, kto w przyszłości zajmie miejsce Mukdeńskiej partji.

5) Japonja nie wtrąca się do wewnętrznych spraw Chin, stąd wynika, że ten kto w przyszłości osiągnie władzę faktyczną, będzie korzystał z poparcia Japonji dla ochrony porządku w Mandżurji i Mongolji.

6) Rząd japoński będzie ochraniał autorytet południowej Mandżurskiej kolei żelaznej i japońskiego zarządu w Kwantungu.

Postulaty te są całkiem uzasadnione z punktu widzenia Japonji, ich realizacja byłaby znacznym czynnikiem siły gospodarczej potęgi Japonji. Polityka Japonji, mająca na celu te postulaty, nie wyklucza w wielu punktach współdziałania z Rosją.

W końcu 1929 r. odbyła się konferencja w Dajranie, która postanowiła:

a) zrównać prawa Chińczyków i Japończyków co do posiadania ziemi,

b) zażądać od rządu mukdeńskiego zapewnienia, że nie będzie budować i dawać koncesji na budowę dróg żelaznych, będących rozgałęzieniem południowej drogi żelaznej.

W 1927 r. zakończono budowę południowo-chińskiej drogi żelaznej Zinzikar — Singapuru, łączącej Chajłun z sąsiednią prowincją południową. Mandżurską kolej żelazną projektowano przedłużyć do Mergen. Przy pomocy południowej drogi przedłużyć do Garyn-Chan-Hun.

Mandżurja, posiadająca dziś dwadzieścia kilka milj. mieszkańców, skutek imigracji chińskiej, nie nadaje się do aneksji japońskiej. Kraj ten, posiadający olbrzymie gospodarcze znaczenie dla Japonji, musi znajdować się w sferze jej wpływów. Dla przeciwdziałania naporowi chińskiemu Japonja gotowa jest do kooperacji z innemi państwami. Agresywność Chin względem kolei północno-mandżurskiej, chęć nacjonalizacji tej kolei, nie leży bynajmniej w interesach Japonji, nie leżą też i wpływy bolszewickie Rosji w Mandżurji.

Ze współczesnym rządem Nankińskim Japonja pozostaje w stosunkach, zawiera z nim traktat handlowy, co jest w pewnej mierze uznaniem tego rządu. Rząd nankiński oficjalnie przeciwstawia się bojkotowi japońskich towarów, lecz w katechiźmie wydanym dla chińskich dzieci mówi się o Japonji jako o największym wrogu Chin.

Japonja w stosunku do Chin występuje w podwójnym charakterze, to jest antagonistką, systematycznie przeciwdziałającą konsolidacji Chin, to głosi w Chinach ideologję solidarności rasy żółtej, lub przy-

wódce narodów azjatyckich w ich emancypacji. Hasło emancypacji narodów azjatyckich podnosi też Rosja bolszewicka, hasło to bowiem nie jest sprzeczne z jej zaborczymi tendencjami. Dla przyłączenia Mongolji, Turkiestanu chińskiego i Tybetu, Rosja musi wyzwolić te kraje od wszelkiej zależności od Chin. Tu akcja rosyjska posiada punkty styczności i pierwiastki antagonizmu w stosunku do Japonji, Japonja też pragnie emancypować od Chin Mandżurję i Mongolję. W Mongolji pragnęłaby znaleźć teren kolonizacyjny, w Mandżurji posiada poważne interesy gospodarcze.

Przy obecnym stosunku sił Rosji do Japonji, Rosja nie może pretendować do tego stanowiska w Mandżurji, jakie pragnęła osiągnąć przed wojną rosyjsko-japońską. Przez długi czas będzie się ograniczała do posiadania kolei północno-mandżurskiej, którą pragnie eksploatować nie tyle ze względów gospodarczych, co politycznych, pragnąc mieć w Chinach ognisko swej propagandy.

Japonja nie popiera dążności Chin do zlikwidowania praw Rosji do kolei północno-mandżurskiej, wiedząc, że to wzmocniłoby dążność Chin do zlikwidowania praw Japonji do kolei południowo-mandżurskiej.

Anglja, dawny sprzymierzeniec Japonji, opuszcza Japonję pod wpływem dominjów, zwłaszcza australijskiego, niechętnego Japonji, oraz pod wpływem tej dekadencji politycznej, jaką do polityki zewnętrznej Anglji wprowadza Labour Party. Zaniechanie umocnienia bazy w Singapore i w 1929 r. zwrot Chinom Wei-Hai-Weiu osłabiają pozycję Anglji w stosunku do Chin i Dalekiego Wschodu wogóle. Ustępstwa, czynione przez Anglję, nie zjednywują Chin, lecz podniecają apetyty nacjonalistów chińskich. Z umowy o zwrot Chinom Wei-Hei-Weiu prasa chińska wyrażała niezadowolenie, że umowa ta nie jest oparta na zasadzie równości, gdyż Anglja zastrzegła prawo korzystania z portu dla ćwiczeń swej marynarki wojkowej.

Przeciwko zakusom nacjonalizmu chińskiego, jakkolwiek ów nacjonalizm zwraca się nietyle przeciwko Japonji, ale i narodom anglosaskim, Japonja nie znajduje dotąd poparcia w Stanach Zjedn. Amerykańskie misje religijne w Chinach, a zwłaszcza metodyści, (jak stwierdził „The Japan Advertiser“ 5. XI.1929.) prowadzą propagandę antyjapońską. Amerykańskie misje i szkoły istnieją w każdej prowincji, obliczano, że miesięcznie wysyła się z Ameryki na cele misyjne milion dolarów, kapitał religijnych i wychowawczych instytucyj według słów posła chińskiego w Washingtonie jest dwa razy większy od włożonego przez amer. businessmanów do przedsiębiorstw chińskich. Obroty handlowe amerykańsko-chińskie są znacznie mniejsze od obrotów handlowych japońsko-amerykańskich. Względami wyłącznie go-

spodarczemi nie można wytłumaczyć tej olbrzymiej ofiarności amerykańskiej na cele oświatowe chińskie. O altruizmie i sympatjach trudno mówić, wstręt rasowy i niechęć przejawiają Amerykanie względem żółtych w Ameryce. Cóż tu jest siłą motorową? Pragnienie zabarwienia swą indywidualnością innych, pragnienie, jakie doświadcza każdy silny organizm polityczny.

W imię walki o swą indywidualność Amerykanie nie wpuszczają do siebie Chińczyków i Japończyków; w imię jednak ofensywy swej indywidualności tworzą i subwencjonują tam Związek Młodzieży Chrześcijańskiej (Young Men's Christian Association), zakładają szkoły i uniwersytety w Chinach. Wykształcenie w szkołach misyjnych lub wyższych uczelniach Ameryki i Europy, lub ukończenie zakładów naukowych utrzymywanych w Chinach przez europejczyków lub amerykańców, nie uspasabia Chińczyków przyjaźnie do cywilizacji zachodniej. Przeciwnie, narody tej cywilizacji wytwarzają ideologię emancypacji z pod ich przewagi. Najbardziej bolszewickim generałem chińskim jest chrześcianin Feng. Sprawy Chin idą dotychczas odrębnie, nie koordynując się z innymi państwami. Chiny osiągnęły autonomiczną taryfę celną w stosunku do wszystkich innych państw.

W razie znaczniejszego wzmocnienia się, większego skonsolidowania Chin, Stany Zjedn., będą musiały postawić na innego partnera na wschodzie; z punktu widzenia naszej racji stanu byłoby pożądane, aby owym partnerem była Japonia.

Zwycięstwo Japonii nad Rosją było zwiastunem naszego politycznego wyzwolenia, udowodniwszy zwyciężalność Rosji i miało jako swą konsekwencję wojnę światową i rozgrom Rosji. Cele stawiane przez politykę japońską od 1918 do 1923 polegały na:

posiadaniu północnego Sachalinu,

uzyskaniu specjalnej pozycji Japonii na Dalekim Wschodzie, przez realizację republiki buforowej,

wpływ militarystów japońskich, pragnących zrealizować ten cel drogą orężną okazał się zbyt słaby w stosunku do wpływów warstw przemysłowo-handlowych, pragnących to osiągnąć drogą penetracji pokojowej.

Wpływ żelaza w państwie japońskim ustąpił miejsca wpływowi złota. Sfery, które reprezentowały to ostatnie, znajdowały się w wasalnej zależności od Ameryki. Od 1923 r. hr. Goto ze strony Japonii i Jofe ze strony Rosji prowadzili pertraktacje, zakończone w 1925 r. i ratyfikowane w kwietniu. Sowiecka Rosja ogłosiła désintéressement względem południowej Mandżurji, Japonia uzyskała wówczas i w późn. umowach szereg ekonomicznych koncesyj na północnym wschodzie i we wschodniej Azji. Umowa rybna była przedłużeniem umowy, wyni-

kającej z traktatu portsuckiego, oraz układu dodatkowego 1907 r., lecz została ograniczona przez zmniejszenie ilości udziałów koncesyjnych.

- 1) Przyznanie prawa pierwszeństwa przedsiębiorstwom i kooperatywom z obowiązaniem najmu rosyjskich robotników,

- 2) Podporządkowanie rybołówstwa SSR.

Ważna jest koncesja naftowa na północnym Sachalinie, ze względu na ogromne zwiększenie się produkcji ropy na Sachalinie, koncesja węglowa na tejże wyspie, pozatem koncesja leśna w kraju nadamurskim. Rosyjski Daleki Wschód może być opanowany gospodarczo przez Japończyków.

Wobec tego, że okres przewagi sił Japonji nad Rosją na Dalekim Wschodzie, jeżeli kiedykolwiek się zakończy, to bardzo nieprędko, Japonja zaś może zadawałniać się pokojową penetracją, znajdując w Stanach Zjednoczonych przeszkodę do zdobyczy terytorjalnej w Rosji. Nadzieja, że siły Rosji będą tak zaabsorbowane na Dalekim Wschodzie, że pokojową będzie na zachodzie, trudno uznać za uzasadnione.

Polityka Rosji w Azji Wschodniej

TENDENCJE ZABORCZE ROSJI.

Utarczki chińsko-rosyjskie Mandżurji, zakończone obecnie tymczasową ugodą, są preludjum olbrzymich starć w przyszłości o konsekwencjach światowych.

Nieskonsolidowane Chiny nie mogą jeszcze opierać się Rosji Sowieckiej, Rosja Sowiecka zaś nie czuje się dość mocną do osiągania nowych nabytków Chin drogą orężną i może jeszcze skutecznie posługiwać się popychaniem tych lub innych generałów chińskich do walki z rządem.

Mamy przed sobą dziejowy, kilka wieków trwający proces, posuwania się Rosji w Azji, zdobywania tam terenów dla swej kolonizacji i ekspansji gospodarczej wogóle.

Zdobycze Rosji w Azji były podstawą jej sił, jej zdobyczy w Europie. Między Polską, a Rosją nie było naturalnych granic. Granice ich były określone wzajemnym stosunkiem sił obu państw. Gdy Polska zwycięsko sięgała za Dniepr, w tym samym niemal czasie Rosja podbiła chaństwo kazańskie, co otworzyło jej drogę do obszernej północnej równiny azjatyckiej, Syberji. Rosja, zdobywająca na wschodzie miliony kilometrów, posiadała potrzebne siły dla posunięcia się na zachód o kilkaset kilometrów. Po zdobyciu chaństwa Kazańskiego aż do wojny chińsko-japońskiej 1894 r. Rosja nie posiadała drugiego frontu. Obciążona na wschodzie, wskutek wojny z Japonją, próbowała nowych zdobyczy na zachodzie, lecz poniosła klęski i uległa obciążeniu terytorjalnemu, które było podstawą odtworzenia Państwa Polskiego. Od stanowiska Rosji w Azji Wschodniej, od tego, czy i o ile jej granica azjatycka, ciągnąca się na przeszło 10 tys. km., potrzebować będzie obrony, zależnem jest, jakie siły będzie mogła rozwinąć przeciwko swym sąsiadom w Europie.

Zaborczość Rosji pozostaje niezmienną, zmienia się tylko ideologia zaborów.

Warunki geograficzne niezmiennie i odziedziczona psychologia, będąca produktem szeregu wieków, analogicznych przeżyć licznych pokoleń — wywołują ów czynnik stałości w polityce.

Rozległość równiny rosyjskiej, pozbawionej naturalnych przegród, łatwe przejście Uralu, dały możliwość przelewać się ludności ze wschodu na zachód i z zachodu na wschód. Najście Tatarów zatopiło niemal równocześnie Rosję i Chiny. Po zrzuceniu jarzma tatarskiego, epokowym wypadkiem było, jak już wspomnieliśmy, podbicie kazańskich Tatarów. Rosja miała otwartą drogę do Azji.

„Rosja rozpostarta na niezmierzonych obszarach (265 tys. mil kw.), w tem 79 mil kw. Rosji europejskiej, na początku wieku XVIII z 12 milj. mieszkańców“ — pisze generał Kuropatkin miała przed sobą następujące zadania:

- 1) Na północno-wschodzie kontynuując politykę Joana IV opanować wybrzeża morza Bałtyckiego.

- 2) Na zachodzie walki cara Aleksieja Michajłowicza dalej kontynuować, dla odbioru od Polski Białej i Małej Rusi.

- 3) Na południe zaznaczoną drogę przez Wielkiego Księcia Świątosława dalej prowadzić, oprzeć granice na morzu Czarnem, Turcję niepokoić, przygotowując grunt do dalszych zdobyczy.

- 4) Na południo-wschodzie dzieło cara Fiodora Iwanowicza i Borysa Godunowa kontynuować, morze Kaspijskie w wewnętrzne rosyjskie przeobrazić, pewną nogą na Kaukaz wstąpić.

- 5 i 6) Azjatyckie posiadłości w dwóch kierunkach rozszerzyć: w stronę Azji Mniejszej, żeby posiadłości rosyjskie od napadów koczowników zabezpieczyć i u Wielkiego Oceanu naturalne wyjście dla Syberji zdobyć.

Trzy pierwsze zadania zostały dokonane w wieku XVIII. Próba zaś opanowania przez Rosję Chin skończyła się w 1717 r. zupełnem niepowodzeniem i zatamowała ruch Rosji do Azji środkowej na czas długi. Na Syberji Rosjanie pozostawali w pokojowych przyjaznych stosunkach z Chińczykami i Japończykami, jak i ze słabymi hordami Kirgizów. Dla strzeżenia granicy 9000 wiorst rosyjsko-chińskiej potrzebowała Rosja nieznaczących sił wojskowych.

Następnie Kuropatkin oblicza ile kosztowały Rosję jej zdobycze.

Dojście do morza Bałtyckiego wymagało w ciągu 21 lat trzech wojen, w których ze strony Rosji wzięło udział w trzech wojnach 1.700.000 walczących i padło 120.000. Dało zaś Rosji Estlandję, Liflandję i znaczną część Finlandji, razem 812.000 wiorst kw. (około 900 tys. km.).

Dojście do morza Bałtyckiego wymagało w ciągu 21 lat trzech lecia, w których Rosja wystawiła w sumie 1.500.000 ludzi, miała 90.000 zabitych i 300 tys. rannych.

Rozbiory Polski kosztowały znacznie taniej. W czterech wojnach prowadzonych w tym celu, z 400 tys. wojska w sumie, straciła ona za ledwo 75 tys. ludzi z zabitymi, zaginionymi i rannymi.

Dzięki tym zdobyczom Rosja już była potęgą w XIX wieku. Terytorjum jej równało się 331 tys. kw. mil, wzrosło w ciągu stulecia o 65 tys. kw. mil., ludność zaś wzrosła od 12 do 35 milj. (Generał Kuropatkin. Memoiren. Berlin, 1909 r. str. 13—17).

Zdobycze terytorjalne Rosji trwały w ciągu XIX w. Rosja zdobyła Finlandję, Besarabję, Królestwo Kongresowe, Kaukaz i rozszerzyła znacznie swe posiadłości azjatyckie.

Wskutek zaborów i przyrostu naturalnego, potęgowanego kolonizacją, ludność jej z 35 milj. w 1800 r. doszła do 132 milj. w 1900 r.

Jednym z ważnych motywów, pchających Rosję do boju była pewność zwycięstwa, wynikająca z sugestji wielkich cyfr, ludności, obszaru i zasobów Rosji.

Pod względem liczby wojen, prowadzonych w XVIII i XIX wieku, żadne państwo nie dorównywuje Rosji.

„W ciągu dwóch stuleci — według obliczeń Kuropatkina — Rosja miała $71\frac{2}{3}$ lat pokojowych. Pozostałe $128\frac{1}{3}$ lat były latami wojny“.

Według celu wojny dzieliły się one w sposób następujący:

1) 22 wojny miały na celu rozszerzenie granic, trwały w sumie 101 rok.

2) Dla obrony 4 wojny trwające w sumie 4 i pół lat.

3) W interesach ogólnej polityki wojen, w ogólnej sumie 10 lat.

4) Z powodu spraw wewnętrznych dwie wojny, 65 lat.

5) Dla zgniecenia powstań 5 wojen, 6 lat.

(Generał Kuropatkin. Memoiren 44 str.).

Rzucając okiem wstecz, widział Rosjanin zwycięstwa, zdobycze terytorjalne, osiągnięte bezpośrednio przez wojnę, osiągnięte drogą pokojową wskutek obawy wojny z Rosją. Ginęły we wspomnieniu narodem porażki i klęski, występowały zwycięstwa i zdobycze. Jako ideologia wojen występowały różne ideje, zmieniając się zależnie od kierunku, w którym szła zaborczość Rosji. Gdy zaborczość szła po Europie, występowało prawosławie i jego obrona, panslawizm, wyzwalamie Słowian, nacjonalizm, zdobycie zakordonowej Rosji, (Galicji wschodniej), gdy zdobycze szły w kierunku azjatyckim, — pan-azjatyzm. Obecnie występuje dla Europy wyzwalamie proletariatu, dla Azji wyzwalamie narodów azjatyckich z pod jarzma międzynarodowego kapitalizmu.

W pierwszych latach XX wieku występował pan-azjatyzm.

Idealizacją zaborczej polityki Rosji w Azji zajął się propagator zaboru Chin i Azji, teoretyk rosyjskiego pan-azjatyizmu, książę Uchtomskij, ówczesny wydawca Pietierburskich Wiedomostej, inicjator banku rosyjsko-chińskiego, towarzysz podróży na Wschód cara Mikołaja II-go w 1891 r., wówczas następca tronu. W publikacji wydanej 1900 roku, książę Uchtomskij uzasadnia zabory rosyjskie w Azji tem, iż państwa azjatyckie winny „stać się udziałem carów rosyjskich, jako spadkobierców tak zasłużonych i pożytecznych dla Rosji i Tamerlanów i Czingishanów... „Azja hordami swojemi niszczyła i przetworzyła najściem swem to państwo europejskie w coś podobnego do Turkiestanu, Persji, Chin lub Indyj. Do dzisiejszego dnia nie mamy stałych granic. Za naturalnymi granicami, jak morze Kaspijskie, Altaj i Bajkał, spotykamy samo tylko stopniowanie i formy przejściowe, a szczególnie na granicy rosyjsko-chińskiej...”

„Rosja jest słowiańską z języka i religji, bardzo zaś niejednorodną i mieszaną z pochodzenia i rasy“. Absolutnym rosyjski, ten azjatycki pierwiastek państwowy, jest, zdaniem Uchtomskiego, cennym spadkiem po chanach tatarskich, łącznikiem między Azją a Rosją. „Bez absolutyzmu tego, ludy azjatyckie przywiązałyby się do Rosji nie mogły, ani połączyć się z nią bez bólu i trudu“. Uchtomskij nie uważa za niemożliwe panowania Rosji nad całą Azją. „W starożytności i w czasach nie tak dawnych jeszcze, kiedy środki komunikacyjne stały o wiele niżej niż dziś, utworzyły się państwa, których granice zamykały napół barbarzyńską jeszcze Europę i chwiejny w formach a niewzruszony w podstawach Wchód. Dziś, w epoce telegrafu, telefonu, dróg żelaznych i innych coraz to lepszych środków komunikacji, nie może być mowy o tem, aby wielka odległość stała na przeszkodzie połączeniu się kilku krajów w jedno państwo i dzieliła jego ludy“... „Państwo rosyjskie ma dwie drogi przed sobą: albo spełnić odwieczną swoją misję dziejową i stać się pierwszym na świecie mocarstwem, łączącym wschód z Zachodem, albo wyrzec się wszelkiej sławy, coraz bardziej podupadać i zniknąć bez śladu, gdy ludy azjatyckie nie przez nas (Rosjan) zbudzone, przeciwko nam się zwrócą“.

Dążności zaborcze niezależnie od ideologii miały swe źródło w znacznym przyroście naturalnym ludnościowym Rosji i w słabym rozwoju jej kultury rolnej, tkwiącej w ekstensywnym rolnictwie, wymagającym znacznych obszarów, w jej przemyśle, wyhodowanym wysokimi płacami ochronnymi, produkującym drogo, niezdolnym do wolnego współzawodnictwa na rynkach zewnętrznych. Dla zdobycia rynku zbytu Rosja potrzebowała zdobyć kraj, wcielić go w swój obszar celny.

Psychologję zaborczą po Rosji carskiej odziedziczyła Rosja So-

wiecka. Olbrzymie straty i klęski poniesione przez Rosję wskutek wojny światowej nie przeobraziły tej psychologii. Rosja sowiecka sięgnęła po Polskę, Kaukaz, Łotwę i t. d. Wyłoniła się tylko nowa ideologia. Sowiety muszą orężem wyzwolić proletariąt europejski i azjatycki od panowania burżuazji, muszą w Azji i Afryce zadać cios kapitalizmowi europejskiemu, który żyje z eksploatacji tych części świata. Kapitałistyczny świat z perfidną Anglią na czele przygotowuje napad na Sowiecką Rosję, tem się motywuje wzmacnianie militarizmu Rosji Sowieckiej. Upowszechnia się przytem pogląd, że zwycięstwo Sowietów jest pewne, że po ich stronie stanie proletariąt krajów, z którymi Sowiety w imię idei wyzwoleniczej prowadzić będą wojnę. Pewność zwycięstwa, to silny motor, który pcha do wojny.

Pogorszył się byt robotnika rosyjskiego w porównaniu z czasami przedwojennymi, daje się na to tłumaczenie. Komunizm nie daje pożądaných rezultatów, bo ogarnął tylko Rosję. Dla ratowania ustroju sowieckiego, który jest nosicielem komunizmu, trzeba upowszechnić ów ustrój w innych krajach nietylko drogą propagandy, ale i oręża. Rewolucja europejska zawiodła. Pochód na Europę przez podbicie Polski nie udał się, trzeba więc się zwrócić do Azji. Tam należy zadać cios kapitalizmowi światowemu, potrzebującemu rynków pozaeuropejskich, azjatyckiego w pierwszym rzędzie, pozbawić go tych rynków, wywołać przez to kryzys europejski, który ma przyczynić się do rozniecenia wygasłych iskieł rewolucji — oto zadanie, jakie stawiają sobie Sowiety w obecnej chwili.

Bajeczne skarby Indyj, które już w wiekach średnich nęciły ludy europejskie, stanowiły od dwu stuleci cel pożądania carów rosyjskich. Już Piotr i Katarzyna myśleli o ekspedycji, celem podbicia Indji. W roku 1800 zaproponował Bonaparte Pawłowi I, aby wspólnymi siłami wypędzić Anglię z Indyj. W roku 1801 chciał Paweł na własną rękę uczynić to samo i wyznaczył na ten cel 22.500 Kozaków dońskich pod dowództwem Orłowa. Orłów już był w drodze do Azji, gdy odwołała go śmierć Pawła I i objęcie tronu przez Aleksandra. Po pokoju Tylżyckim Napoleon zaproponował znowu carowi wspólną wyprawę do Indyj: sam wyruszyć miał z Bosforu przez Eufrat, car zaś do Iranu. W 1854 generał Suchozanow przedłożył plan podbicia Indyj w trzech wyprawach. Wykonanie planu tego powierzono Tichochodowowi, który miał wyruszyć z Orenburga. W r. 1885 wyłonił się plan gen. Chrułewa, aby Rosja rozpoczęła zdobywanie od Astrabadu, Meszetu i Heratu. W dziesięć lat później Rosja miała już Taszkient, potem Samarkand, w r. 1873 odbyła się wyprawa do Chin, a w 1876 poddał się chan Kokanu. Następuje plan Skoblewa i Kaufmana, według którego Rosja miała, działając w porozumieniu z emirem Afganistanu przez Kabul

wtargnąć do Indyj i podburzyć do powstania żywioły niezadowolone. Po wojnie tureckiej miał plan ten wykonać Skobelew, lecz przeszkodził tu kongres berliński. W r. 1880 pada państwo Teke-Turkmen, w r. 1884 Merw, wreszcie w r. 1885 dotarła Rosja aż do rzeki Kuczki. Dla umożliwienia dalszych podbojów buduje Rosja kolej żelazną, przecinającą pustynię Karakum i łączącą Krasnowodsk z jednej strony, z drugiej Merw, Samarkand, Taszkient, Mergelan i Kary. Dzięki tej linii może Rosja przerzucać armję z Kaukazu do Azji środkowej i dalej do Indyj. nad światem buddyjskim.

TYBET A ROSJA.

Na początku XX wieku Rosja nawiązuje stosunki z Tybetem, owem niedostępnem dotąd dla Europejczyków państwem Dalai-Lamy. A stamtąd, z Tybetu ciągnie się między wierzchołkami Keczzenanu i Tehemenu długi wąwóz Sikkin, jedyna naturalna droga, prowadząca z Azji środkowej do zatoki Bengalskiej. Sikkin i Kalantu połączone są dwiema drogami żelaznymi. Od roku 1890 jest Sikkin księstwem niezależnem od Tybetu, pod protektorem Anglii. Rosja dąży do zdobycia protektoratu nad Tybetem, Był to przejaw agresywnych zamiarów Rosji w stosunku do Indyj, gdyż kraj ów posiada znaczenie strategiczne dla obrony Indyj.

W XVIII wieku Chińczycy uzyskali protektorat nad Tybetem, przyczynili się do zlikwidowania narodowej świeckiej władzy w Tybecie, pozostawiając władzę duchowną Dalai-Lamy, nadawszy temu krajowi ustrój teokratyczny.

Ubogo od natury wyposażona wyżyna Tybetu nie posiada niemal znaczenia jako teren kolonizacyjny, ani jako rynek zbytu. Obszerny ten kraj rozległością przewyższający kilka pierwszorzędných państw Europy, Niemcy, Francję i Polskę razem wzięte, zaludniony może być tylko na wąskiej przestrzeni, obejmującej niziny rzek Bramaputry i Indusu, oraz wzdłuż wyższego brzegu Jantsekiangu i Mekongu. Niemal połowa wyżyny tybetańskiej dochodzi poziomu Mont Blanc. Ubóstwo kraju zwiększa się przez olbrzymi procent ludności nieprodukcyjnej, mnichów buddyjskich, których liczba dochodzi $\frac{1}{3}$ ludności całego kraju. Nędza ogólna rozpowszechniła tam wielomęstwo.

Stolicą kraju jest Lassa, siedziba rządu i rezydencja króla-kapłana, rok rocznie przebywają tam również przez czas dłuższy lub krótszy przełożeni różnych klasztorów buddyjskich.

Tak Rosja carska, jak i Anglja usiłują zdobyć wpływ i uczynić powolnem narzędziem dla swych celów Dalaj-Lamę, głowę duchową

kilkuset milionów buddystów, znacznej części ludności, zamieszkującej Azję.

Kościół buddyjski był uznany oficjalnie przez Rosję. Burjaci, zamieszkujący owe terytorja rosyjskie, mieli własną głowę kościoła, zwanego Bandido-Chamba, którego zwierzchnikiem najbliższym jest zamieszkały w Urdze wikariusz Dalai-Lamy, tym sposobem nawiązały się stosunki bezpośrednie między carem a Dalai-Lamą. Ów Chamba-Lama buriacki rezydował w przepysznym pałacu nad jeziorem Gęsiem, na połowie drogi między Bajkałem a Kiachtą, jest on poddanym rosyjskim, a urzędnikiem świętej stolicy Lassy, jest figurą oficjalną, był utrzymywany przez rząd carski; wobec oficjalnego uznania kościoła, jest zarazem oczywiście najwyższą władzą duchową całego niemal kraju, większość bowiem kozaków buriackich są to buddyści, — lamowie odbierając od nich przysięgę wiernopoddania, poświęcali sztandary carskie, spoczywające w czasie pokoju w pałacu samego Chamba-Lamy.

Porozumienie między papieżem prawosławnym a buddyjskim nastąpić musiało. Każdemu z nich chodziło naturalnie o własne cele, z których nie spowiadano się wzajem, cele te jednak zbiegały się na wspólnym punkcie — w Chinach.

Dalai-Lama pragnął usunięcia poniżającej dlań zależności od dynastji mandżurskiej, pragnął wykazać, że on to, nie zaś cesarz Chin panuje nad światem buddyjskim. Nasuwały się też wielkie trudności; chodziło o to, by upadek chwiejącej się już od lat 50 dynastji nie był wynikiem zwycięstwa Zachodu, ale stał się triumfem buddyzmu właśnie, jedynego zaś tylko miał buddyzm przyjaciela, mogącego podtrzymać Dalai-Lamę przeciw Ta-Tsing'om — Rosję.

Rosja nie była w stanie rozpocząć akcji natychmiastowej z przyczyny zbyt niebezpiecznego dla niej antagonizmu Anglii, oraz kompletnego braku środków dla zorganizowania i podjęcia eksploatacji kraju, pragnęła tak więc sprawy ułożyć, by mieć swobodę działania w przyszłości dalszej. Umyśliła przeto pchnąć dynastję mandżurską do walki przeciw swym antagonistom zachodnim i wyzyskać tak zwaną ksenofobję Chińczyków. Rosja wiedziała, iż sam kler buddyjski tylko pokierować może tą nienawiścią i zrzucić całą odpowiedzialność za najazd europejski na dynastję mandżurską, wiedziała, że wówczas nadarzy się jej, Rosji, odpowiednia chwila do uratowania dynastji, czyli do opanowania jej całkowitego, pozostawiając ludowi wolne pole dla rozprawienia się ze znienawidzonymi cudzoziemcami i zupełnego ich zmasakrowania.

Posunięcia dyplomacji angielskiej przyszły Rosji z wielką pomocą w tej sprawie.

Anglja zajęła niegdyś obwód Lodok, należący do Tybetu i Dalai-Lama napróżno żądał interwencji rządu Pekińskiego, zaszachowanego poważnie przez państwa europejskie. W 1888 roku Sikking oderwał się od Tybetu, następnie Tybet utracił Batum i Kaszmir. Tybet stracił w ten sposób prawie całe terytorjum na południowym schyłku Himalajów, utrzymując w swym posiadaniu tylko nieznaczną część doliny rzeki Czumbi. W 1890 r. Chiny zgadzają się na protektorat angielski nad Sikkingiem.

Anglja współdziała w rozszerzeniu władzy rezydenta Dalai-Lamy w Daszilchumbo. Rezydent ów był oddawna współzawodnikiem Dalai-Lamy. Wszystko to było ciosem, zadany przyjaźni mandżursko-tybetańskiej i pierwszym powodem do śmiertelnego znienawidzenia Anglji przez Dalai-Lamę.

Dalai-Lama zaczął domagać się od cesarza Chin ścisłego dotrzymania umowy 1720 r., gwarantującej całość Tybetu. Cesarz Chin nie był w stanie zadośćuczynić żądaniu Tybetu i nie dał żadnej odpowiedzi, wskutek czego w 1897 r. nastąpiło oficjalne zerwanie stosunków między Pekinem a Lassą.

Dalai-Lama szuka wówczas poparcia w Rosji. Rosja rozpoczyna swą akcję w Tybecie. W 1889-90 r. rosyjska naukowa ekspedycja Piewcowa osiągnęła granice Tybetańskie. W 1896-97 r. do Tybetu przybywają agenci Batmajewa, wykształconego buriaty, który przedłożył rosyjskiemu rządowi memoriał w sprawie owładnięcia Mongolji i Tybetu i któremu minister Witte udzielił 2 milj. rubli dla założenia handlowego przedsięwzięcia w Mongolji i Tybecie. Przedsięwzięcie to miało być pionierem rosyjskich wpływów w tym kraju. Następnie posyłani są oficerowie rosyjscy dla badań terenu i wywiadu. Jednym z takich wywiadowców był oficer polskiego pochodzenia, Grąbczewski. Tendencję tych wypraw o rzekomo naukowych celach widać ze słów generała Grąbczewskiego, zapamiętałego rosyjskiego imperjalisty, wyrażającego, że ministrowie rosyjscy, pochodzenia niemieckiego, jak Girs nie odczuwają znaczenia zdobyczy w Azji i ubolewającego, że w rosyjskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych nie znajdowały posłuchu jego tłumaczenia, „iż północna granica Indji jest tym najboleśniejszym nagniotkiem Anglji, przy naciskaniu którego można uzyskać ogromne wpływy na całokształt polityki angielskiej“. (Grąbczewski, W pustyniach Kaszgarji i Tybetu, tom III, str. 12).

W 1898 r. wysłannik Dalai-Lamy, Dorzejew, otrzymuje audjencję u cesarza rosyjskiego, co rozpoczyna bezpośrednie polityczne stosunki między Petersburgiem i Lassą. W 1900 r. zjawia się Dorzejew znowu w Petersburgu z listami od Dalai-Lamy.

Kiedy w czasie ekspedycji mocarstw, wywołanej powstaniem bo-

kserskiem dwór mandżurski udał się do Hsinganu, by tam oczekiwać rozstrzygnięcia losów, przekładając opiekę cara nad pochłonięciem przez jego rywali zachodnich, a spokój kleru buddyjskiego nad ruchliwość misyj chrześcijańskich, Dalai-Lama stał się pośrednikiem między Chinami a Rosją.

Rosja przy współdziałaniu w partji przeciweuropejskiej zawarła układ Tybetański w lipcu 1902 r.

Traktat poufny chińsko-rosyjski, dotyczący się warunków panowania nad światem buddyjskim, musiał być po przyjęciu podpisany przez dygnitarzy kościoła buddyjskiego i był zredagowany w trzech językach: rosyjskim, chińskim i japońskim. Oto tekst jego:

Art. I. Wobec położenia Tybetu pomiędzy Syberją a Chinami, Rosja i Chiny obowiązane są czuwać wspólnie nad zachowaniem pokoju w tym kraju. Na wypadek zamieszek w Tybecie, Chiny, celem zabezpieczenia prowincyj swoich, Rosja zaś dla ochrony swych granic, mają posłać tam oddziały wojsk, powiadamiając się o teni wzajemnie.

Art. II. Wobec obawy by jakieś trzecie mocarstwo nie wszczynало wprost lub ubocznie zamieszek w Tybecie, Rosja i Chiny zobowiązują się w porozumieniu ze sobą przedsięwziąć środki celem ukrócenia takich nieporządków.

Art. III. Wprowadzoną zostanie w Tybecie wolność absolutna wyznania prawosławnego oraz lamaickiego: pozatem wszystkie inne doktryny religijne surowo będą zakazane. W tym celu wielki lama i głowa misji prawosławnej w Pekinie zobowiązani są do zgodnego i przyjaznego działania w myśl układu, by zapewnić rozwój obu religij, przedsięwzięć wszelkie środki zapobiegające sporom religijnym.

Art. IV. Tybet obdarzony zostanie stopniowo rządem autonomicznym, w tym celu Rosja i Chiny podzielią się zadaniem. Rosja bierze na siebie zapoczątkowanie organizacyj sił militarnych kraju na sposób europejski, obowiązując się czynić to życzliwie, nie ściągając na siebie narzekañ. Chiny ze swej strony zajmą się rozwojem ekonomicznym Tybetu, przedewszystkiem zaś rozwojem handlu zewnętrznego.

Kwestja Tybetu i pozycji mocnej, jaką otrzymała w nim Rosja, nie mogła być dla W. Brytanji obojętną ze względu na Indje. W stosunkach rosyjsko-angielskich w ciągu lat wielu sprawa Tybetu była węzłowym punktem.

W 1902 r. zostaje ogłoszony traktat przymierza angielsko-japońskiego, co nie pozostaje też bez związku ze sprawą Tybetu. Angielsko-indyjski rząd buduje drogę gruntową od Dardżilinga do granicy tybetańskiej, kolej żelazną w Assami do Sedija w pobliżu granicy.

W maju 1903 r. Anglicy prowadzą badania dla budowy żelaznej drogi w Kaszmirze. Kaszmirska linja miała na celu Pamir i Tybet.

Anglja żąda wypełnienia Sikingskiej konwencji, spotykając pewną obstrukcję ze strony rządu Tybetańskiego. W końcu 1902 r. Anglja wysłała siłę zbrojną na terytorjum Tybetu, co wywołuje wymianę not między Rosją a Anglją. W listopadzie 1903 r. rząd angielski daje zgodę na wysyłanie przez rząd indyjski siły zbrojnej przeciwko Tybetowi.

Wywołuje to niepokój ze strony Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rosji. Rosyjski konsul w Bombaju pisał: „Według pewnych wskazówek można z pewnością stwierdzić, że żądania Anglików idą znacznie dalej“... „Według opinii Anglików zbliża się czas, gdy trzeba będzie przeciwdziałać zajęciu przez Rosję wschodniego Turkiestanu i Mongolji, tak odległych od Indyj i mało dostępnych. Umocniwszy się w Tybecie i stworzywszy tam podstawę operacyjną, związaną z Indjami dobrami środkami komunikacji, można będzie wstąpić w stosunki z Mahometanami Kaszgarji i Buddystami Syberji, a przez Kaszgarję wpływać na Mahometan rosyjskiego Turkiestanu...“ „Panowanie nad Tybetem daje możność paraliżować wpływy francuskie w Junanie i Syczuanie“ (poufny raport konsula Klemma, 7. I. 1904 r. N. 3, cytowany w pracy Popowa „Rosja i Tibet“. Nowyj Wostok N. 18, str. 109, rok 1927).

Wojska angielskie posuwały się zwycięsko na terytorjum Tybetu: Dalai-Lama uciekł z Lassy do Mongolji i wysłał stamtąd posłów, błagając o pomoc Rosję. Rosja uczyniła pewne zabiegi dyplomatyczne w Chinach, lecz nie mogły one przy ówczesnej sytuacji militarnej na terenie Mandżurji mieć powodzenia. Dyplomatyczna akcja Francji, rozpoczynająca zbliżenie z Anglią, przyczyniła się do ewakuacji wojsk angielskich z Tybetu. Jeszcze w 1899 r. Francja miała apetyt na zdobycze w Azji i miała zamiary na rozszerzenie swej polityki kolonialnej i przymierze francusko-rosyjskie, zainicjowane przez nią przeciwko Niemcom, rozszerza na przymierze przeciwko Anglii. W 1899 r. Francja pobudza Rosję do budowy drogi żelaznej Orenbursko-Taszkienckiej, jako wypadowej do środkowej Azji. W parę lat potem już nie interesuje się tą koleją, a tylko koleją Bałagoje — Sielce, następuje bowiem porozumienie francusko-angielskie. Delcasé, Paul Cambon z jednej strony, z drugiej Landsdown i Edward VII prowadzą politykę zbliżenia obu państw. Ustępstwa realne Francji w Egipcie, désintéressement rosyjskie w sprawie egipskiej, są zapłatą za umiarkowanie Anglików w stosunku do Tybetu, zaniechania aneksji tego kraju. Anglia ograniczyła się tylko do uzyskania otwarcia rynku Tybetu dla angielskich towarów, zniesienia nadgranicznych fortyfikacyj, zapłaty przez Tybet kontrybucji 5 tysięcy funtów sterlingów, okupacją rzeki Czumbi, zakazem dawania cudzoziemcom jakichkolwiek bądź koncesyj.

Rząd angielski w Kalkucie szedł dalej w postulatach odnośnie do Tybetu: w tej kwestji było pewne tarcie między Curzon a ministrem Landsdownem, które wywołało odwołanie Curzon. W 1906 roku Minister Spraw Zagranicznych Rosji Lamsdorf otrzymał dymisję i przyszedł Izwolskij, który rozpoczyna zbliżenie się z Anglią. W jednym z pierwszych swych memorjałów, w których przedstawia cesarzowi ogólny zarys polityki międzynarodowej, pisze: „Anglia ma w Tybecie

takie prawa i przywileje, z którymi nie można się nie liczyć, nie mówiąc już o tem, że kraj ów graniczy z indyjskimi posiadłościami. Ekwiwalentu dla tych danych Rosja domagać się nie może“.

31.VIII.1907 r. następuje porozumienie angielsko-rosyjskie w sprawach azjatyckich. Fakt ten pozostawał w związku z pewnemi niejasnemi jeszcze zamysłami, które były czynnikiem wojny światowej. Owo porozumienie nie było zrzeczeniem się rosyjskiej ekspansji w Azji, a tylko rozgraniczeniem sfery interesów między Anglią i Rosją na kontynencie azjatyckim. „Taki kierunek angielskiej polityki względem Tybetu“ — pisał urzędnik Spraw Zagranicznych Kazakow o agresywnej polityce Anglii względem Tybetu, „nie powinien spotykać sprzeciwu z naszej strony, gdyż rozwiązuje nam ręce w sprawie mongolskiej i umożliwia jeżeli nie wspólną, to równoległą akcję naszego i angielskiego przedstawicielstwa w Pekinie dla jednorazowego rozwiązania mongolskiej i tybetańskiej kwestji“. (Zapiska Kazakowa 31.VIII. 1912 r. cytowana przez A. Popowa. Rosja i Tibet. Nowyj Wostok 1928 r. Nr. 20 — 21).

MONGOLJA.

Mongolja jest kluczem do wewnętrznych Chin, Tybetu i Przyhimalajskich Stoków Indyj oraz Azji środkowej, graniczy z Rosją na ogromnym obszarze. Wszystko to czyni ów kraj bardzo ważnym dla Rosji.

Obszar Mongolji wynosi 3.120.000 km., jest więc nie wiele mniejszy od obszaru Chin właściwych. Obszar Mongolji przewyższa obszar całej zachodniej i centralnej Europy razem wziętych, ludność zaś jej wynosi zaledwo 2½ miliona mieszkańców. Jakkolwiek na obszarze Mongolji rozpościerają się znaczne pustynie bezwodne, jak Gobi, jednak kraj ów posiada wiele urodzajnych obszarów, wiele też obszarów nadaje się do sztucznego zraszania i może być przeobrażone w grunta uprawne. Mongolja posiada też znaczne bogactwa mineralne, pola naftowe. Rzecz naturalna, że wszystko to nadaje jej olbrzymie znaczenie dla Chin, Rosji i Japonji. Przy znacznych możliwościach rozwoju sił produkcyjnych pojemność ludnościowa tego kraju może być zwiększona wielokrotnie i dzisiejsj jego mieszkańcy, Mongołowie, mogą stać się tam nieznaczną mniejszością. Mongolja będzie chińską, rosyjską lub japońską, zależnie od tego, które z tych trzech państw skolonizuje Mongolję. Zrozumiałe jest tedy, że Rosja przedwojenna domagała się od Chin zaprzestania kolonizacji Mongolji i że w programie współczesnego rządu Nankińskiego leży kolonizacja Mongolji. Przytaczaliśmy głos amerykański, uznający Mongolję za naturalny teren kolonizacji

japońskiej. Żywiołowa rosyjska kolonizacja odbywała się do Mongolji. Syberja, kolonizowana przez Rosję europejską, kolonizowała i Mongolję. Kolonizacja Syberji szła w parze z emigracją do Mongolji. Zwiększone zaludnienie uniemożliwiło dawną formę gospodarki ekstensywnej i pobudzało do emigracji tych, którzy nie chcieli lub nie mogli przystosować się do nowych warunków. Oprócz tego kolonista raz oderwawszy się od gleby, na której wyrósł, nawet gdy znajduje niezłą egzystencję w nowym kraju, jest skłonny do zamiany dobrego na lepszy niż ten, dla którego strony rodzinne porzucił.

Ważnym czynnikiem kolonizacyjnym jest eksploatacja pokładów złotodajnych. Rzecz znana, iż kopalnie złota w Kalifornji przyczyniły się do zaludnienia Dalekiego Zachodu Ameryki. W zaludnieniu różnych miejscowości pokłady złotodajne odgrywały olbrzymią rolę. One przyczyniły się do tego, iż północ gub. Jenisiejskiej ściągała przez czas długi nie mniej liczną ludność, niż najbardziej urodzajne miejscowości południowej Syberji. Eksploatacja złota na Żeltudze wywołała w Mandżurji pierwszą większą kolonizację rosyjską w 1883 r. tak zwaną Rzecpospolitą Żeltugińską, zniszczoną następnie przez Chińczyków. W Mongolji jeszcze w końcu XIX wieku kilkanaście pokładów złotodajnych było eksploatowanych przez Rosję. One to potęgowały ekspansję Rosji w kierunku Mongolji.

W polityce Rosji w Mongolji nader ważny moment stanowi udzielenie koncesji na eksploatację złota Kasiniemu i jego sukcesorowi Giersowi czyli raczej Giersowi, Uchtomskiemu i Pokolitowowi. Wprowadzenie złotej monety w 1896 roku zmuszało rząd rosyjski do dołożenia wszelkich starań dla zdobycia terenu złotodajnego.

Akcję rosyjską w kierunku Mongolji ułatwiała ta okoliczność, że pod względem politycznym Mongolja była zawsze luźno związana z Chinami i dziś stosunek jej do Chin nie jest ostatecznie określony. Rozluźnienie tego stosunku było zadaniem Rosji carskiej i jest zadaniem Rosji bolszewickiej.

Przez długi czas prawno-państwowy stosunek Chin do Mongolji przypomina stosunek Kazańskiego Chaństwa do Rosji w okresie udzielnych książąt.

W Mongolji istniała hierarchja książąt. Naczelny książę Mongolji był lennikiem Mandżurskiej Dynastji. Rewolucja chińska 1912 r. zerwała tradycyjny związek Chin z Mongolją. W Mongolji nastąpił ruch antychiński: wypędzenie Chińczyków, którzy w handlu i wogóle w życiu gospodarczem Mongolji odgrywali wybitną rolę. Kryzys państwowy Chin, który rozpoczął się od zrzucenia Mandżurskiej Dynastji, sprzyjał i sprzyja emancypacji Mongolji, jakkolwiek żaden z rządów chińskich nie rezygnuje z praw Chin do tego kraju. Rosja carska, jak

i późniejsza Rosja bolszewicka usiłuje wyemancypować Mongolję z zależności od Chin. Rosja carska protestowała przeciwko kolonizacji chińskiej w Mongolji, usiłowała rozwiązać stosunki handlowe z tym krajem.

Jeszcze w 1881 roku w traktacie rosyjsko-chińskim artykuł 12 udziela prawa poddanym rosyjskim prowadzenia handlu, który nie ma być obłożony podatkami w Mongolji przez Chiny. Prawo to jednak ma być utrzymane tylko do tego czasu, gdy z rozwojem handlu nie nastąpi potrzeba wprowadzenia taryfy celnej, przyczem oba rządy wejdą w tej sprawie w odpowiednie porozumienie. Artykuł 13 zezwalał rosyjskim poddanym w miejscowościach rezydencji konsułów oraz w Kałhanie pobudować własne domy, sklepy i składy na gruntach kupionych dla poddanych przez miejscowe władze. Artykuł 10 mówił o ustanowieniu w Mongolji ruskich konsulatów w Kobdo i Ulasutaju. Pomimo tej umowy do 1906 roku z wyjątkiem Urgi i Iro władze mongolskie nie zezwalały na budowę rosyjskich domów, były bowiem zawsze dbałe o zachowanie swej samodzielności i częstokroć nie uwzględniały praw i koncesyj nadawanych przez rząd mandżurski.

Gdy dynastia Mandżurska udzieliła przywileju towarzystwu rosyjskiemu eksploatacji złota, chan Mongolski zakazał sprzedaży produktów spożywczych eksploatacjom złota. Chcąc znaleźć wśród Mongołów poparcie, wezwał zgromadzenie starszyny, wielkie Kuriltai, ostatnią instancję dla wszelkich ważnych spraw stanu. Zgromadzenie uchwaliło mobilizację Mongołów dla ochrony własności chanów od zakusów obcych. Nie wymieniono, czy te pretensje niesłuszne pochodziły od cara, czy od cesarza Mandżurji.

Tu konsul Sziszarow rozpoczął swe wielkie zadanie: zwrócił się do Kuriltai w języku ich ojczystym i tłumaczyć zaczął, iż cała odpowiedzialność za te przykre zajścia spaść powinna jedynie na dynastję mandżurską, były to bowiem skutki przewrotnego jej postępowania, nie zaś nieprzyjaznej postawy cara. Car zaufał dobrej wierze cesarza, wszak Rosjanie nie mogą znać szczegółowo ani kodeksu chińskiego, ani praw stanu Mongolji. Cesarz podawał się zawsze za absolutnego władcę Mongolji, wobec tego Bank nie mógł postąpić inaczej, jak zwrócić się o koncesję do dworu pekińskiego. Car nie chciał nigdy sprzeciwić się woli chanów, ani jej lekceważyć, jak to czyni dwór mandżurski. Te same objawy widzimy w stosunkach politycznych, co i w ekonomicznych: polityka rządu chińskiego jest pełna niechęci egoistycznej względem Mongołów, dąży ona do wyzucia książąt z władzy i z mienia. Zamiary carskie wręcz są przeciwne. Stosunki handlowe rosyjsko-mongolskie na korzyść obustronnej i zasadach równości są oparte; car przedsięwziął eksploatację złota jedynie w celu podniesienia kraju,

wzbogacenia książąt i ludu, wytwarzając tym sposobem trwałą a pożyteczną łącznik między książętami a sobą. Car pragnie wyprowadzić chanów z okropnego położenia, w które wpadli, dzięki władcom mandżurskim i lichwiarskiemu handlowi, zagarniającemu całą wytwórczość Mongolji, jako gwarancję długów. Współdziałanie Rosji nowej zacznie epokę takiej pomyślności, jakiej nie znano dotąd, życie i bogactwo zakwitnie wśród dzikich stepów, siedliska pantery i niedźwiedzi. Chanowie nie posiadają ani inżynierów, ani maszyn do eksploatacji złota, tu więc pomoc Rosji jest niezbędna, jak również w wytworzeniu dla Mongolji drugiego źródła bogactw najwyższych, kolei z Kiachty do Kałganu — plany są już gotowe, pokazać je można chanom: jeżeli więc zgodzą się oni być „siostrzeńcami“ cara, staną się z czasem panami olbrzymiej linii łączącej Zachód z krajem chińskim...

Ular w dziele „L'empire Chinois — russe“ podał do wiadomości wyżej przytoczony charakterystyczny epizod polityki rosyjskiej z końca XIX wieku wobec Mongolji, twierdząc, że Rosja dąży systematycznie do opanowania Chin, wytworzenia przez to potęgi dla cywilizacji europejskiej niebezpiecznej.

Walki Rosji z Chinami o Mongolję o dominujące wpływy w Mongolji obfitowały w szereg charakterystycznych posunięć.

Chiny, niechętnie rosyjskim wpływom w Mongolji, niezadowolone z rozwoju rosyjskiego handlu w tym kraju, ogłosiły w 1907 roku przez rosyjskie poselstwa i konsulaty, że żadne długi i kredyty towarowe Rosji w Mongolji nie będą egzekwowane.

Handel zewnętrzny Mongolji z Rosją dochodził do 11 milj. rubli, przyczem wywóz z Mongolji do Rosji był przeszło trzykrotnie większy od rosyjskiego przywozu. Chiny nie przeciwdziałały wywozowi mongolskiemu do Rosji, handel herbatą szedł przeważnie przez Mongolję do Kiachty. Mongolja wywoziła do Rosji skóry, szerść, bydło, lecz usiłowała przeciwdziałać rosyjskiemu przywozowi do Mongolji. Kupcy rosyjscy skarżyli się na niemożliwość sprostania konkurencji Chińczyków.

W 1909 roku rozpoczęła się na wielką skalę imigracja Chińczyków do Mongolji; około 100 tys. rok rocznie osiadało na jej stepach. Wywołało to niezadowolenie pasterskiego ludu, potrzebującego olbrzymich obszarów dla swoich stad. Kupcy chińscy udzielali pożyczki Mongołom na procenty lichwiarskie pod zastaw ziemi i zagarniali też znaczne obszary. Ilość wojska stacjonowanego w Mongolji ciągle się zwiększała. Wojsko to zaczęło wprowadzić stacjonować na znacznie szerszych posterunkach jeszcze przed 50 laty, gdy Rosja zaczęła przejawiać pewne tendencje zaborcze względem Mongolji, lecz w ostatnich latach dynastji Mandżurskiej nastąpiło jego znaczne zwiększenie.

Z chapsu i dezorganizacji Chin skorzystali książęta mongolscy i zerwali więzy wasalne, łączące ich z Chinami od 1691 roku. W czerwcu 1911 roku wysłali delegację, prosząc o protektorat Rosji nad ich krajem.

Korzystając z rewolucji chińskiej Mongołowie wypędzili ambana (namiestnika) z jego wojskiem, zreorganizowali swój rząd, koronowali Hutuchtę jako chana Mongolji i posłali nową misję do Petersburga w styczniu 1912 roku.

Sazonow, ówczesny Minister Spraw Zagranicznych, przeciwnik angażowania się w Azji, jako zwolennik agresywnej polityki względem Austrii i Turcji, sformułował stanowisko Rosji względem Mongolji na posiedzeniach Dumy 26 kwietnia 1912 roku: „Mongolja jest niedojrzałą do niepodległości, nie posiada ani odpowiednich przywódców, ani monety, ani armji. Konsekwencją jej odseparowania się od Chin może być albo aneksja przez Rosję albo powrót Chińczyków w charakterze zdobywców. Rosja musi uniknąć tego dylematu. Mojem zdaniem brakuje jeszcze dostatecznych podstaw, dla dokonania anksji północnej Mongolji z korzyścią dla nas. Nasze interesy w stosunku do Mongolji polegają na tem, żeby na jej terytorjum nie powstało militarne państwo. Dzięki sąsiedztwu z Mongolją nasza granica syberyjska jest chroniona lepiej, niż przez fortece i liczne garnizony, dlatego winniśmy żądać tylko, aby Chiny zaprzestały kolonizacji tego kraju, stacjonowania tam wojsk i posyłania chińskiej administracji“.

Gdy rząd prezydenta Juan-Szi-Kaja instalował się w Chinach, usiłował odzyskać zewnętrzną Mongolję, lecz udało mu się tylko zaledwo uzyskać Mongolję wewnętrzną. W marcu 1917 roku nastąpiło porozumienie chińsko-rosyjskie w sprawie zewnętrznej Mongolji. Rosja uznała suwerenitet chiński Mongolji, Chiny zaś uznały autonomję Mongolji i zobowiązały się nie kolonizować tego kraju. Książę mongolski miał przyznane prawo zawierania umów handlowych. 30 sierpnia 1914 roku w Kiachcie między reprezentantem rządu Mongolji i rządu rosyjskiego zawarto traktat, mocą którego Mongolja zobowiązała się nie dopuszczać na swem terytorjum budowy kolei żelaznych nie szerokotorowych, to jest rosyjskiego, a nie chińskiego lub angielskiego toru, przy czem budowa kolei mogłaby być dokonywaną przez Rosję lub za zgodą Rosji w kierunku, aprobowanym przez Rosję. Wkrótce potem 7 czerwca 1915 roku zawarty został potrójny traktat chińsko-mongolsko-rosyjski, według którego Rosja dzieliła suwerenitet Mongolji wspólnie z Chinami. Był to czas w którym Japonja przedłożyła owe słynne 21 postulatów, co zniewolało Chiny do ustępliwości (Hosea Ballou Morse, LLd, and Harley Farnsworth MacNair Ph. D. *Far Eastern International Relations*, Shanghai, China 1928). W 1919 roku przejawiał

się ruch pan-mongolski nazewnątrz, zwracając się do kongresu pokoju; uprzednio był on ideologią grup powstańczych, które walczyły z wojskami wysłanymi z Chin dla dokonania ponownego przyłączenia Mongolji do tego państwa.

Mongolja wysłała następującą deklarację na konferencję pokojową w Wersalu: „w obecnym czasie gdy się otwiera konferencja przez Prezydenta północno-amerykańskich Stanów Zjednoczonych, który wychodząc z humanitarnego uczucia, ogłosił, że sprawiedliwość wymaga, aby wszystkie ludy, które utraciły swą religię i pierwotne prawo i oddzieliły się od plemion swej krwi mogły się połączyć i wytworzyć państwo; gdyśmy się o tem dowiedzieli, że każdy naród może być odtworzony, byliśmy uszczęśliwieni i wszyscy Mongołowie zebrali się razem na zjeździe, aby wyjaśnić pierwotne terytorjum Mongolji i ustanowić rząd tymczasowy. Co się tyczy wyboru monarchy lub prezydenta, to należałoby go wybrać z najbardziej wielkiego rodu, lecz do chwili obecnej, wśród mongolskich książąt nie znalazł się człowiek, któryby wyrósł nad innymi przez swe zdolności i zasługi. Dlatego sprawa ta pozostała jeszcze niezafatwioną. Ponieważ najświętobliwszy Nejsi Noen Chutuchta, który osiągnął doskonałość w wierze i miłosierdziu i przewodzący w sprawach religji, pochodzący z rodu Czingisa oraz znający w ogólnych zarysach historję minionych wypadków, okazał się odpowiadającym woli ogółu, został więc wybrany w charakterze pierwszego ministra tymczasowego rządu, powstającego Mongolskiego Państwa i cała władza państwowa została mu oddana“.

Wkrótce potem nowowybrany minister wysłał następującą notę: „Ja minister tymczasowego Mongolskiego Rządu Nejsi-Toj-Chutuchta..., stojąc na czele kilku miljonów Mongołów... proszę Monarchów i Prezydentów wszystkich wielkich państw, a także narodowe przedstawicielstwa przeniknąć wszystkie klęski doświadczone przez Mongołów i na mocy punktów prezydenta północno-amerykańskich Stanów oddzielić od Chin Mongolskie terytorjum, znajdujące się poza wielką ścianą i ustanowić odrębne pełnoprawne państwo, aby nie dać ostatecznie nam zniknąć z powierzchni ziemi i nie cierpieć nadal obecnych nieszczęść... Jednocześnie podajemy do wiadomości, że dla nas byłoby pożądanem zawiązać stosunki handlowe i zawrzeć traktaty ze wszystkimi państwami“. (Siren Sojżelow, Nacjonalno-oswoboditelnoje dwiżenje w Mongolji, N. 10 — 11, Nowyj Wostok, 1926 r.).

Rząd Mongolski, zwracający się do Kongresu Pokojowego był względnie konserwatywny i znajdował poparcie Japonji. W 1919 r. cała Mongolja była okupowaną przez wojska lidera klubu Ańfu generała (japonofilskiego) Siuj-Szi-Czana. W 1920-21 Mongolja była podstawą operacyjną dla barona Ungern-Sternberga, który w rozkazie do

swych wojsk 21 maja 1921 roku w Urdze pisał: „Siłami mojej dywizji razem z mongolskimi wojskami zrzucona nieprawna władza chińskich rewolucjonistów bolszewików, zniesiono ich zbrojne oddziały, okazano możliwą pomoc dla zjednoczenia Mongolji i utworzenia władzy jej prawego panującego bogdychana. Mongolja po dokonaniu wskazanych operacyj będzie punktem dla rozpoczynających się wystąpień przeciwko sowieckiej armji na Syberji...”

Zwycięstwo armji czerwonej nad baronem Ungern-Sternbergem, upadek rządu północnych Chin, któremu współdziałali Japończycy utworzyły znów drogę dla wpływów sowieckich. Spotkało się to jednak z niezadowoleniem pewnej liczby ludności. W sierpniu 1924 r. do Mukdeny zjawili się delegaci wewnętrznej Mongolji z prośbą do Czan-Solina, przedstawiając 5 postulatów odnośnie sowieckiej Rosji:

- 1) Zniesienie wszystkich tajnych rosyjsko-mongolskich umów, zawartych pod presją ze strony Rosji i groźby zawładnięcia Mongolją,
- 2) Ewakuacja rosyjskich wojsk w Mongolji i posłanie na ich miejsce do Mongolji Mukdeńskich wojsk.

- 3) Obecny rosyjsko-mongolski traktat handlowy odznacza się niedostatecznem opracowaniem i wskutek małej znajomości handlu ze strony Mongołów jest w wysokim stopniu niedogodny. Dlatego przy zawarciu w Mukdenie rosyjsko-chińskiego handlowego traktatu niezbędnem jest przyłączyć do niego dodatek, dający gwarancję interesom w Mongolji.

- 4) Rosjanie znieśli wszystkie pograniczne znaki rosyjsko-mongolskiej granicy i rozporządzają się terytorjum Mongolji wskutek nieokreślonych granic. Mongolja więc winna wziąć udział w przyszłym rozgraniczeniu Mongolji z Rosją i otrzymać swe terytorjum zawładnięte przez Rosję.

- 5) W Mongolji znajduje się w obiegu ogromna ilość rosyjskich papierowych pieniędzy, znacznie większa, niż w trzech wschodnich prowincjach. W Mandżurji te pieniądze nie wchodzą w obieg, tymczasem w Mongolji pod presją Rosjan znajdują się one w obiegu i wywołują olbrzymie straty. Straty te winny być Mongolji wynagrodzone.

Te postulaty przysługują zwierzchność Chin nad Mongolją. Mongolja jednak w 1921 roku pod wpływem Sowietów ogłosiła swą niezależność i wypracowała konstytucję ultra demokratyczną. Konstytucja ustanawia republikę bez prezydenta z najwyższą władzą zgromadzenia narodowego i rządu wybranego przez to zgromadzenie.

Konstytucja zawiera deklarację praw pracującego ludu Mongolji:

- 1) Mongolja jest proklamowaną, jako niezależna republika ludowa, w której cała władza należy do ludu pracującego; naród wykonywa

swą najwyższą władzę przez wielkie zgromadzenie (Huruldan) i przez rząd wybrany przez to zgromadzenie.

2) Pierwszą rzeczą mongolskiej republiki jest zniesienie wszystkich pozostałości feudalnego teokratycznego regimu i fundowanie nowej republiki na podstawie zupełnej demokratyzacji administracji państwa.

3) Na następujących fundamentalnych zasadach opiera się realizacja przez lud jego najwyższej władzy:

a) wszystkie ziemie i mineralne bogactwa, lasy i wody oraz ich źródła znajdujące się na terytorjum Mongolskiej republiki ludowej są własnością całego narodu, prywatnej własności nie dopuszcza się, przez to dysponuje nią w całości lud pracujący.

b) wszystkie międzynarodowe traktaty i pożyczki zawarte przez rząd przed rewolucją XI roku (1921 r.) są anulowane, gdyż były siłą nakazane.

c) długi prywatnych właścicieli i instytucyj zawarte u obcych lichwiarzy, będące podczas obcego panowania pod kolektywną odpowiedzialnością i ciążące na ekonomicznych warunkach kraju i ludu zostają zniesione przez dekret rządu. Długi zaś zawarte po II roku nie podlegają kolektywnej odpowiedzialności.

d) unifikuje się ekonomiczna polityka kraju i koncentruje się w rękach rządu i państwo zaprowadza monopol handlu (państwowy monopol handlu zagranicznego wprowadza się stopniowo).

4) Najwyższą władzę narodu Mongolskiej Republiki posiada wielki Huruldan.

Wybory do Huruldanu są powszechne, obywatel po skończeniu 18 lat otrzymuje prawo wyborcze.

Konstytucja ta pozostanie zdaje się tylko pamiątką wpływu Sowietów i doktryn skrajnych na prymitywną umysłowość Mongolji.

Prymitywna, żyjąca przedewszystkiem z hodowli ekstensywnej, nie znająca przemysłu Mongolja poddała się wpływom sowieckim. Znanem jest olbrzymie spustoszenie, jakie wśród prymitywnych narodów szerzy alkohol i syfilis, narody te bowiem nie wyrobiły w sobie odporności na truciznę alkoholu i bacylusa syfilistycznego. To samo da się powiedzieć co do idei komunizmu i innych skrajnych teoryj. Gdy one przenikają do mało wyrobionej, dziedzicznie nie przystosowanej do pracy umysłowej inteligencji tych narodów, wywołują tam duchowe spustoszenie, sekciarski do nich stosunek, a próby ich realizacji niweczą istniejące więzy społeczne. Idea komunizmu w Niemczech przeobraziła się w reformatorski socjalizm; w Rosji wywołała bolszewizm, który upowszechnia się; w Azji w formach jeszcze bardziej karykaturalnych. W Mongolji najsilniejszą zorganizowaną siłą polityczną stała się mongolska narodowa

partja o zabarwieniu bolszewickim. Setki młodych Mongołów kształci się w Moskwie, Petersburgu i Wierchnie-Udińsku, tworząc Związek Mongolskiej Rewolucyjnej Młodzieży.

Na 5-tym Zjeździe Kominternu Mongolska rewolucyjna partja pisała w swojej deklaracji: „Mongolsko-narodowa rewolucyjna partja będzie kontynuowała swoje rewolucyjne dzieło odnowienia kraju i koniec końców dobieje się tego, że pracujące masy Mongolji, razem z innymi uciskanymi narodami Wschodu okażą istotną pomoc w rozwoju światowej proletarjackiej rewolucji“.

W swym programie 1925 r. mongolsko-narodowa rewolucyjna partja mówi: Mongolski pracujący lud, który tyle lat cierpiał i jeszcze cierpi w swych poszczególnych częściach ucisk obcych ujarzmieli, zupełnie rozumie nieodpowiedniość ustroju kapitalistycznego dla dalszego posuwania ludzkości po drodze postępu i sprawiedliwości. Mongolskie pracujące masy uznają, że wyzwoliły się one i zabezpieczyły swą niepodległość dzięki wielkiej rewolucji październikowej i wskutek powodzeń walki sowieckiej władzy z imperjalistycznymi interesami na Dalekim Wschodzie. W perspektywie swych stosunków do obecnego położenia światowego Mongolski pracujący lud będzie orjentował się według Kominternu i SSR, gdyż są to jedyne rewolucyjne centry idące na pomoc narodom wschodu (7.X. 1925 r.) (cytowano przez Sirena Szojżelowa „Nacjonalno-Oswoboditielnoje dwiżenje w Mongolji, N. 10 i II).

Doktryny te są środkiem wciągnięcia Mongolji do SSR, co może sprowadzić ostatecznie do wcielenia Mongolji do Rosji. Niezależność Mongolji nie jest uznawaną przez Chiny ani przez Japonję, która w stosunku do Mongolji działała zawsze w porozumieniu z rządem Mandżurji i pragnie Mongolję wciągnąć w sferę swych wpływów.

Opanowanie Mongolji przez Rosję dałoby jej nowe olbrzymie źródła sił, dając tereny kolonizacyjne i surowiec. Siły te mogłyby zaciążyć na losach zachodnich sąsiadów Rosji. Rozwój wypadków w Mongolji nie jest dla nas obojętny.

WSCHODNI TURKIESTAN CZYLI SINKIANG.

Wszystkie prowincje podległe Chinom, a znajdujące się po drugiej stronie wielkiej ściany, są przedmiotem zaborczych zamiarów Rosji. Ciągną ją tam bogactwa mineralne tych prowincyj oraz ich liczne miejscowości urodzajne, ciągnie też chęć zdobycia posterunków, któremi by mogła szachować Indje.

Olbrzymie pasmo gór Kuań-Szań, Dżungarski Ałtaj i inne zajmują

znaczną część prowincyj chińskich, leżących na zachód od ich ściany. Góry te w ciągu szeregu wieków odgraniczały cywilizację zachodnią od wschodniej, przegradzały dostęp do Indyj; łańcuchy gór na północy dochodzą do największej wysokości. Liczne rzeki spadające z tych gór zraszają urodzajne doliny, będące przynętą dla ekspansji rosyjskiej. Rzeki te, jak Czarny Irtysz, Iła płyną po terytorjum chińskiem i rosyjskiem, łącząc te terytoria.

Sińziańska prowincja Chin nazywa się zwykle w goeografjach Rosji zachodniemi Chinami, lub chińskim Turkiestanem dla odróżnienia od zachodniego rosyjskiego Turkiestanu. Granice między Sinkiańską prowincją od Irtysza do grzbietów Pamiru ciągnie się na 2000 km. Pod względem gospodarczym i etnograficznym chiński Turkiestan nie różni się od rosyjskiego, tak w swych północnych, jak i południowych częściach, tak w Dżungarji, jak i w Kaszgarji. Ilijski i Tarbogatajski okręgi nie posiadają żadnych naturalnych granic oddzielających ich od rosyjskiego Turkiestanu.

Ilijski kraj należy do najbardziej urodzajnych okręgów chińskiego Turkiestanu. Urodzajność poszczególnych części tego kraju zależy od stopnia wilgoci. Wiatr południowo-zachodni przenika do kraju Ilijskiego, przyczyniając się do obfitego jego zraszania. Od 1871 do 1882 r. Ilijski kraj wraz z miastem Kuldżą znajdował się w posiadaniu rosyjskiem. Chiny w 1882 r. żądały uporczywie zwrotu tego okręgu. Rosja zadośćuczyniła temu żądaniu, uważała bowiem Chiny za potęgę. Trzeba było wojny chińsko-japońskiej i łatwych zwycięstw Japończyków nad Chińczykami, aby rozwiła się sugestia wielkich cyfr i wyłoniła się słabość Chin, co rozpętało apetyty Rosji i nie Rosji na różne posiadłości tego państwa. Jeszcze w okresie wojny rosyjsko-japońskiej część publicystyki rosyjskiej domagała się, żeby Rosja rezygnując z Mandżurji uzyskała chiński Turkiestan.

Kaszgarja stanowiąca południową część chińskiego Turkiestanu, oddzielona od północy odnogami Tiań-Szaniu posiada ważne znaczenie dla Rosji, jako punkt obserwacyjny stosunków miejscowych ludności i władz z Indjami oraz akcji Anglików w Turkiestanie i przyległych krajach. W 1881 r. Rosja umową z Chinami uzyskała prawa posiadania konsulatów w Kaszgarji, Kuldży i Czubyczaki.

Wspomnieliśmy, że wschodni Turkiestan posiada bogactwa mineralne. W wielu miejscowościach znajduje się węgiel kamienny, spotykaną jest miedź, żelazo, ołów, srebro, nafta. W Ilijskim okręgu, który już był w posiadaniu Rosji znajdują się złoża rudy miedzianej.

Handel rosyjski z chińskim Turkiestanem (czyli z Sinzjańską prowincją), względnie znaczny przed wojną, upadł obecnie.

Według statystyki rosyjskiej handel ów w 1923 r. wynosił 91 tys. pudów na sumę 701 tys. rb., gdy w 1913 r. wyrażał się ogółem w 2645 tys. pudów. Handel amerykański i angielski uczynił znaczne postępy tak w Sinkiańskiej prowincji, jak i w Mongolji.

Nie wykluczoną jest w pewnych warunkach aneksja Sinkiańskiej prowincji przez Rosję. Kraj olbrzymi, posiadający 2 i pół milj. km. kw. z 1/10 swych obszarów urodzajnych, w $\frac{3}{4}$ posiadający potencję urodzajność t. j. urodzajny w razie sztucznego zraszania, posiadający bogactwa mineralne, może odgrywać w gospodarce Rosji wybitną rolę.

Turkiestan rosyjski, jako producent bawełny, posiadał i posiada znaczenie dla życia gospodarczego Rosji. Nie wykluczoną jest jednak utrata Turkiestanu rosyjskiego. Kraj ów posiada nieznaczny procent ludności rosyjskiej i przebudzenie się narodów azjatyckich może być narzędziem, które zrani Rosję, ostrzając je przeciwko innym. W 1898 r. w Andżanie wybuchło powstanie, stłumione przez wojska rosyjskie. W 1904 r. administracja rosyjska konstatowała pewne wrzenie wśród miejscowej ludności.

24 stycznia 1906 r. pisał w swym raporcie Fergański gubernator: „Trzeba pamiętać, że jesteśmy tu garstką Rosjan, wśród tych dwóch milionów tubylców“. W cyrkularzu gubernatora Fergańskiego w kwietniu 1905 r. znajdujemy następujący ustęp: „wśród Kirgijskiej ludności daje się zauważyć wrzenie, wywołane pogłoskami antyrządowymi“. „Agitacja przeciwkopaństwowa może tu mieć wielkie powodzenie“. „Wśród miejscowej ludności, posiadającej w swem łonie wielu nie mogących pogodzić się z rosyjskiem panowaniem i posiadających nadzieję na wyzwolenie — pisał w swym raporcie z 20.VI.1905 r. Syr-Daryjski wojenny gubernator — ostatnimi czasy w Andżanie chodzą pogłoski, że Tatarzy Taszkienccy mają zamiar wnieść petycję o wyznaczenie muzułmańskiej administracji w kraju.

Nie będziemy przytaczali szeregu wyciągów z raportów miejscowych władz, cytowanych przez E. Fiodorowa w artykule „Korennoje nasilenie Turkiestanu“ w „Nowom Wostokie“ N. 11 — 11.

Nie ulega wątpliwości, że w 1905 r. istniał przesadny strach co do ruchu narodowego i separatystycznego w rosyjskim Turkiestanie, w okresie jednak bolszewizmu, świadomość narodowa mahometańskich narodów Rosji uczyniła postępy, uczynił też postępu ruch pan-mongolski w Azji.

Granice rosyjskiego Turkiestanu są ścianą ruchomą, mogącą być przesuniętą w jedną i drugą stronę.

MANDŻURJA.

Ze względu na geograficzną pozycję wybrzeża Wielkiego Oceanu, gdzie Rosja przedewszystkiem pragnęła wzmocnić swe panowanie, ze względu na obszar i bogactwa naturalne Mandżurji, skierowała ona ku Mandżurji swe zaborcze tendencje, które przejawiały się jaskrawo, lecz nie poraz pierwszy przez wojnę chińsko-japońską.

W 1856 roku Rosja wykorzystała interwencję mocarstw europejskich w Chinach i anektowała kraj Nadamurski. W owym czasie prasa rosyjska prowadziła spór o to, czy ów kraj stanie się źródłem potęgi Rosji, początkiem jej mocnej pozycji na Dalekim Wschodzie, czy zaś przeciwnie — doprowadzi Rosję do konfliktów i klęsk.

Wojna japońska wykazuje, że pesymiści mieli jednak rację. Historia Dalekiego Wschodu jeszcze nie jest ukończoną, zapowiadają się tam olbrzymie konflikty, olbrzymie starcia, które mogą absorbować siły gospodarcze i militarne Rosji.

Kolonizacja kraju Nadamurskiego była bardzo kosztowną.

Od r. 1861 każda rodzina kolonistów kraju Nadamurskiego otrzymywała po sto dziesięcin (ha = 0,97 dziesięciny) w posiadanie i przywilej korzystania w ciągu pierwszych lat z ziemi tej bezpłatnie z prawem wykupienia jej, jeżeli zaś po 20 latach ziemia nie zostanie wykupiona, to za dalsze jej użytkowanie zapłacić winni czynsz, jaki rząd ustanowi. Życzący sobie otrzymać więcej ziemi skarbowej ponad normę określoną na rodzinę, może nabyć ją za opłatą po 3 rb. dziesięcinę. Przesiedleńcy zwolnieni byli od służby wojskowej na lat 20, od opłaty podatków bezpośrednich na lat 10.

Ulgi powyższe ściągały kolonistów z Rosji europejskiej, którzy, przeciągając przez całą Syberję, dążyli do Błagowieszczeńska i do dolin rzek Zei i Burei.

W r. 1883 wynikł zatarg Rosji z Chinami. Porobiwszy różne ustępstwa Chinom, rząd rosyjski postanowił przedsięwziąć nowe środki do kolonizacji południowo-usuryjskiego kraju, leżącego przy granicy chińskiej. Zaczęto dowozić tam przesiedleńców rosyjskich kosztem rządu przez kanał Suezki na okrętach rosyjskiej „Dobrowolnej Floty“. W ciągu pierwszych trzech lat przewieziono w ten sposób około czterech i pół tysięcy rodzin, co kosztowało rząd około miliona rubli. Od włościan, pragnących na własny koszt przenieść się do północno-usuryjskiego kraju, wymagane było, oprócz niezbędnej kwoty pieniężnej na przejazd, posiadanie 600 rb. gotówki na urządzenie gospodarki. W roku 1896 sumę tę zmniejszono do 300 rb., zatarg z Japonją z r. 1895 zmuszał bowiem rząd do coraz to bardziej energicznego forsowania koloni-

zacyj w kraju Nadamurskim. Od 1880-1889 otrzymał kraj amurski 19.240 osadników.

W r. 1892 obliczały „Pietersburskie Wiedomości“, iż każda rodzina kolonistów rosyjskich kosztowała skarb państwa 1168 rb.80 k., a w ciągu lat 50 kraj Nadamurski kosztował Rosję 304 i pół miliona.

Od 1859 do 1909 roku osiadło rosyjskich chłopów kolonistów w Amurskiej gub. 74.904, w Nadmorskiej gub. 181.257, razem w całym kraju Nadamurskim 256.161.

Obszar rosyjskiego Dalekiego Wschodu wynosił 2.324.000 km. kw., z ludnością 1.083 tys. czyli 1 mieszkaniec przypadał na 2,3 km. Syberja pomimo, że niemal połowa jej obszaru mało nadaje się do kultury rolnej, posiada przeszło 2 razy gęstszą ludność od rosyjskiego Dalekiego Wschodu.

Rosjanie stanowią tam $\frac{3}{4}$ ludności *). Około 20% czyli $\frac{1}{5}$ stanowią Chińczycy, Koreańczycy i Japończycy. Gdyby nie przeszkody stawiane tej ludności, gdyby nie wytopiono z bronią w ręku kolonistów chińskich w 1900 roku, nie zakazano Chińczykom nabywania domów we Władystoku, gdyby nie wysiedlanie Chińczyków i Japończyków podczas wojny japońskiej, nie periodyczne odbieranie ziem uprawianych przez Chińczyków, ludność stanowiłaby znaczną większość kraju.

Walka o teren na Dalekim Wschodzie między Rosją a Chinami, o ile miałyby się rozstrzygnąć na podstawie kolonizacyjnej zdolności Chin i Rosji, oraz zdolności przystosowania się ludności do warunków fizycznych kraju Nadamurskiego, Nadmorskiego oraz Mandżurji, byłaby rozstrzygnięta niechybnie na korzyść Chin. Kolonizacja kraju Nadamurskiego i Nadmorskiego jest wielce utrudniona ze względu na ich odrębny klimat, a stąd odmiennosc warunków rolnictwa tych krajów od warunków Rosji europejskiej i Syberji.

We wschodniej części kraju Nadamurskiego można siać zboże tylko wąskimi zagonami, pozostawiając między niemi rowki dla stoku wody.

Znaczne szkody wyrządzają powodzie rzek, zwłaszcza powyżej ujścia Zei do Amuru, wskutek czego tylko drugi teren doliny Nadamurskiej jest możliwy dla rolnictwa, pierwszy zalewa woda co lato. Znaczna część kraju zajmują przedgórza Chinganu, składające się z szarej gliny, zabarwionej gdzieniegdzie na nieznacznej przestrzeni próchnicą. Spotykane tu rolnictwo zaledwie może zaspokoić potrzeby ludności miejscowej. Tylko część kraju Nadamurskiego, znajdująca się między ujściem rzeki Zei a Burei, uważa prof. Korzyński za zupełnie odpowiednią dla kolonizacji i rolnictwa, gdyż są tam przestrzenie o grubszej warstwie gleby urodzajnej.

*) Do Rosjan zaliczono tu bardzo duży odsetek Ukraińców.

Mandżurowie i Koreańczycy osiedli w tym kraju, doskonale przystosowali swą gospodarkę do jego warunków przyrodzonych. Gdy koloniści rosyjscy w kraju Nadamurskim prowadzą kulturę ekstensywną, Mandżurowie gospodarują intensywnie. Zwracają główną uwagę nie na ilość obsianej ziemi, ale na uprawę staranną. Nowiznę zaorywują w jesieni, na wiosnę przeorywują, a pod zasiew orzą poraz trzeci, zboże zasiewają rzędami, zaorywując bardzo starannie każde ziarno. Mandżurowie i Koreańczycy opierają głównie gospodarkę swą nie na produkcji żyta lub pszenicy, lecz sieją przeważnie t. zw. budu (*belaria italica*), jęczmień, kukurydzę, konopie i t. d.

Włościanie rosyjscy czynią często staranie o oddanie im ziemi, zajętej przez Manżów (wychodźcy chińscy) i, gdy się im uda otrzymać taki kawałek wybornie uprawnego gruntu, rozdzielają go pogłównie i rozpoczynają rosyjską kulturę zbożową, wyjaławiającą ziemię.

Przy takiej kulturze włościanie na obszarach Syberji skarżą się na brak ziemi i pragnęliby zagarnięcia gruntów wolnych w Mandżurji i Mongolji.

Mandżurja jest krajem rozległym, 942 tys. km. kw., ludność jej w 1923 roku wynosiła 22 milj., gdy w 1901 roku liczyła 8 i pół milj., w 1910 r. — 13 milj.

Ludność tego kraju wzrastała szybko dzięki kolonizacji chińskiej usilnie forsowanej po wojnie chińsko-japońskiej. Kolonizacja rosyjska skierowywała się też do Mandżurji.

23.XII 1903 r. przed samą wojną japońską generał Kuropatkin w rosyjskiej Radzie Państwa twierdził:

„Przy przeświadczeniu ogólnie podzielanem o konieczności uczynienia z Mandżurji w tej lub innej formie ziemi rosyjskiej, przyłączenie Mandżurji jest tylko kwestją czasu. Tymczasem każdy rok zwłoki zmniejsza wartość dla nas północnej Mandżurji, gdyż co dla nas najważniejsze, niezaludnione miejscowości mogące być zajęte przez ludność rosyjską, kolonizują się przez Chińczyków i nawet oni zapełniają pasmo przylegające do kolei żelaznej“. (cytowane w książce Wittego „Nieobchodimyja razjaśnienia“, str. 83, rok 1911).

W 1903 r. Kuropatkin był zwolennikiem aneksji Mandżurji; w 1900 roku przez obawę chińskiej kolonizacji Syberji chciał zostawić Mandżurję przy Chinach: „Co do położenia tej chińskiej prowincji między Amurskim krajem na północy, Usuryjskim na południo-wschodzie i Kwantuńskim półwyspem na południu, powstaje pytanie, co uczynić w przyszłości. Przyłączenie Mandżurji byłoby niekorzystne... Konsekwencją jego byłoby masowe osadnictwo Mandżurów na terytorjum Rosji, a szczególnie w Amurskim i Usuryjskim kraju. Słabe rosyjskie osiedla byłyby zatopione falami żółtej rasy; wschodnia Syberja stałaby

się zupełnie nierosyjską. Tymczasem trzeba pamiętać, że tylko ludność rosyjska tych kresów będzie stanowiła w przyszłości jedynie pewny pierwiastek.

„Napływ chińskiej ludności do Przyamurskiego kraju bezsprzecznie może podnieść kulturę jego i przeobrazić odłogiem leżące miejscowości w kwitnące pola, lecz tą drogą ziemie dostałyby się nierosyjskiemu pierwiastkowi; tymczasem trzeba ochraniać każdą dziesięcinę w Syberji dla Rosjan, gdyż w wieku XX Syberja przeobrazi się w kraj olbrzymiej ludności. Trzeba pamiętać, że w 2000 r. ludność Rosji dojdzie do 400 milj.“ (ibid. str. 62).

Dla zwiększenia pojemności Syberji potrzeba było budować kolej żelazne w tym kraju i znaleźć dla niego ujście w Wielkim Oceanie.

W 1895 r. za podtrzymanie Chin po ukończeniu wojny z Japonją Rosja uzyskała od Chin zgodę na przeprowadzenie po jej terytorjum Transsyberyjskiej Drogi Żelaznej, mającej połączyć Rosję z Oceanem Spokojnym. 27 sierpnia 1896 r. między chińskim rządem i Rosyjsko-Azjatyckim Bankiem, który był tylko agentem maskującym rząd rosyjski, była zawarta umowa na budowę i eksploatację Wschodnio-Chińskiej Żelaznej Drogi. W tym celu było stworzone Tow. Akcyjne, którego kapitał w formie bezprocentowej pożyczki był dostarczony przez rząd rosyjski.

Budowa głównej linii: Mandżurja, Charbin, Pograniczna rozpoczęła się w 1897 roku.

15.III.1898 r. dzierżawa Kwantuńskiej prowincji zobowiązywała Chiny rozszerzyć tę koncesję na budowę odgałęzienia do Dajrenu. Zapoczątkowało to południowo-mandżurską kolej żelazną, która na mocy Portsmudskiego Traktatu przeszła do Japonji.

Prawa Chin w stosunku do drogi ograniczały się tylko do wyznaczenia prezesa, który miał być pośrednikiem między towarzystwem i rządem chińskim i był obowiązany współdziałać budowie i obronie drogi, dostarczać jej bezpłatnie ziem państwowych i wywłaszczonych prywatnych.

Droga po upływie 36 lat od chwili wybudowania mogła być odkupioną przez Chiny i przechodziła do nich bezpłatnie po upływie lat 80.

Droga rosyjska, będąca w zawiadywaniu Rosjan, przechodząca przez terytorjum chińskie, potęgowała dążności aneksyjne Rosji względem Mandżurji.

„Jeden rzut oka na mapę przekonywa, że przeprowadzona obecnie magistralna kolej żelazna między Zabajkalem i Władywostokiem jest naturalną naprawą rosyjskich granic państwowych“.

„W rzeczy samej gdy po prostej linii długość kolei żelaznej wynosi 1200 wiorst, linja granic po linji prostej stanowi 2400 wiorst“.

„Przenosząc granicę naprzód, skrócimy linię obrony w dwójnasób“, — dowodzi Kuropatkin w Radzie Stanu.

Względy strategiczne oraz względy ekonomiczne parły Rosję ku zdobyczy w Azji.

I.VI.1907 r. twierdził Minister Spraw Wojskowych Kuropatkin: „Drogą olbrzymich ofiar zajmujemy całą Mandżurję i umocniliśmy się w południowej części Kwantunu z niezamarzającymi portami: Portem Artura i Talienwanem“.

„Tradycyjne marzenia rosyjskich mężów stanu, aby dojść na Dalekim Wschodzie do niezamarzającego portu zostały zrealizowane. Rosja w ciągu trzech lat posunęła się od Władywostoku w kierunku południowozachodu około 1000 wiorst i stanęła w Port-Arturze i Szanhaj-Kuan w takiej pozycji, że może dokonywać szybkiego i mocnego parcia na Pekin“. (ibidem 56 str.).

Te ważne nabytki zmuszały Ministra Wojny Kuropatkina przeciwdziałać ewakuacji Mandżurji, przeciwnie żądał on zwiększenia rosyjskich wojsk w Mandżurji dla ochrony stanu posiadania. Wojny się nie obawiał, będąc przekonany, że Rosja odniesie zwycięstwo nad Japonją.

26.III.1903 r., jak widać z „Zurnała Gusudarstwiennago Sowietu“ uważał zwycięstwo Rosji nad Japonją za pewne: „Wojna z Japonją może trwać w przybliżeniu 1½ roku, kosztować może od 700 do 800 tys. ludzi, straty w zabitych i rannych od 30 do 50 tys. przy 300 tys. armji“.

Generał Kuropatkin był pewien zwycięstwa, lecz twierdził, iż lepiej poczekać, aż Rosja będzie najzupełniej gotową i wybrać odpowiedni moment.

Wojna trwała w rzeczy samej półtora roku, jak przewidział Kuropatkin, lecz wywołała bezpośrednich wydatków 2500 milj. rb. Rosja wystawiła milion wojska na wschodzie i miała 200 tys. rannych i zabitych.

ROSJA SOWIECKA WOBEC DALEKIEGO WSCHODU.

Po wojnie japońskiej Rosja nie przejawiała chęci rewanżu i swe zaborcze tendencje skierowała ku Europie. Galicja wschodnia i Konstantynopol stały się przedmiotem jej bezpośredniego pożądanja. Wojna kosztowała Rosję do 1-go stycznia 1917 roku 42.500 miliardów franków. W pierwszych miesiącach wojny kosztą wynosiły 12 milj. rb. dziennie, w 1917 r. 58 milj. rb. dziennie. Ilość banknotów na początku roku wynosiła 1633 milj. rb., po 37 miesiącach wojny było ich w obiegu 14.217 milj. rb. Pomimo materialnej pomocy koalicji Rosja doszła do największego wyczerpania gospodarczego. Straty w zabitych

i rannych wynosiły około 6 milionów. Wszystko to musiało wywołać olbrzymią reakcję antywojenną, z którą już liczył się rząd carski, dążący do odrębnego pokoju. Sytuacji rosyjskiej nie ocenili należycie przedstawiciele rewolucji marcowej, korzystający z poparcia koalicji dla obalenia rządu skłonnego do zawarcia pokoju. Sytuację zrozumieli należycie bolszewicy i przyszli pod hasłem niezwłocznego zawarcia pokoju i nawet go zawarli z państwami centralnymi. Była to kapitulacja wobec silniejszego, lecz ci pokojowcy wystąpili od razu zbrojnie przeciwko słabszym, idąc na zdobycze Finlandji, Estonji, Łotwy, Polski i Kaukazu.

Zawarcie odrębnego pokoju z państwami centralnymi postawiło Rosję bolszewicką w obozie antykoalicyjnym i ten popierał ruch antybolszewicki.

Chiny weszły do koalicji i została im narzucona polityka popierania tak zwanych białych armij, znajdujących się na rubieżach rosyjskich posiadłości wschodnio-azjatyckich. Rząd sowiecki, któremu rzutkości i zręczności dyplomatycznej odmówić nie można, rozpoczął akcję przyciągnięcia Chin na swą stronę. Nacjonalizm narodów azjatyckich rozbudzony podczas wojny usiłują wyzyskać Sowiety, jako siłę motorową przeciwko swym antagonistom europejskim, przede wszystkim zaś przeciwko Anglii. Rosja Sowiecka zrzekła się prawa jurysdykcji konsularnej, eksterytorjalności swoich podadnych w Chinach, koncesyj posiadanych w miastach Tiensinie i Hankou, oraz kontrybucji bokerskiej. W 1919 i 1920 r. były wydane przez rząd sowiecki dwie deklaracje posiadające olbrzymie znaczenie dla stosunków chińskich.

Deklaracja 1919 r. głosiła:

„Żaden rosyjski urzędnik, pop i misjonarz nie śmie wtrącać się do spraw chińskich, jeżeli dokona przestępstwa, to winien sądzić się według sprawiedliwości przez sąd miejscowy. W Chinach nie może być innej władzy, innego sądu, jak władza i sąd chińskiego narodu“. Deklaracja 25.VII.1919 r. podpisana przez Komisarza do spraw zagran. Karachana. Deklaracja ta nie doszła w swoim czasie do rąk chińskiego rządu, w owym czasie bowiem wojska chińskie brały udział w zbrojnej interwencji przeciwko Sowiетom. Były poseł chiński w Rosji Lu Tsin-dzeń był przedstawicielem Chin przy rządach antysowieckich, najpierw we Władywostoku, następnie w Omsku. Na czele chińskich wojsk stał Czang-Tso-Lin. Na Amur były posłane rzeczne kanonierki, powstrzymane jednak przez ciężką artylerję rosyjską w 1920 r., w Mikołajewsku wojska chińskie zachowały się jednak nieutralnie, gdy oddział Trapicyna urządził rzeź Japończyków. Upadek rządu Ufimskiego, Omskiego, Semionowskiego w Czycie, Nadamurskiego we Władywostoku, utorowały drogę do stosunków bolszewicko-chińskich. W 1920 roku nastąpił zwrot polityki chińskiej w stosunku do Rosji bolszewi-

ckiej. Misja chińska w październiku 1920 r. przybyła do Moskwy z generałem Tszan-Tsi-linem na czele. 27.X.1920 r. rząd sowiecki przedłożył drugą deklarację.

„Jesteśmy przekonani, — pisano w deklaracji, — że między rosyjskim i chińskim narodami niema spraw, któreby nie mogły być rozstrzygnięte ku obopólnemu ich dobru. My wiemy, że wrogowie rosyjskiego i chińskiego narodu usiłują przeszkodzić naszej przyjaźni i zbliżeniu: rozumieją oni, że przyjazd dwóch wielkich narodów i ich wzajemna pomoc umocni na tyle Chiny, że żadni cudzoziemcy nie będą mogli wówczas wyzyskiwać i obrabowywać naród chiński, jak to się dzieje dziś“.

„Dążąc do zbliżenia i ustanowienia przyjaźni między obu narodami, rząd sowiecki znowu potwierdza, że będzie w stanie trzymać się w stosunku do Chin tych zasad, które zostały wyrażone w deklaracji 25.I.1919 r. Dla rozwoju tych zasad Narkom proponuje rządowi chińskiemu zasadnicze punkty konkretnego porozumienia“.

Punkty te były następujące: anulacja wszystkich umów, dotyczących zagarnięcia chińskich terytoriów i rosyjskich koncesyj. Zniesienie eksterytorjalności poddanych rosyjskich. Zawarcie traktatu handlowego z Chinami na zasadach równości. Zrzeczenie się przez rząd sowiecki kontrybucji za powstanie bokserskie.

Po zgnieceniu bokserskiego powstania Chiny były zobowiązane zapłacić kontrybucję 450 milj. łąt, t. j. około 325 milj. dol. Z tej kontrybucji część Rosji wynosiła 29%. Kontrybucja była rozłożona na lat kilkadziesiąt, lecz Chiny obowiązane były wypłacić narastające nań procenty. Podczas wojny Chiny wypłacały Rosji przypadającą na nią kontrybucję, gdy inne państwa odłożyły wypłatę na 5 lat. Rząd chiński wypłacał kontrybucję bokserską posłowi dawnego rządu rosyjskiego w Chinach i szło to na akcję emigracji rosyjskiej, skierowanej przeciwko rządowi bolszewickiemu. Otóż zrzeczeniem się tej kontrybucji rząd sowiecki zmniejszał środki swoich przeciwników i czynił gest zjednujący opinię chińską.

Sumę dawniej wypłacanej kontrybucji rząd sowiecki ofiarowywał na cele oświatowe Chin, za co otrzymał podziękowanie od rektora Pekńskiego Uniwersytetu.

Traktat jednak chińsko-rosyjski nie doszedł wówczas do skutku z powodu parcia na Chiny ze strony Francji, Japonji i Stanów Zjednoczonych.

Opinia publiczna Chin czuła się tem dotkniętą. Pod parciem tej opinji 31.X.1924 r. był zawarty traktat rosyjsko-chiński.

Poza punktami zaznaczonemi w rokowaniach 1920 r., umowa

z 1924 r. znosiła wszystkie traktaty zawarte przez rząd carski z innymi państwami, ograniczającymi suwerenność Chin, jak traktat tajny rosyjsko-japoński odnośnie do Mandżurji. Część kontrybucji bokserskiej przyznanej Rosji miała iść na cele oświatowe Chin i komisja składająca się z dwóch Chińczyków i jednego przedstawiciela Sowietów miała dysponować tą kwotą. W sprawie chińskiej wschodniej kolei żelaznej, t. j. północno-mandżurskiej umowa postanowiła, że jest ona wyłącznie przedsięwzięciem handlowym i do kompetencji władz chińskich należą wszystkie sprawy dotyczące się centralnego rządu kraju, oraz lokalnego zarządu. Umowa ustanawia, że Chiny w przyszłości bez udziału innych państw mają prawo wykupu tej drogi przy pomocy kapitałów chińskich, przyczem porządek wykupu określa konferencja specjalna. Odrębne porozumienie określa nowy mieszany zarząd i równorzędność sowiecko-chińskiej administracji. Rząd chiński zobowiązuje się nie udzielać żadnemu państwu tych praw i przywilejów, których zrzekły się na korzyść Chin Sowiety. Rząd chiński zobowiązał się oddać wszystkie budynki i lokale rosyjskich misji i konsulatów władzom sowieckim, usuwając z armji i policji białogwardystów, jako zagrażających pokojowi Rosji sowieckiej. Rząd sowiecki zobowiązał się wyprowadzić swe wojska ze zewnętrznej Mongolji. Po zawarciu powyższej umowy Rosja sowiecka uzyskała dużą popularność w Chinach. Sun-Jat-Sen, dowódca republikanów chińskich i stowarzyszenia Kuomintangu, które przeprowadzało całą akcję republikańską, jest najsilniejszą organizacją w Chinach, przed śmiercią, która nastąpiła 12 marca 1925 r., napisał list do swych współwyznawców, podnosząc znaczenie Rosji sowieckiej i uznając w niej naturalnego przyjaciela i sprzymierzeńca Chin.

Rosja w Chinach prowadziła dwie akcje: jedną, dyplomatyczną, organami której był komisarjat rosyjski do spraw zagranicznych i podwładne mu organy; drugą, kierowaną przez Komitet Centralny III-ej Międzynarodówki, „Komintern“ organ rewolucji międzynarodowej, popieranej przez rząd sowiecki i będącej ważnym narzędziem w międzynarodowej polityce sowieckiej. Akcję rewolucyjną w Chinach przeprowadzał Komintern bardzo sprężysto, zręcznie i narazie z wielkim efektem, na umysłowość bowiem narodów, które nie wypracowały ani instytucyj, ani idei europejskich, z żywego, historycznego mięsa Europy wyrosłych oddziałują one silnie, paraliżując zmysł krytyczny i realne myślenie.

W 1924 i 1925 komuniści w Chinach posiadli znaczne wpływy; komunizm chiński posiadał znaczny pierwiastek nacjonalistyczny. Jak w tym czasie, gdy Rosja przygotowywała się do zaboru w Azji przed wojną chińsko-japońską, ks. Uchtomskij, dając ideologję zamierzeniom azjatyckim Rosji pisał o pokrewieństwie rosyjsko-azjatyckiem, tak Joffe

w Pekinie 1922 r. rozwijał wobec Chińczyków ideę azjatyckości Rosji, wprowadzonej błędnie do Europy przez Piotra Wielkiego i oświadczył, że Rosja wraca do rodziny narodów azjatyckich. Słuchacze uniwersytetów chińskich wraz z rektorem Pekńskiego Uniwersytetu entuzjasmowali się Rosją i jej ideałami, lecz zaburzenia agrarne w południowych Chinach, strejki, niweczące przemysł chiński i kończące się częstokroć krwawymi starciami, jak strejk Szanghajski 1925 r. wywołują antybolszewicką reakcję w Chinach. Kuomintang rozpada się na prawicowy i lewicowy. Nacjonaliści chińscy zrywają stosunki z komunistami i wyrzucają ich z organizacji Kuomintangu. Lewicowy rząd Nankiński występuje przeciwko komunistom, przybierając ideologię państwowego socjalizmu na podkładzie nacjonalistycznym. U narodów zacofanych ekonomicznie, nie posiadających własnego kapitału, występuje państwowy socjalizm, jako reakcja przeciwko wpływom obcego kapitału na ich gruncie; usiłują wytworzyć przedsiębiorstwa państwowe, lecz najczęściej ich niedoświadczona administracja okazuje się niezdolną do prowadzenia tych przedsiębiorstw. Przejawia się to jaskrawo w Chinach, dziś bardzo zazdrosnych względem przedsiębiorstw, operujących na ich terytorjum.

Z natury rzeczy musiały powstać w krótkim czasie konflikty rosyjsko-chińskie. Kolej wschodnio-chińska i chęć podboju Chin ze strony Rosji przy pomocy ideologii komunistycznej, oraz walka z akcją rosyjską wywołały konflikt zbrojny chińsko-rosyjski, który trwał blisko pół roku od końca lipca 1929 do pierwszych dni grudnia tego roku, nie pochłonął wiele ofiar w ludziach i mieniu, lecz jest preludjum do wielkiego konfliktu w Azji wschodniej, który może wywołać światowy pożar.

Konflikty z powodu wschodnio-chińskiej kolei żelaznej większe lub mniejsze, trwały w ciągu lat kilku, rozpoczęły się w 1925. Pierwszy z nich względnie małej wagi polegał na tem, że kupcy chińscy wybudowali składy, na ziemi należącej do drogi wschodnio-mandżurskiej i nie chcieli za nie płacić czynszu. Zarząd kolei dla wynagrodzenia nieotrzymanej należności dzierżawnej za ziemię pod składami, postanowił pobierać specjalną opłatę od wagonów przewożących towary z tych składów. W składach tych byli zainteresowani generałowie chińscy jak Czang-Huan-Siang, Naczelnik Sztabu wojsk ochraniających kolej, zwrócili się do Czang-Tso-Lina i ten rozstrzygnął z początku sprawę na ich korzyść, lecz skutek interwencji posła Karachana zmienił swą decyzję.

1 czerwca 1925 zarządzający kolei żelaznej, Iwanow, wydał 400 osób personelu kolejowego. Byli to Rosjanie, nie uznający władzy sowieckiej, wielu z nich brało udział w walce z Sowieciami. Ludzie ci posiadali sympatję wśród zrażonych do Sowieców zamożnych sfer chiń-

skich. Zwrócono się do Pao-Kuei-Tsina, prezesa drogi, który anulował rozporządzenie, jednakże wydalonych bezpaństwowowców zpowrotem na kolej nie przyjęto, oprócz tych, którzy przyjęli obywatelstwo chińskie. Poseł rosyjski Karachan wniósł protest, który pozostał jednak bez skutku.

W styczniu 1926 dyrektor kolei Iwanow nie zgodził się na bezpłatne przewiezienie wojsk mandżurskich, posłanych dla uśmierzenia powstania generała Kuo-Sung-Lina. Wówczas marsz. Czang-Tso-Lin kazał aresztować Iwanowa oraz pewną ilość sowieckich funkcjonariuszy kolei. Wojska zostały przewiezione, aresztowani zaś zwolnieni. Iwanow oraz inni urzędnicy kolei chcieli dopomóc powstaniu przez obstrukcję w przewożeniu żołnierzy. Nie spotkała ich surowsza kara wskutek interwencji rządu Sowieków.

W 1926 zarząd m. Charbina, zorganizowany na wzór rosyjski i przejawiający sowieckie tendencje, został rozwiązany przez Czang-Tso-Lina.

W tym samym czasie szkoły kolejowe, znajdujące się pod kierownictwem rosyjsko-sowieckiego zarządu kolei, zostały oddane zarządowi władz chińskich.

W kwietniu 1927 zostało poddane rewizji poselstwo sowieckie w Pekinie. Było to wywołane subwencjonowaniem akcji rewolucyjnej przez poselstwo rosyjskie na terenie Chin. W październiku została naruszona eksterytorjalność konsulatu rosyjskiego w Szanhaju, w grudniu w Kantonie. Rząd chiński nie uznał za potrzebne udzielanie satysfakcji Sowiekom na protesty, ogłaszał tylko rzeczowe dokumenty, świadczące o ich akcji, skierowanej przeciwko porządkowi społecznemu w Chinach. W grudniu 1928 władze chińskie opanowały telefon wschodno-chińskiej kolei żelaznej, uwięziły sowieckiego kierownika i mianowały Chińczyka, a pomocnikiem jego Rosjanina-monarchistę. Było to wywołane względami policyjnymi dla ułatwienia śledzenia akcji sowieckiej na terytorjum Mandżurii. Protest rządu sowieckiego 28 grudnia 1928 pozostał bez skutku. W styczniu 1929 chińskie urzędy zaprowadziły surową cenzurę na rosyjskie gazety w Mandżurji, na czym ucierpiały tylko gazety sowieckie.

W styczniu 1929 zrobiono rewizję w Związku Zawodowym Robotników i funkcjonariuszy kolei.

25 maja konsulat rosyjski w Charbinie został poddany rewizji. W konsulacie odbywał się kongres agentów III-ej Międzynarodówki. Wszyscy obecni byli aresztowani w liczbie 39 osób, zabrano papiery konsulatu, przyczem okazały się dokumenty, świadczące, że Rosja finansuje akcję rewolucyjną w Chinach i przygotowuje powstanie

przeciwko rządowi Nankińskiemu, generałowi Feng wypłacała po 5 milj. dolarów rocznie.

„Kolej wschodnio-chińska była ogniskiem sowieckiej propagandy i antyangielskiej akcji, miała 17 tys. urzędników, zorganizowanych komunistów i mogła 2 milj. sterlingów poświęcać na propagandę bolszewicką“. (Gazeta angielska „Moring Post“.).

W lipcu 1929 rząd chiński zamknął wszystkie misje handlowe sowieckie na terytorjum Mandżurji, aresztował 149 Rosjan bolszewików, w tej liczbie 20 urzędników kolejowych. Następnie usunął zarząd rosyjski kolei i poddał ją swojemu zarządowi. Kolej została opanowana 9. VII. przez gubernatora prowincji Kirin. Było to pod względem formalnym naruszeniem umowy z 31. V. 1924, zawartej przez Sowiety z rządem Pekińskim i 20 sierpnia tegoż roku z generałem Czang-Tso-Linem w Mukdenie. Umowa ustanawiała wspólny zarząd rosyjsko-chiński, de facto zarząd znajdował się w ręku rosyjskim. Rząd rosyjski wysłał ultimatum rządowi Nankińskiemu, w którym powstał przeciwko opanowaniu telefonu i telegrafu, zamknięciu misyj handlowych rosyjskich, aresztowaniu Rosjan, naruszeniu eksterytorjalności konsulatów, opanowaniu kolei i domagał się cofnięcia wszystkich aktów przeciwko komunistom. Rząd sowiecki wydał manifest, w którym pisał: „generał Tsiang-Kai-Szek rozpoczyna brudne dzieło, będące intrygą międzynarodowych imperialistów. Rosyjski i chiński proletariąt zorganizowany, winien zwrócić się przeciwko rządowi nankińskiemu. Chińscy komuniści są jedynymi prawdziwymi przywódcami narodu chińskiego“. Komintern wydał proklamację do międzynarodowego proletariatu. W odpowiedzi na to rząd chiński w Nankinie wydał deklarację, w której pisał, że czerwony imperializm jest dla Chin najbardziej niebezpieczny.

Jeszcze nie umilkły echa gazeciarskie z powodu paktu Kelloga, potępiającego wojnę, paktu, podpisanego zarówno przez Rosję, jak i Chiny, a obowiązującego nieuciekania się do wojny, jako narzędzia polityki, gdy rozpoczęły się utarczki zbrojne rosyjsko-chińskie przy akompaniamencie propagandy wojennej, prowadzonej przez sowieckie władze w całej Rosji i wojowniczych odezw proletariatu rosyjskiego.

Chiny pragnęły dla uniknięcia wojny pośrednictwa międzynarodowego, pragnęły interwencji Ligi Narodów, lecz ta czując swą bezsilność, wymówiła się brakiem kompetencji, opierając się na tem, że Rosja sowiecka do Ligi nie należy.

Dominujący czynnik w Lidze, Anglja, posiadająca rządy z ramienia „Labour Party“, przejawia zanik energii czynu w polityce światowej. W 1924 roku rząd Mac-Donalda nie chciał rozbudowy bazy dla floty angielskiej w Singapurze, co wzmacniałoby stanowisko Anglii na Dalekim Wschodzie. Rozpoczęta przez rząd konserwatywny rozbudowa

podstawy angielskiej floty w Singapurze została zaniechana przez rząd Mac-Donalda, gdy ten powtórnie powrócił do władzy,

Obrona angielskich interesów w Chinach wymagałaby z jednej strony mocnej pozycji Anglii względem Chin w Azji, z drugiej pomocy Anglii w konflikcie chińsko-rosyjskim. Podniosłoby to „prestige“ Anglii w Chinach. Japonia pozostawała neutralną. Neutralność swą rozpostarła tak daleko, że odmówiła przewożenia wojsk chińskich z bronią w rękę przez kolej południowo-mandżurską. Wojska te były przewiezione bez broni, broń zaś wysłano następnie bagażem.

Chiny miały w Mandżurji 150 tys. wojska. Rosja rzuciła narazie 40 i bardzo wolno zwiększała swą siłę zbrojną, lecz operowała aeroplanami, zadając szkodę różnym przedsiębiorstwom kopalnianym w Mandżurji. Rosjanie nie posuwali się daleko w głąb kraju, doszli zaledwo do wybrzeża Sungari, posunięcie się bowiem do Mukdena, przy braku rezerw i etapów, byłoby niebezpiecznem.

Neutralność Japonii wpływała przedewszystkiem stąd, że odbiór od Rosji kolei wschodnio-chińskiej byłby precedensem dla odbioru od Japończyków kolei południowo-mandżurskiej. Porażka Chin leżała w interesach Japonii. Zwycięstwo Rosji, któreby miało być zakończone okupacją Charbina, dałoby możność Japonii wystąpienia w roli obrońcy Chin i wzmocnienia przez to swego stanowiska wobec Chin oraz osłabienia prądu antyjapońskiego, bardzo silnego w Chinach. Anglja, Stany Zjednoczone, Japonia i Francja zawarły w 1922 r. pakt, mający zabezpieczyć pokój na Wielkim oceanie. Pakt ów nie zapobiegł starciu zbrojnemu chińsko-sowieckiemu i nie przyczynił się do przyspieszenia pokoju. Wprawdzie ze strony tych państw były próby interwencji dyplomatycznej, lecz bezskutecznie. Wojna jednak nie rozwinęła się i 27 grudnia już był zawarty w Chabarowsku preliminarz pokojowy między Rosją a Chinami na zasadzie status quo przedwojennego. Dyrektor Rudy i wice-dyrektor Denisow wracają do Charbina i obejmują urzędowanie.

Protokół sowiecko-chiński z 22 grudnia zawiera następujące punkty: ogłasza się przedewszystkiem zupełną jednomyślność z telegramem Litwinowa z 27 listopada i Nikolsko-ussyryjskim protokołem z 3 listopada, powrót do położenia, jakie zastał konflikt i które jest oparte na mukdeńskim i pekińskim porozumieniu. Wszystkie sprawy dotychczas formalnie nieuregulowane, mają stanowić przedmiot przyszłej konferencji sowiecko-chińskiej.

Aresztowani przez urzędy chińskie w związku z konfliktem majowym obywatele sowieccy bez wyjątku i podziału na kategorie, winni być oswobodzeni. Rząd Sowietów oswobadza bez wyjątku wszystkich aresztowanych Chińczyków. Protokół dalej zaznacza, że obie strony

mają zamiar konsularne stosunki oprzeć napowrót na podstawie zasad prawa międzynarodowego.

Rosja nie mogła uzyskać więcej, gdyż w obecnym stanie jej finansów upadającej waluty, trudności aprowizacyjnych, wymagających kartek na chleb dla miast nie mogłaby zaopatrzyć i wysłać dużej armii do Mandżurji, dającej jej możność dokonania akcji bez względu na to, jaką to reakcję wywołałoby w Japonji.

Rosja osiągnęła dawną pozycję na kolei, a głównie możność posiadania swych placówek, które pod formą placówek gospodarczych prowadzą propagandę komunistyczną w Chinach.

Rosja zwyciężyła w konflikcie chińsko - rosyjskim, lecz głównie nie przez zwycięstwo w bitwach i potyczkach, w których miała przewagę wskutek lepszego technicznego zaopatrzenia, lecz przez zmobilizowanie przeciwko rządowi Nankińskiemu szeregu chińskich generałów.

11 grudnia wojska kłiki Kuang-Si *) i żelaznej dywizji Czang-Fat-Kuei znajdowały się o 30 km. od Kantonu. Generał Feng walczył w Ho-nanie też z rządem nankińskim. Wobec wszczynającej się wojny domowej, rząd nankiński był zmuszony do zawarcia pokoju z Rosją, uważa jednak ów pokój za zawieszenie broni.

25 grudnia została wydana deklaracja, podpisana przez kilku generałów: Jen-Si-szana i Czang-Siue-liang'a, wskazująca na poważne położenie w kraju, możliwość katastrofy. Odezwa podkreśla potrzebę zaniechania wojny domowej i rozwiązywania spornych spraw drogą pokojową i stworzenia jednego wspólnego frontu wobec niebezpieczeństwa zewnętrznego. Odezwa mówiła, że Czang-Siue-liang, przy ograniczonych środkach finansowych i wojennych Mandżurji, broni się przeciwko Sowieckiej Rosji, mając nadzieję, że wojny domowe się zakończą. Jednak, pomimo oczekiwania, „regjoniści“ korzystali z okoliczności dlatego, aby łowić ryby w mętnej wodzie. Odezwa mówiła, że konflikty, jeżeli nie będą zlikwidowane, ogarną całe Chiny i dlatego Jen-Si-szan i Czang-Siue-liang, przysięgają podtrzymywać rząd centralny w sprawie narodowego zjednoczenia.

Rząd Nankiński zwyciężył opozycjonistów nie dzięki patriotyzmowi Chińczyków, lecz zapłaceniu znacznych sum zbuntowanym generałom i przyznaniu im pewnych przywilejów w ich prowincjach. Generał-gubernator prowincji Szan-Si, Jan-Si-szan uzyskał 6 milj. dolarów i przyznanie pewnej niezależności jego prowincji, Feng 3 milj., 3 miliony rozdzielono wśród innych opozycyjnych generałów.

*) Odłam prawicy Kuomintangu, rekrutujący się z prowincji Kuang-Si, mającej na czele kilku młodych generałów: Pai-Cung-Si, Li-Czaj-Son.

Konsolidacja Chin i ich odporność przeciwko Rosji znajdują się w funkcjonalnym związku.

Nieskonsolidowane Chiny, przeżywające chroniczną wojnę domową, których głównym narzędziem walki jest dolar, nie będą w stanie opierać się Rosji, która dążyła i dąży do wciągnięcia ich w swą orbitę i zawładnięcia ich pogranicznymi lennami prowincjami.

Siły materialne Chin, jak widzieliśmy, wzrastają pomimo niesnasek i wojen domowych. Chińczycy posiadają znaczną rozrodczość. Rozrodczość zachowała też na wsi Rosja sowiecka. Między Chinami a Rosją leżą prowincje słabo zaludnione, słabo geograficznie związane z Chinami, prowincje, mogące przy irygacjach być obszernymi terenami kolonizacyjnymi. Walka o te tereny między Chinami a Rosją jest biologiczną koniecznością.

Wobec osłabionej i osłabiającej się rozrodczości Europy, niebezpieczeństwo rosyjskie w przyszłości nie jest urojonem, lecz czemś bardzo realnem. Chiny skonsolidowane i kolonizujące Mongolię i Turkiestan wschodni (Sinkiang), absorbują siły Rosji i mogą być ważnym czynnikiem bezpieczeństwa Europy i Polski.

Przez długi jeszcze czas nie Chiny, a Rosja będzie w ofensywie w stosunkach rosyjsko-chińskich. Siły więc jej nie będą w tym stopniu zaabsorbowane w Chinach, by nie była zdolną do prowadzenia ofensywy na froncie zachodnim.



115485

T r e ś ć.

PRZEDMOWA AUTORA str. I.

WSTĘP str. 7

R o z d z i a ł I.

CHINY str. 9 — 42

Obszar i ludność. Przemysł. Kolonizacja. Handel. Źródło nacjonalizmu. Okres reformy. Upadek dynastji i rewolucja.

R o z d z i a ł II.

JAPONJA str. 44 — 68

Rozwój gospodarczy Japonji. Ustrój polityczny. Antagonizm amerykańsko-japoński. Dążności do wyrównania antagonizmu. Japonja w wojnie światowej. Chiny i Japonja. Sowiety i Japonja.

R o z d z i a ł III.

POLITYKA ROSJI W AZJI WSCHODNIEJ str. 69 — 103

Tendencje zaborcze Rosji. Tybet a Rosja. Mongolja. Wschodni Turkiestan, czyli Sink-Kiank. Mandżurja. Rosja sowiecka wobec Dalekiego Wschodu.

WAŻNIEJSZE ERRATA

Str.	wiersz	zamiast	powinno być
16	9	od dołu	Szandum
20	1	" "	Mukdenie
24	19	" "	Euczou
26	13	" "	Tzyse
"	5	" "	Szanghaju
33	4	" "	oponował
34	21	od góry	Dżunżen
"	22	" "	Dżunżena
35	14	od dołu	Szan-Chai-Szi
36	14	" "	(Yuamuw)
38	5	" "	Czang-kai-Szek
39	5	od góry	Murpily i Goodow
40	2	" "	Gau-su
"	4	" "	Su-czuan-Feng
"	5 i 6	" "	Fenk-jui-Siank
"	6	" "	Wang-Sink-Wei
"	6 i 7	" "	i przedstawiciel skrajnej prawicy Kuan-Si
"	8	" "	Ho fei
"	" "	" "	Ha nau
42	16	od góry	kwantuńskiej
"	3	od dołu	Hako-Daka
43	1	od góry	która
49	4	" "	Seintai
"	7	" "	Min shut
"	" "	" "	Ni hen
"	9	" "	Kakuszina
"	6	od dołu	Minseito
"	4, 2, 1	" "	Mitsubaszi
50	20	od góry	286.000
"	7, 5, 4, 3	od dołu	Mitsubaszi
"	1	" "	Mitsul
54	19, 20	od góry	See Pover in the Pacifica
"	6, 5, 3	od dołu	Pieskadorskich
58	6	" "	odmówiła
61	12	od góry	Cyndau
"	14	" "	Tzinań
62	5	" "	Lasing-Iszi
"	20	" "	Tzintau
"	21	" "	Tzinaufu
			Szantung
			Charbinie
			Fu-czou
			Tsy-Si
			Szanghai kuanu
			oponował
			Tsung-żen
			Li-Tsung-żena
			Tsiang-Kai-szeka
			(Juanów)
			Tsiang-Kai-szek
			Murphy i Goodnow
			Kan-su
			Sun-Czuan-fang
			Feng-Jui-siang
			Wang-Tsing-Wei
			i przedstawiciele skrajnej prawicy t. zw. Klika Kuang-Si
			Hopei
			Ho nan
			kwantuńską
			Hakodate
			które
			Sejjukai
			Minszuto
			Nihon
			Kakuszinto
			Minseito
			Mitsubiszi
			2.860.000
			Mitsubiszi
			Mitsui
			Sea Power in the Pacific
			Peskadorskich
			odnowiła
			Tsingtao
			Tsinan
			Lansing-Iszii
			Tsingtao
			Tsinanfu

Str.	wiersz	zamiast	powinno być
63	12 od góry	Funkjen	Fukien
"	13 " "	Jan Ce	Jangtze
64	6 " "	Wschodnio-rosyjska Rzeczpospolita	Daleko-Wschodnia Republika
65	20 od dołu	Zinzikar	Cicikar
"	" " "	Singapur	Sy-ping-kai
"	" " "	Chajtun	Hei-lung-tsiang
"	18, 17 " "	Garyn-Chan-Hun	Girin-Czangczun
71	wykreślić trzy pierwsze wiersze		
73	6 od dołu	1885	1855
"	2 " "	Skoblewa	Skobielewa
74	13 od góry	Keczenzanu	Kanczendzanga
"	14 " "	Tehemenu	Tabilung
"	" " "	Sikin	Sikkim
76	3 " "	Sikking	Sikkim
"	4 " "	Batum	Bhutan(?)
78	6 od dołu	Curzon	Curzonem
"	5 " "	Curzon	Curzona
85	12, 13 od góry	Czau-So-Sina	Czang-Tso-lina
87	1 od dołu	Kuan-Szan	Tien-Szan
88	2 " "	Sinzińska	Sinkiańska
96	19 od dołu	lat	taelsów
"	2 " "	31.X.1924	31.V.1924

16443.